



TYGODNIK LOKALNY

Rzecz KROTOSZYŃSKA

REKLAMA

Fortuna radzi!
**Rodzinne
strategie
finansowe**
– str. 27 –

Nr 10 (828)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

8 marca 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

APTEKOWY ZAMACH STANU

Jakim cudem pierwsza w Krotoszynie *sieciówka* sprzedaje leki po tak niskich cenach? – zastanawiają się lokalni farmaceuci. Właściciel apteki, o znamiennej nazwie *Nova*, nie chce zdradzić tajemnicy i atakuje konkurentów, używając słów: *Koniec „zmowy”*. Klienci nie ukrywają zadowolenia i ustawiają się w nowym punkcie w długie kolejki. Miejscowi aptekarze szykują cenową kontrofensywę.



W nowej aptece na ul. Bolewskiego sprzedają leki nawet za jeden grosz

REKLAMA



Chcesz opisywać i zmieniać świat?

Chcesz być wśród ludzi piszących i wydających
najchętniej czytany tygodnik ziemi krotoszyńskiej?
Przyjdź do nas.

Gdzie zakład utylizacji?

5

Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy, do którego należą m.in. wszystkie gminy naszego powiatu, od kilku lat przygotowuje się do budowy zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Wałkowie (gmina Koźmin). Tymczasem burmistrz Sulmierzyc wolałby, aby zakład powstał w jego mieście.

Rozprawa motocyklisty

6

Odbył się kolejna rozprawa motocyklisty, który w 2010 roku, w trakcie zlotu na Błoni, spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Oskarżony milczał, za to jego obrońca zasypał biegłych gradem pytań. Sędzia prowadząca proces zgodziła się na przeprowadzenie wizji lokalnej.

REKLAMA

Drodzy Klienci i Pacjenci naszych krotoszyńskich aptek!

Służymy Wam naszą wiedzą i doświadczeniem od dziesiątków lat. Staramy się mieć wszystkie leki. Oferujemy Wam bardzo dużo tanich leków i rabatów. Kupujemy również bardzo drogie leki refundowane, które według naszego prawa nie przynoszą żadnego zysku aptece. Apteki sieciowe chcą nas wyeliminować z rynku. Nikt nie jest w stanie rozdawać! Nie ulegajcie iluzjom! Lek, żeby sprzedać, tak jak w każdym handlu – trzeba kupić. Lek nie jest zwykłym towarem handlowym. Pomaga, ale również szkodzi. Apteki muszą konkurować między sobą tylko jakością obsługi i coraz lepszą wiedzą, którą mogą mieć tylko przygotowani do tego farmaceuci, a nie sprzedawcy tanich leków!

Zapraszamy Was do naszych aptek, gdzie nie tylko sprzedajemy, ale służymy wiedzą i opieką farmaceutyczną.

- Apteka Pod Koroną, Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a
- Apteka Alfa, Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8a
- Apteka Alifarm, Zduny, Rynek 19
- Apteka Łąkowa, Krotoszyn, ul. Staszica 26b
- Apteka Nasza Apteka, Sulmierzyce, Rynek 23
- Apteka Na Zaciszu, Krotoszyn, ul. Zacisze 14
- Apteka Nowa, Krotoszyn, ul. Mickiewicza 35
- Apteka Parcelki, Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 27
- Apteka Pod Orłem, Krotoszyn, Rynek 3
- Apteka Pod Wagą, Krotoszyn, ul. Kościuszki 9
- Apteka Rodzinna, Krotoszyn, ul. Tartaczna 7
- Apteka Rynkowa, Krotoszyn, Kaliska 2
- Apteka Słoneczna, Krotoszyn, ul. Kościuszki 3
- Apteka Śródmiejska, ul. Rynkowa 1
- Apteka Zamkowa, Koźmin Wlkp., ul. Krotoszyńska 6



Holendrzy, którzy przywieźli dary dla schroniska do tej pory zabrali już 56 psów

Holendrzy adoptowali psy

10 szceniąt z krotoszyńskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt pojechało do Holandii. Niechcianym zwierzętom za granicą znaleziono nowych właścicieli.

Wolontariusze z fundacji *Dutch Adoptions* przyjechali do Krotoszyna 27 lutego. Była to już druga ich wizyta. Kontakty zapoczątkowała Magdalena Kowal z zarządu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Krotoszynie, które prowadzi przytułek na ul. Ceglarskiej. Dwaj Holendrzy zabrali do sprawdzonych domów 10 szceniąt i dorosłą

suczkę *Gaję*, która w schronisku przebywała od dwóch lat.

Zagraniczni przyjaciele ofiarowali przytułkowi kilkaset kilogramów karmy dla psów i kotów, ubranka zimowe, koce, zabawki dla czworonogów i niezbędny schronisku sprzęt, np. kuchenkę mikrofalową.

Pracownicy schroniska i członkowie TOnZ szczególnie cieszą się z adopcji psów. Wiedzą bowiem, że domy znalezione przez fundację są zawsze sprawdzone, a nowi właściciele kochają zwierzęta. – Dzięki zagranicznym adopcjom w schronisku obecnie przebywa tylko 85 psów. To rekordowo niska

liczba w porównaniu z poprzednimi latami – mówi Grzegorz Rudziecki, pracownik przytułku.

Obiekt nie jest więc przepełniony, a zwierzęta mają swobodę. Oczywiście, każdy kto chciałby przygarnąć niechcianego czworonoga może przyjechać do schroniska. Adopcja psów trwa cały czas. Bezdomne zwierzęta można także oglądać na oficjalnej stronie internetowej schroniska.

Choć w schronisku pracują dwie osoby, to ciągle potrzebni są wolontariusze. – Prosimy młodych ludzi, aby przychodzili do nas i wyprowadzali pieski – zachęca G. Rudziecki. (popl)

Galeria Jednej Fotografii
Paweł W. Piórciński



Stary niedzwiedz na budynku Urzędu Miasta i Gminy

REKLAMA



NAJTAŃSZY SKLEP OBUWNICZY



• obuwie damskie, męskie i dziecięce

Już otwarte !!!

Krotoszyn, ul. Zdunowska 1
(były Avans)

GIGANTYCZNE PROMOCJE WIOSENNE!

Szkoły szukają oszczędności

Na lutowej sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie ponownie poruszono temat zakupu regulatorów grzewczych dla Szkoły Podstawowej nr 8 oraz Gimnazjum nr 4. Tym razem starania radnego Sławomira Augustyniaka przyniosły rezultaty. Podjęto decyzję o umieszczeniu inwestycji w budżecie gminy i przeznaczono na nią 50 tys. zł.

Inicjatywa radnego

To nie wystarczy na realizację projektu. Dlatego postanowiono, że samorząd złoży wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o przyznanie dofinansowania na termoizolację budynków gminnych. Zostanie w nim ujęty projekt zakupu i montażu regulatorów grzewczych (koszt 70 tys. zł) oraz plan remontu dachu biblioteki publicznej (200 tys. zł).

— Gdyby podanie zostało rozpatrzone negatywnie, w budżecie są zabezpieczone pieniądze na regulatory w szkole — tłumaczy Sławomir Augustyniak. — Nie jest to pełna kwota, jaka jest potrzebna do zrealizowania tego projektu, ale będziemy starali się znaleźć brakujące 20 tys. zł. Według radnego, koszty inwestycji zwrócą się w przeciągu dwóch lat, a potem rachunki za ciepło obniżą się.

S. Augustyniak podczas sesji zgłosił również pomysł, by dyrektorzy wszystkich szkół w powiecie krotoszyńskim przedstawili swoje propozycje oszczędzania. — Chciałem, by temat ten przedstawić również w szkołach, by dyrektora



Zmniejszenie kosztów ogrzewania budynków szkolnych poprzez montaż regulatorów grzewczych to jeden ze sposobów na redukcję wydatków placówek oświatowych.

W czwórcę trwają prace termomodernizacyjne

wiedziała, jaka jest sytuacja — wyjaśnia. Wniosek radnego został przegłosowany i zdecydowano, że szefowie placówek do października br. mają przygotować własne propozycje oszczędzania.

Różne systemy

Instalacja regulatorów w Szkole Podstawowej nr 8 oraz Gimnazjum nr 4 jest jedną z opcji zmniejszenia kosztów eksploatacyjnych. W ubiegłym roku w wielu placówkach szkolnych ogrzewanie pochłonęło duże sumy. W Zespole Szkół Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi kosztowało np. ok. 85 tys. zł.

W innych szkołach rachunki były jeszcze wyższe. W Zespole Szkół nr 1 na ogrzewanie wydano ponad 122 tys. zł, a w Zespole Szkół nr 3 (na alei Powstańców Wlkp.) prawie 140 tys. zł.

Placówki te mają różne systemy ogrzewania. Zespół Szkół nr 2 ma własne ogrzewanie gazowe, a szkoła na al. Powstańców Wlkp. podłączona jest do Zakładu Energetyki Ciepłej. Natomiast Zespół Szkół nr 1 na Parcelkach używa dwóch kotłowni. Jak poinformował dyrektor szkoły, Zbigniew Kurzawa, w części ogrzewającej salę gimnastyczną funkcjonuje instalacja nowe-

go typu, a w pozostałych segmentach mieszana. — Nie wymieniono jeszcze wszystkich instalacji — mówi.

Modernizacja w czwórcę

W trakcie termomodernizacji jest również czwórka. — Gdy zakończy się realizacja tej inwestycji, ujrzymy realne oszczędności — tłumaczy dyr. Ireneusz Nowak. W budynku wymieniono okna, ocieplono mury oraz dach. Dzięki temu koszty ogrzewania znacznie się zmniejszą. Szkoła zrezygnowała również z korzystania z kotłowni węglowych i rozpoczęła współpracę z ZEC-

em. — Jest przede wszystkim taniej. A pomieszczenia, w których znajdowały się wcześniej kotłownie, użytkujemy teraz w inny sposób. W jednym z nich znajduje się pracownia komputerowa — opowiada dyrektor.

Działania, które pozwolą zmniejszyć koszty eksploatacyjne szkół nabierają rozmachu. Regulatory grzewcze to jeden z pomysłów, które w przyszłości mają przynieść realne oszczędności. Jednak nie we wszystkich szkołach metoda ta zdałaby egzamin i dlatego trzeba szukać innych recept na redukcję wydatków.

Agnieszka Marciniak

REKLAMA

Essentiale Forte
50 kaps.

19⁹⁹
38,69



Agardin
plus

3⁹⁹
10,76



Paracetamol
6 tabl.

0⁹⁹
3,15



Aspirin C 20 tabl.
musujących

21⁹⁹
27,98



Apteka Pod Koroną

Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a

tel. 62 722 62 21, fax 62 722 70 05

Zapraszamy pon.-pt. 8⁰⁰ – 20⁰⁰,

soboty 8⁰⁰ – 14⁰⁰

Podczas dyżurów czynna
w soboty i niedziele



Oferujemy: duże rabaty,
karty dla stałych klientów,
fachową i miłą obsługę.

Służymy dobrą wiedzą
farmaceutyczną i doradztwem.



Żurawina
sok
9⁹⁹



Lutezan
Multivita
9⁹⁹
41,52

Wskazania: przeznaczony jest
dla osób chcących zapewnić sobie
dobry wzrok

Herbapect
syrop

6⁹⁹
10,23



Magnez
+ B6

3⁹⁹
11,32



Bogata oferta produktów



* Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowania oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

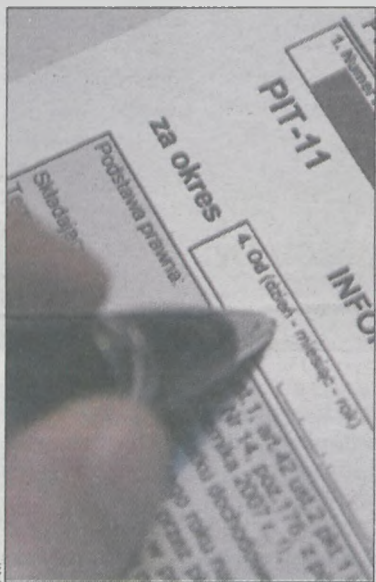
Przekaż 1% – to nic nie kosztuje

Przekazywanie jednego procenta podatku dochodowego – jak zapewnia naczelnik Urzędu Skarbowego w Krotoszynie – cieszy się wśród mieszkańców powiatu krotoszyńskiego niemalym zainteresowaniem.

Przekazanie jednego procenta podatku nic nas nie kosztuje. Jeśli nie oddamy tej części wybranej organizacji pożytku publicznego, zabierze ją państwo. Aby

pomóc wskazanemu przez siebie podmiotowi, wystarczy w rocznym zeznaniu podatkowym wypełnić trzy pola: nazwa organizacji, numer Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), przekazywana kwota. Tę ostatnią należy obliczyć przez podzielenie całości należnego podatku przez 100. Ci, którzy korzystają z bezpłatnych programów komputerowych do wypełniania PIT-ów, mają ułatwione zadanie. Kwoty zostaną bowiem wyliczone automatycznie na podstawie wprowadzanych danych, po wybraniu jednej z organizacji ujętych w załączonym spisie. Program sam dopisze właściwy numer KRS. 1 proc. mogą przekazać także

emeryci, jednak muszą w tym celu samodzielnie wypełnić PIT-37, rezygnując z rozliczania się za pośrednictwem ZUS.



Wypełnienie dodatkowej rubryki jest łatwe

Potrzebujących jest bardzo wielu. Pieniądze mogą trafić np. do osób chorych, niektórych klubów sportowych, organizacji (jak harcerstwo czy PCK), schronisk dla zwierząt. Radny Krzysztof Manista zwrócił się z apelem do burmistrza Krotoszyna oraz prasy lokalnej o rozpowszechnienie informacji na temat lokalnych organizacji pozarządowych, które mogą

otrzymać 1 proc. z podatku. Poprosił o umieszczenie takiej listy na stronie internetowej miasta, jak i wydrukowanie jej w czasopiśmie lokalnym.

Poniżej lista organizacji pożytku publicznego, które działają na terenie powiatu krotoszyńskiego.

(popi)

Lista krotoszyńskich OPP, na które można przekazać 1 proc. podatku (wg www.krotoszyn.pl)

- KRS 0000037904** – Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą, cel: dla Joanny Wojciechowskiej lub dla Klaudii i Patrycji Świderskich; Michała Grabowskiego; Bartosza Bandury; Magdaleny Rogowskiej; Dominiki Brylewskiej; Sławy Czubak; Zuzanny Skowrońskiej; Olgi Zawodnej z Biadek; Gabriela Stefańskiego 11965; Patrycji Szymczak 11448
- KRS 0000001973** – Stowarzyszenie Sclerosis Multiplex w Krotoszynie
- KRS 0000001973** – Stowarzyszenie Sclerosis Multiplex w Krotoszynie, cel: dla Zuzanny Płaczek
- KRS 0000001973** – Stowarzyszenie Sclerosis Multiplex w Krotoszynie, cel: dla Krzysztofa Strasburgera
- KRS 0000023852** – Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu, cel: Milena Gilewska
- KRS 0000023852** – Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu, cel: Milena Gniazdowska
- KRS 0000031762** – Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pomocy Szkołom *Przyjazna Szkoła*, cel: Zespół Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie, nr ident. 092900153952
- KRS 0000031762** – Stow. Rodziców na RPS *Przyjazna Szkoła*, cel: Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie, Plac Szkolny 19, nr ident. 092900155202
- KRS 0000031762** – Stow. Rodziców na RPS *Przyjazna Szkoła*, cel: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Karola F. Libelta w Krotoszynie, nr ident. 092900000806
- KRS 0000031762** – Stow. Rodziców na RPS *Przyjazna Szkoła*, cel: Przedszkole nr 3 w Krotoszynie, nr ident. 600000058812
- KRS 0000266321** – Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Wielkopolska – cel: Hufiec Krotoszyn; 23 DSH SKAUT Hufiec Krotoszyn; Hufiec Koźmin Wlkp.
- KRS 0000137358** – Wielkopolskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, cel: dla LKS Ceramik Krotoszyn
- KRS 0000086481** – Towarzystwo Atletyczne Rozum w Krotoszynie
- KRS 0000126050** – Integracyjny Klub Sportowy *Spartakus*
- KRS 0000044082** – Fundacja Szpital Powiatowy w Krotoszynie
- KRS 0000027109** – Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych w Krotoszynie
- KRS 0000005943** – Towarzystwo Przyjaźni Krotoszyn – Mejszagola
- KRS 0000225587** – Polski Czerwony Krzyż – cel: Krotoszyn
- KRS 0000154454** – Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce – cel: Koło Krotoszyn
- KRS 0000116212** – OSP RP – cel: dopisek wg informacji komendanta danej jednostki OSP
- KRS 0000012471** – Lions Club Krotoszyn
- KRS 0000187206** – Stowarzyszenie Edukacyjne Integracja, cel: Krotoszyn
- KRS 0000074145** – Polski Związek Niewidomych Okręg Wielkopolski – cel: dla Koła Krotoszyn
- KRS 0000331288** – Fundacja Wspierania Osób Niepełnosprawnych *Iskierka Nadziei* w Zdunach
- KRS 0000050135** – Dolnośląska Fundacja Rozwoju Ochrony Zdrowia – cel: PIOTRULA (pieniądze dla Piotra Wolniaka, który w 2009 r. w wypadku doznał złamania kręgosłupa)
- KRS 0000064892** – Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydą – cel: Magdalena i Anna Pośpiech

R E K L A M A

"Agro Ekspres" - kredyt na dowolny cel w jeden dzień

Rozmowa z Dyrektorem oddziału Banku BGŻ w Krotoszynie - Iwoną Żukowską



Dlaczego Bank BGŻ jest bankiem dla rolnika?

Bank BGŻ jest bankiem od wielu lat obecnym w sektorze tzw. Agrobiznesu. Sektor ten jest dla nas jednym z głównych filarów, na których budujemy przyszłość banku. Zależy nam, aby nasza obecność w sektorze rolniczym miała charakter trwały i partnerski. Rolnik jest dla Nas bardzo ważnym i dobrym klientem. Coraz więcej banków docenia sektor rolno-spożywczy, ale nie wszystkie posiadają tak bogate doświadczenie i niezbędną wiedzę, jaką dysponują pracownicy Banku BgŻ.

Rolnicy często narzekają na skomplikowane i długotrwałe procedury bankowe?

Mamy prosty sposób na sfinansowanie potrzeb gospodarstwa rolnego, oferujemy - Agro Ekspres. Kredyt Agro Ekspres to szybki i prosty kredyt w rachunku bieżącym, udzielany na okres 5 lat, bez konieczności odnawiania go co roku, zabezpieczony hipoteką na gruntach rolnych. Maksymalna kwota kredytu wynosić może 65% wartości gruntów, nie więcej jednak niż 1 mln zł. Zaletą kredytu Agro Ekspres są proste procedury i szybka decyzja o jego przyznaniu. W 15 minut możemy powiedzieć klientowi, czy udzielimy mu kredytu i na jaką kwotę. Decyzja zostaje wydana na podstawie tylko trzech dokumentów: wypisu z rejestru gruntów, odpisu księgi wieczystej i informacji o kliencie.

Kredyt uruchamiany jest po zawarciu umowy i przedłożeniu potwierdzenia złożenia wniosku o wpis hipoteki kaucyjnej, bez konieczności zabezpieczeń przejściowych i dodatkowych formalności.

Do jakiej grupy jest on kierowany?

Skorzystać z kredytu może każdy producent rolny, a więc zarówno rolnik indywidualny (prowadzący gospodarstwo o powierzchni minimum 5 ha), jak i firma prowadząca działalność rolną. Rolnicy indywidualni otrzymują kredyt na bardzo uproszczonych zasadach przy minimalnej liczbie dokumentów. Nie muszą dostarczać do banku wyceny gruntów sporządzonej przez rzeczoznawcę. Każdy klient obsługiwany jest przez doradcę Banku BGŻ, który przyjeżdża na miejsce, tłumaczy zasady udzielenia kredytu. Na podstawie dokumentów doradca przeprowadzi wycenę gruntów i na miejscu obliczy możliwą do uzyskania kwotę kredytu. Kredyt może być przeznaczony również na spłatę zadłużeń kredytobiorcy w innych bankach lub instytucjach.

Czym kredyt Agro Ekspres wyróżnia się spośród innych kredytów preferencyjnych dla rolników dostępnych obecnie na rynku?

Nie wymagamy poręczycieli, biznesplanów oraz udokumentowania wydatków fakturami i rachunkami. Kredyt jest tańszy niż podobne produkty oferowane przez inne banki. Zapewniamy możliwość dysponowania rachunkiem przez systemy elektroniczne, internet i telefon. Przez telefon można realizować przelewy. Klienci mogą dokonywać wypłaty gotówki z rachunków bankowych przy pomocy karty płatniczej bezprovisionalnie we wszystkich bankomatach w Polsce!

Agro Ekspres jest kredytem bardzo podobnym do produktów, z których powszechnie korzystają rolnicy w Europie. W Polsce cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

Zapraszamy

Krotoszyn, Piastowska 30a, tel. 62 721 05 32

Bank BGŻ
Pieniądze w dobrej ręce

Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy od kilku lat przygotowuje się do budowy zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Wałkowie (gmina Koźmin Wlkp.).

Związek jeszcze nie skompletował dokumentacji potrzebnej do budowy zakładu zagospodarowania odpadów w Wałkowie (teren potencjalnej lokalizacji to nieużytki rolne pomiędzy drogą krajową a linią energetyczną wysokiego napięcia). – *Jesteśmy na etapie składania ostatnich wyjaśnień do raportu oddziaływania inwestycji na środowisko. Informacji tych zażądała Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu, która ma wydać opinię o raporcie* – mówi Julian Jokś, przewodniczący ZGZGB i burmistrz Krotoszyna. Raport musi być przyjęty, aby związek uzyskał od właściwej gminy (w tym przypadku Koźmina) tzw. decyzję środowiskową, niezbędną do wydania przez starostwo pozwolenia na budowę. – *Gdybyśmy mieli pozytywną opinię RDOŚ, to otrzymamy zielone światło do dalszych działań* – zapewnia Jokś.

Związek szuka sprzymierzeńców Koszt inwestycji szacowany jest na ok. 80 milionów złotych, a związek liczy na dotację. Już parę lat temu złożył wstępny wniosek o dofinansowanie projektu z unijnego Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. Dotacja może wynieść do 50 proc. kosztów realizacji przedsięwzięcia. – *Resztę będziemy chcieli sfinansować z pożyczek* – informuje Jokś.

Zarząd związku gmin skłania się ostatnio ku łączeniu sił z innymi samorządami, nienależącymi do struktur ZGZGB. – *Na najbliższym zebraniu zamierzamy przedyskutować ewentualną współpracę z Jarocinem i Kaliszem*

Czekając na zakład śmieciowy

– mówi przewodniczący. Jak tłumaczy, chodzi o zapewnienie odpowiednio dużej liczby mieszkańców, którzy będą dostarczali śmieci do zakładu. Zdaniem J. Joksia tego typu instalacje mają rację bytu, gdy obejmują zasięgiem obszar zamieszkały przez około 300 tysięcy osób. Gminy skupione obecnie w ZGZGB liczą razem 210 tys. mieszkańców.

Istotne jest stanowisko Rady Miejskiej. Dopóki go nie ma, nie ma tego tematu – mówi Julian Jokś, szef związku gmin i burmistrz Krotoszyna.

Jokś, który 3 i 4 marca uczestniczył w obradach Związku Miast Polskich w Poznaniu, mówi, że samorządowcy bardzo liczyli, iż w pakiecie ustaw rządowych przekazanych im do zaopiniowania, dostaną również nową ustawą o gospodarce odpadami, oddającą gminom władztwo nad wszystkimi wytworzonymi przez ich mieszkańców śmieciami. Niestety, projektu ustawy nie było. – *Śmieci powinny należeć do nas. Teraz bowiem te lepsze odpady zabierają prywatne firmy usługowe, a gminom pozostają te niepotrzebne. Nie będąc właścicielem wszystkich śmieci, nie będziemy mogli zapewnić wystarczającego strumienia odpadów do przeróbki w zakładzie* – tłumaczy J. Jokś.

Sulmierzyce teraz zechcą?

18 lutego na sesji Rady Miejskiej Sulmierzyc, burmistrz Piotr Kaszkowiak

zapropozował radnym powrót do odrzuconej cztery lata temu koncepcji budowy zakładu zagospodarowania odpadów w ich mieście. Kaszkowiak uważa, że zakład mógłby poprawić wpływ do budżetu. – *W chwili obecnej trwa obliczanie potencjalnych zysków dla miasta* – wyjaśnia. – *Wzrosłyby dochody, a Sulmierzyce czerpałyby również korzyści z tytułu zatrudnienia*

mieszkańców w takim zakładzie.

Kaszkowiak twierdzi, że trzeba się spieszyć, bo niedawno władze Odolanowa złożyły w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o zlokalizowanie zakładu zagospodarowania odpadów we wsi Biadaszki. To propozycja alternatywna dla Wałkowa. Gdyby decyzja była pozytywna, cały transport odpadów tirami i tak odbywałby się przez centrum Sulmierzyc. – *Jeżeli wy, radni, pochylicie*

się nad tym tematem, to ja będę działał – zapowiedział Kaszkowiak. – *Nie chcemy tego pochopnie odrzucić* – odparł radny Daniel Kulawski. – *Prosimy o przygotowanie czarno na białym przybliżonych wpływów i korzyści dla miasta* – apelował radny Hieronim Woszczyński. Włodarz Grodu Sulimira obiecał przedłożenie na sesji marcowej szczegółowej kalkulacji.

Co na ten pomysł ZGZGB? – *Mówiłem już burmistrzowi Sulmierzyc, że dla nas istotne jest stanowisko Rady Miejskiej. Dopóki go nie ma, nie ma tego tematu. Poza tym przeniesienie inwestycji w inne miejsce wiąże się z ponownym przygotowaniem całej dokumentacji. Nie wiem, czy członkowie związku zgodzą się na to* – odpowiada Julian Jokś.

Ruch Samorządowy Sulmierzyc nie zgadza się z planami zlokalizowania budowy zakładu na terenie Sulmierzyc. – *Stanowczo i zdecydowanie protestujemy przeciwko ożywieniu odrzuconych definitywnie planów Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy* – napisali w stanowisku przekazanym naszej redakcji po zebraniu 3 marca.

Sebastian Pośpiech, Maria Polak

Skarga

2 marca, w trakcie sesji rady miejskiej Zdun, wszyscy radni jednogłośnie zagłosowali za odrzuceniem skargi na dyrektora szkoły w Baszkowie.

Skargę na dyrektora szkoły w Baszkowie – Beatę Antczak, złożyła mieszkanka wsi Dziewięte, matka jednej z uczennic. Zarzuciła B. Antczak, że ta podczas zebrania rodziców zniesławiała ją i obrażała. Matka dziecka poskarżyła się także na jedną z nauczycielek, rzekomo niekompetentnie i niepedagogicznie

traktującą jej córkę. Skarga trafiła do rady miejskiej w Zdunach i kuratorium oświaty. Komisja rewizyjna spotkała się dwukrotnie. Na pierwszym, zamkniętym posiedzeniu, wysłuchała wyjaśnień skarżącej oraz dyrektora szkoły.

Radni poznali opinię komisji, która uznała skargę za bezzasadną, bowiem zarzuty nie znalazły potwierdzenia i nie zostały udowodnione. – *Rzetelnie podszliśmy do tej skargi. Rozstrzygnięcie takich sporów nie leży w gestii radnych. Spór ten ma charakter cywilny* – powiedział Iwona Chmielarczyk, przewodnicząca komisji rewizyjnej. (mal)



Rozdrażew.
9 marca o godz. 13.00 w salce Kółka Rolniczego odbędzie się piąta w tej kadencji samorządu sesja Rady Gminy.

W planie posiedzenia ujęto m.in. zatwierdzenie zmian w budżecie gminy na 2011 r. **STOP.**

Koźmin Wlkp. 10 marca o godz. 16.30 w Szkole Podstawowej nr 1 im. Strajku Dzieci Koźmińskich 1906/1907 odbędzie się tzw. drzwi otwarte. Organizatorzy zapraszają rodziców dzieci z roczników od 2004 do 2006. **STOP.**

Zduny. 12 marca w Regionalnym Centrum Bilardowym odbędą się eliminacje do bilardowych Mistrzostw Polski Amatorów. Początek turnieju zaplanowano na godzinę 10.00. **STOP.**

Krotoszyn. 15 marca o godz. 16.00, w krotoszyńskim Zespole Szkół Specjalnych przy ul. Ostrowskiej odbędzie się tzw. drzwi otwarte, organizowane przez tę placówkę co roku. **STOP.**

Krotoszyn. W dniach 18 – 20 marca na placu przy markecie Intermarche Klub Motocykli Ciężkich i Weteranów Oldtimers organizuje wystawę motocykli. Podczas imprezy zbierane będą datki na leczenie krotoszyńszczyzny Damiana Dopierały, który przebył udar mózgu. **STOP.**

Krotoszyn. 25 marca o godz. 16.00 w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się walne zebranie stowarzyszenia Razem, organizowane przez jego prezes – Elżbietę Gaszkę. **STOP.**

Hurtowa Sprzedaż Paliw

Moc, Siła, Energia **STATOIL** Złoto polskich i norweskich rafinerii

**olej napędowy } dowóz
oleje luzem } gratis!**

Do każdej dostawy świadectwo jakości

Roman Kala, ul. Gałęckiego 4, tel. 505 133 454, 500 001 970

Krotoszyn, Mokronos, Benice **PETRYGO 4 zml**

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 7 marca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,95 zł	5,05 zł	4,89 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,87 zł	4,95 zł	4,85 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	4,99 zł	5,19 zł	4,99 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,99 zł	5,26 zł	4,99 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,95 zł	–	4,87 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	4,95 zł	5,09 zł	4,89 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	4,96 zł	5,23 zł	4,89 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w aptekach. Tematowi sprzedaży leków poświęcamy całą stronę 10 dzisiejszego wydania RK. Na krotoszyński rynek wkroczyła bowiem apteka sieciowa z tanimi medykamentami, a lada dzień zostanie otwarty drugi taki punkt sprzedaży. Apteka na ul. Bolewskiego, prowadzona przez młodego... prawnika, oferuje lekarstwa znacznie tańsze niż gdzie indziej. Jej pojawienie się wywołało zamęt. Mieszkańcy zaczęli zaopatrywać się w tym punkcie, a inne apteki wprowadziły atrakcyjne promocje cenowe. To naturalny ruch w obliczu zagrożenia konkurencją, zwłaszcza tak ostrą.

Nieoficjalnie krotoszyńscy farmaceuci sugerują, że nowa apteka dając tak wielkie upusty, chce doprowadzić do likwidacji wielu istniejących. Mówią, że teraz sprzedaje leki za grosz i dokłada do interesu, a niedługo podniesie ceny. Wła-

ściel kategorycznie zaprzecza tym pogłoskom.

Wydaje się, że stało się coś nieodwracalnego. W Krotoszynie pojawił się punkt z niektórymi lekami za symboliczny jeden grosz. Z punktu widzenia pacjenta nastąpił więc przełom. Biedny emeryt i rencista może zrealizować receptę wydaną przez lekarza, oszczędzając kilkadziesiąt złotych, a niekiedy i większe kwoty. A do innej apteki pójdzie wtedy tylko, gdy ta zaoferuje mu lepszą cenę. Dla ludzi liczących każdą wydawaną w sklepach złotówkę to bardzo ważne.

Nowy gracz na rynku farmaceutycznym poszedł po bandzie. W swojej ulotce wydrukował populistyczne hasło wieńczące koniec „zmowy”. Choć nie rozwinął tego stwierdzenia, to przekaz jest czytelny. Oskarżył środowisko lokalnych aptekarzy o sztuczne zawyżanie

cen. Krotoszyńscy aptekarze odrzucają ten zarzut. Tłumaczą, że leki – jak każdy towar – trzeba kupić w hurtowni, by później sprzedać w obrocie detalicznym. Podkreślają także, iż apteki nie są zwykłymi sklepami, a personel musi być wysoko wykwalifikowany.

Do tej pory pacjenci z Krotoszyna mieli dostęp do kilkunastu aptek. Dołączają do nich nowe punkty, wprowadzające oferty rodem z hipermarketów. Zasady gospodarki wolnorynkowej zweryfikują, które z nich przetrwają dłuższy okres czasu, a które zostaną zamknięte. Bo apteka na co drugiej ulicy to trochę za dużo.

Sebastian Pośpiech

Z wnikliwymi i niekiedy ostrymi pytaniami spotkali się biegli wydający opinie w sprawie motocyklisty, który spowodował śmiertelny wypadek na ubiegłorocznym zlocie w Krotoszynie. To nie pierwsza rozprawa dotycząca pamiętnej tragedii na Błoniu.

Tercia rozprawa w motocyklisty, który latem ubiegłego roku spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym (zginęły wówczas dwie osoby – pieszy i 15-letnia pasażerka), nie przyniosła rozstrzygających rezultatów. 7 marca w krotoszyńskim Sądzie Rejonowym fachowe opinie przedstawił biegły sądowy z zakresu psychiatrii, medycyny i ruchu drogowego.

Cisza przed burzą

Część rozprawy, na której zeznawali biegli psychiatrzy została wyłączona z jawności. Osoby postronne będące na sali rozpraw musiały opuścić ją opuścić. Wrócili, kiedy swoje zeznania składali dwaj inni lekarze.

Pierwsza opinia lekarska dotyczyła obrażeń ciała denata i poszkodowanej, żyjącej jeszcze wówczas 15-latki. Biegły lekarz przyznał, że wydał ją w oparciu o dokumentację medyczną, lecz – jak mówił – nie były to dokumenty szpitalne.

Drugi biegły sporządził opinię po

Tragedia na zlocie

20 sierpnia 2010 r. około godz. 22.00 w czasie ogólnopolskiego zlotu motocyklowego na krotoszyńskim Błoniu 27-letni motocyklista z powiatu gostyńskiego spowodował śmiertelny wypadek. Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu ulic Wiśniowej i Stawnej. Kierowca uderzył w przechodniów motocyklem suzuki. Jeden z potrąconych mężczyzn zmarł na miejscu, drugi trafił do szpitala z otwartym złamaniem podudzia. W szpitalu znalazła się także 15-letnia pasażerka sprawcy wypadku, która zmarła z powodu poważnych obrażeń. Kierowca suzuki był pod wpływem alkoholu.

Obrońca podważa ustalenia biegłych



Obrońca miał wiele zastrzeżeń do rekonstrukcji wypadku

sekcjach zwłok ofiar wypadku. Obrońca oskarżonego nie miał wielu pytań do lekarza, a po wysłuchaniu jego opinii przyznał, że jest nieprzydatna w tej sprawie, bo nie wnosi nic nowego.

Kolejnym biegłym, który stanął przed sądem i gradem wnikliwych pytań adwokata, był inżynier mechanik, specjalista z zakresu rekonstrukcji wypadków. Swoją opinię wydał w oparciu o szereg analiz wypadku.

Podczas rozprawy przyznał, że miał do dyspozycji zeznanie świadków, roboczy szkic zdarzenia, sporządzony przez policję, protokół z oględzin. Przyznał również, że był na miejscu zdarze-

nia i oglądał motocykl, którym jechał oskarżony. Mówił także o wizji lokalnej, która została przeprowadzona zarówno w ciągu dnia, jak i nocy – z udziałem funkcjonariusza policji i prokuratora. Symulacja wypadku została wykonana – jak zeznał – w oparciu o program komputerowy i szereg obliczeń dotyczących m.in. prędkości pojazdu.

Lwia obrona

Po przedstawieniu opinii biegłego inżyniera mechanika obrońca miał wiele zastrzeżeń do przekazanych informacji. Zadawał szczegółowe pytania dotyczą-

ce m.in. rozstawu osi kół, ilości kół znajdujących się na jednej osi. Pytał, czy przednie zawieszenie uległo uszkodzeniu.

Biegły z coraz większym zdenerwowaniem odpowiadał na pytania. Obrońca najwięcej zastrzeżeń miał do opisywanego przez biegłego oświetlenia drogi, widoczności i rozmieszczenia latarni. Dociekał uparczywie, ile latarni znajduje się w miejscu wypadku, gdzie dokładnie są rozmieszczone i czy okoliczne drzewa zasłaniają oświetlenie.

Podirytowany biegły powtórzył ze zniecierpliwieniem w głosie, iż jedna

z latarni, o której była mowa, stoi w obszarze skrzyżowań, a drzewa nie zakłócają oświetlenia.

Obrońca w całości zakwestionował opinie biegłych. – *Brakuje rzeczywistych szkiców miejsca zdarzenia* – powiedział. Zawniósł o ponowną opinię dotyczącą zawartości alkoholu we krwi oskarżonego, opinie biegłych psychiatrów sporządzonych przez – jak mówił – *szanowanych specjalistów* oraz ponowną opinię dotyczącą rekonstrukcji, zastrzegając, że musi być wykonana w oparciu o kolejną wizję lokalną w porze nocnej.

Dwie strony medalu

Oskarżyciele uznali zgodnie przytaczane przez obrońcę uchybienia za mało istotne. Kwestionowali również jego zdanie, jakoby opinia o zawartości alkoholu we krwi oskarżonego była nieobiektywna. Zgodzili się jedynie z tym, że nie wszystkie opinie były formalnie dopracowane, co jednak według nich nie ma znaczącego wpływu na przebieg całej sprawy.

Obrońca zauważył, że podczas rozprawy zostały zaprezentowane – jak stwierdził – *rażąco niedopracowane, wątpliwie intelektualne*, a opinie ekspertów nazwał eksperymentem rzeczoznawczym.

Prowadząca rozprawę sędzia Dorota Wojtkowiak-Mielicka w finale poniedziałkowej rozprawy przychyliła się do wniosku obrońcy o przeprowadzenie wizji lokalnej, a termin kolejnej rozprawy zostanie dopiero ustalony.

Kierowca motocykla ma postawiony zarzut spowodowania śmiertelnego wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Obecnie przebywa w areszcie. Grozi mu do 12 lat więzienia.

Anna Szklarek

Pedofil z Koźmina został skazany na 8 lat

Sąd Rejonowy w Krotoszynie skazał na osiem lat więzienia 30-letniego pedofila. Mężczyzna zmuszał dziewczynki w wieku od 11 do 16 lat do pokazów pornograficznych przed kamerą internetową.

Wyrok w sprawie Grzegorza J. z Koźmina Wlkp. zapadł bez procesu. Oskarżony uzgodnił z prokuratorem taką właśnie procedurę i poprzez swojego obrońcę złożył wniosek do sądu o dobrowolne poddanie się karze.

Sędzia był surowy. Skazał mężczyznę na 8 lat pozbawienia wolności. Według prezesa Sądu Rejonowego w Krotoszynie, koźminianin popełnił przestępstwa o dużej szkodliwości społecznej. – *Zdecydowała ilość czynów i ich charakter* –

stwierdził Patryk Pietrzak. Wyrok uprawomocnił się w sobotę 5 marca.

Mężczyzna nawiązywał znajomości przez komunikatory internetowe. Podawał się za kobietę albo chłopca. Następnie namawiał dziewczyny, aby pokazywały się nago przed kamerą. Sesje nagrywał i przechowywał na dysku twardym swojego komputera.

Gdy któraś z dziewcząt nie chciała się zgodzić na obnażanie, groził, że zamieści kompromitujące fotografie i filmy w sieci. – *Później zmuszał pokrzywdzone do podobnych zachowań o charakterze seksualnym, grożąc – w przypadku odmowy – rozpowszechnieniem ich zdjęć w internecie* – powiedział Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wlkp.

Działając na terenie całego kraju w latach 2006 – 2009, skrzywdził i szantażował przynajmniej 23 dziewczynki w wieku od 11 do 16 lat.

Ofiar mogło być więcej, ale śledczym nie udało się ustalić tożsamo-

ści innych pokrzywdzonych małoletnich. Sprawę zgłosił do prokuratury ojciec jednej z wykorzystanych dziewczynek.

Dodatkowo podejrzanemu zarzucano posiadanie w komputerze plików z danymi o treści pornograficznej z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia, a także nielegalne uzyskanie szeregu programów komputerowych. Łącznie prokuratura postawiła mu 36 zarzutów.

Od 7 października 2010 roku pedofil był w areszcie. Okres, który spędził już za kratkami, zostanie mu zaliczony na poczet odbycia kary w więzieniu.

– *Skazany będzie mógł opuścić zakład karny najwcześniej po pięciu latach i sześciu miesiącach* – stwierdził w rozmowie z *Rzeczą* przez Pietrzak. Jednakże nie jest to automatyczne. – *Przedterminowe zwolnienie będzie możliwe, jeśli zostaną spełnione określone przesłanki* – powiedział sędzia. Mężczyzna będzie musiał się dobrze sprawować.

(popi)

Zatrzymani za pobicie

Krotoszyńscy policjanci zatrzymali w zeszłą sobotę dwóch mieszkańców powiatu pleszewskiego, którzy pobili 30-letniego krotoszyńszczyka. Grozi im za to do trzech lat więzienia.

Do pobicia 30-lata doszło na ul. Piastowskiej w Krotoszynie ok. godz. 22.35. Napastnicy uderzali go rękoma i kopali. Pokrzywdzony został zabrany do szpitala. Okazało się bowiem, że ma złamany nos i liczne potłuczenia.

– *Sprawy napadu odjechali samochodem w nieznanym kierunku* – relacjonuje nadkom. Włodzimierz Szal z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. W wyniku rozmów policjantów ze świadkami zdarzenia napastnicy zostali zidentyfikowani, a następnego dnia zatrzymani. Są to dwaj mieszkańcy powiatu pleszewskiego – w wieku 31 i 20 lat. – *Przyznali się do pobicia. Zostały im przedstawione zarzuty. Wcześniej nie byli karani za podobne przestępstwa* – informuje rzecznik policji.

(popi)

REKLAMA

KANCELARIA
Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

LAWYER

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:
– poślizgnięś się na śliskim chodniku,
– uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
– uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
– miałeś wypadek w rolnictwie.

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

Masz prawo do odszkodowania!

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Ira i Papa Dance na Dniach Koźmina

W Dniach Koźmina co roku uczestniczy duża liczba mieszkańców. W tym roku organizatorzy przewidzieli masę atrakcji. Gwiazdami będą znane grupy muzyczne – Ira i Papa Dance.

Leszek Ziętkiewicz, dyrektor Gminnego Zespołu Instytucji Kultury, podkreśla, że starał się tak dobrać zespoły, by każdy znalazł coś dla siebie. – *Klimat tej imprezy jest bardzo charakterystyczny. Wszyscy wiemy, że przede wszystkim artyści przyciągają publiczność, ale trzeba liczyć się także z kosztami. Myślę, że mimo wszystko w tym roku atrakcji także nie będzie brakować.*

Dni Koźmina rozpoczną się 10 czerwca, a zakończą 12 dnia tego miesiąca. Pierwszy dzień upłynie pod znakiem klimatów reggae. Wystąpi zespół Świnka-Halinka. Kapela ta po-

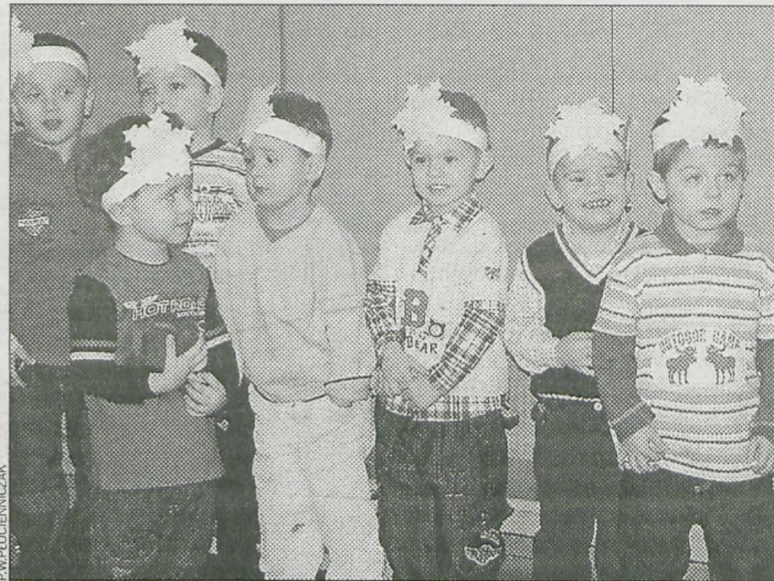
chodzi z Lubina, a jej muzykę można określić jako wybuchową mieszankę reggae, rock and rolla, folku i folkloru. Kolejny dzień to zabawa w rytmach tanecznych przebojów z lat 80. Zespół Papa Dance na pewno zgromadzi sporą liczbę fanów, także spoza Koźmina. Jego muzyczne hity, takie jak Czarny śnieg, Oszalałem i Nietykalni, znają prawie wszyscy.

Ostatniego dnia wystąpi Martyna Jakubowicz i zespół Ira. Jakubowicz tworzy kompozycje z pogranicza bluesa, rocka i folku, i amerykańskiego. Największą atrakcją będzie jednak występ zespołu Ira z charyzmatycz-

nym wokalistą Arturem Gadowskim. Muzyczna droga Iry zaczęła się w 1988 roku w Radomiu. Zespół odniósł ogólnopolski sukces na początku lat 90. Płytę *Mój dom* (1991) sprzedano w nakładzie dziesiątek tysięcy egzemplarzy. Grupa błyskawicznie awansowała do czołówki polskiego rocka. Pochodzące z tych albumów hity (*Nadzieja, Mój dom, Bierz mnie, Wiara*) do dziś rozpalają publiczność na koncertach. Najnowszy album kapeli, po raz kolejny przyniósł jej wielką popularność. Już dziś zapraszamy na koncerty.

(pk)

Zerówki tylko w szkołach



O sprawie dowiedzieliśmy się z listu rodziców

Niektórzy rodzice z Koźmina nie są przychylni nowej koncepcji burmistrza Macieja Bratborskiego, by oddział zerówkowy przeniesiony został z przedszkola do szkół podstawowych.

Mieszkańcy w anonimowym liście poinformowali nas, że złożyli petycję do burmistrza o zatrzymanie oddziałów dla 6-latków na terenie przedszkola. – *Burmistrz chciał w cichości to załatwić, ale rodzice dowiedzieli się o tym wcześniej i złożyli petycję, która wzbudziła zdziwienie burmistrza* – czytamy w liście do Rzeczy. Według ich opinii, władz gminy, pomimo licznych próśb, próbuje utworzyć oddziały zerówkowe w szkołach. Rodzice są też zdania, że to oni powinni decydować o tym, gdzie ich dzieci będzie uczęszczały do oddziału zerówkowego.

Zastępca burmistrza, Jarosław Ratajczak, tłumaczy, że władz Koźmina podejmuje decyzje, które mają na celu jedynie polepszenie sytuacji oświatowej w mieście. – *Jeżeli pozostawimy wszystkie zerówki w przedszkolu, nie będzie miejsca dla 3-latków* – informuje. – *Po prostu przedszkole jest za małe i trzeba szukać innych rozwiązań.* Ratajczak dodaje również, że nie uważa tej koncepcji za krzywdzącą. – *Zależy nam, żeby dzieci chodziły do klas zerowych i żeby 3-latki też miały swoje miejsce.* Jego zdaniem, lepszym wyjściem jest utworzenie oddziałów dla 6-latków w szkołach, niż dla młodszych, 3-letnich dzieci. – *Jest mniejsza różnica wieku między 6-latkami, a uczniami podstawówki.*

Dyrektorka przedszkola odmawia przyjęcia dzieci 6-letnich, odpowiadając, że decyzję o nieprzyjmowaniu podjął burmistrz – piszą rodzice w liście do Rzeczy. Dyrektor przedszkola Lidia Kwaśnik, jest innego zdania. – *Nie wy-*

dałam po prostu kart zgłoszenia dziecka do przedszkola – tłumaczy. – *Szwierdziłam, że niezasadnie by było, gdybym wydała rodzicom wnioski, a następnie podjęta zostałaby decyzja o przeniesieniu oddziałów do szkół.* Kwaśnik uważa, że postąpiła słusznie, chroniąc w ten sposób wiele osób od niepotrzebnego zamętu.

Sytuacja wyklarowała się jakiś czas później, kiedy burmistrz poinformował nas o definitywnym podjęciu decyzji o przeniesieniu oddziałów zerówkowych na teren jednej ze szkół podstawowych. Jak twierdzi, nie ma sobie w tej kwestii praktycznie nic do zarzucenia. – *Mogłem osobiście poinformować o tym rodziców. Ale naprawdę nie myślałem, że wyniknie z tego aż taki duży problem* – tłumaczy. – *Reforma szkolnictwa w przyszłym roku wprowadza obowiązek szkolny dla wszystkich sześciolatków. Jest to więc nieuniknione.*

Przygotowane oddziały zerówkowe w szkołach mają zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki. Rodzice będą mieli możliwość odbioru swoich pociec w godzinach popołudniowych. W czasie spędzonym w oddziale zerówkowym dzieci będą miały zapewnione pełne wyżywienie, odpowiednią opiekę oraz minimalny kontakt ze starszymi dziećmi. Burmistrz zaznacza, że wiele gmin likwiduje dzisiaj szkoły, a on, zamiast tego, chce szukać alternatywnych rozwiązań.

– *Nie chcę nic likwidować, tylko trochę to wszystko przekształcić* – mówi. Zapewnia również, że nie posunąłby się do przeniesienia oddziału zerówkowego, gdyby nie było to konieczne. – *Nie mogę pozwolić na to, że w przedszkolu mam kilka oddziałów zerówek i nie mogę przez to przyjąć dzieci 3-letnich* – tłumaczy burmistrz.

Agnieszka Marciniak

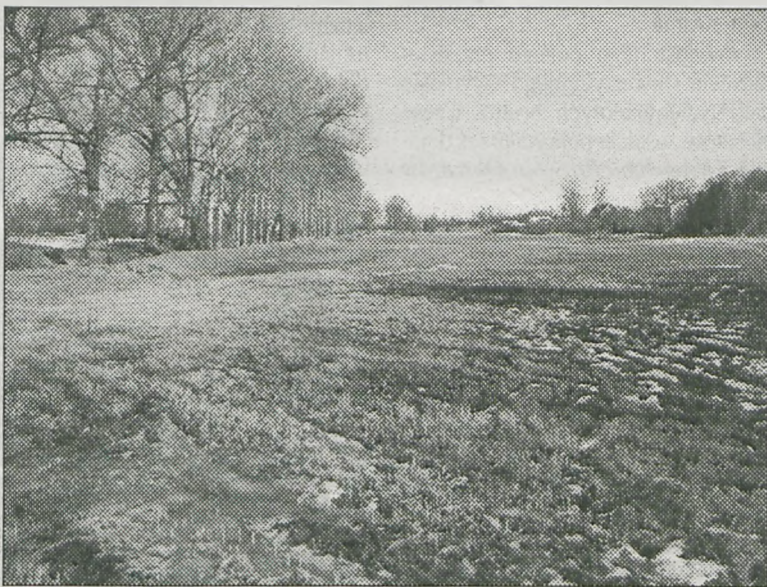
Ten park powstanie, jak będzie dofinansowanie

Park Dolina Orli to ambitny projekt, który chciałby zrealizować burmistrz Koźmina Wlkp., Maciej Bratborski. Gmina nie jest w stanie sama sfinansować inwestycji. Warunkuje jej rozpoczęcie od przyznania dotacji zewnętrznej.

– *Już rok temu mieliśmy zamiar rozpocząć prace, lecz niestety nie dostaliśmy dofinansowania unijnego. Jeżeli uda nam się je pozyskać i wszystko pójdzie zgodnie z planem, to może wiosną przyszłego roku ruszą prace. Zaznaczam jednak, że najpierw musimy uzyskać pieniądze z zewnątrz. Od tego wszystko zależy* – podkreśla burmistrz w rozmowie z Rzecz.

Teren, który ma zostać przekształcony, znajduje się w południowej części miasta, w dolinie Orli. Od północy ogranicza go koryto tej rzeki, od zachodu ul. Krotoszyńska, a od wschodu ul. Grębowska. Głównym założeniem projektu jest podział parku na dwie strefy. Zachodnia ma spełniać funkcje wypoczynkowo-rekreacyjne. Poza terenem spacerów stać się ma miejscem uprawiania sportu. W tej części zaprojektowano staw miejski z przystanią kajakową oraz obiekt usług gastronomicznych.

W zimie staw ma się stać atrakcyjnym lodowiskiem. W centralnej



Już niedługo widoki mogą być dużo ciekawsze

części parku stanie wieża widokowa. Ta część ma mieć przede wszystkim charakter wypoczynkowy i ozdobny.

Ma uwidocznić pierwotne środowisko przyrodnicze i – dzięki ścieżce Mokradła nad Orlą – pełnić funkcję edukacyjną. Planuje się posadzenie rzadkiej roślinności. Komunikacja odbywać się będzie drewnianymi pomostami, co stanowić ma dodatkową atrakcję dla dzieci. A zatem wschodnia część parku będzie zielona, pachnąca, spokojna i zapewni mieszkańcom możliwość

odpoczynku na łonie natury, w czystym, świeżym powietrzu.

Jednym z celów projektu jest poprawa niekorzystnego poziomu wód gruntowych i powierzchniowych. Ale chodzi także o coś więcej. – *Musimy promować nasze miasto. A park „Dolina Orli” mógłby nam w tym pomóc. Poza tym Koźmin Wielkopolski znany jest z określenia „miasto kwiatów i zieleni”. Pokażemy więc, że rzeczywiście tak jest* – przedstawia koncepcję władz gminy.

Paulina Kaszuba

Podrożał wywóz śmieci

Koźmińskie Usługi Komunalne podniosły w ostatnich dniach ceny wywozu odpadów komunalnych. Pod-

Ceny wywozu śmieci

	nowa cena	stara
Mały worek	5,71	4,68
Duży worek	10,99	9,00
Kontener	129,60	107,45

wyżki wynoszą od ok. 1 zł za mały worek i 2 zł za duży worek nieczystości. Natomiast zapelnienie kontenera jest droższe o 22 zł.

Jak poinformowała nas pracownica zakładu KUK, Agnieszka Radwańska, przyczyną podwyżki było zamknięcie składowiska odpadów w Koźminie Wlkp, co zmusiło tę firmę do zmiany miejsca wywozu śmieci.

– *Koźmińskie składowisko przepełniło się i zgodnie z obowiązującymi przepisami zostało zamknięte* – informuje Radwańska. Obecnie wszystkie odpady komunalne wywożone są do Jarocina. Podniosły się koszty transportu, a to z kolei miało wpływ na opłaty, jakie mieszkańcy uiszczają za odbiór domowych śmieci.

(aga)

Zebrali 9 tysięcy dla Miłosza!

26 lutego w sali ZSP w Koźminie Wielkopolskim odbył się mecz charytatywny w halową piłkę nożną. Drużyny, które zgłosiły się do rywalizacji sportowej, przy okazji wspierały zbiórkę pieniędzy na leczenie Miłosza Łagody. Dzięki pomocy wielu mieszkańców Koźmina i powiatu oraz organizatorów zawodów, dla chorego

chłopca udało się zebrać 9 tys. 150 zł 73 gr. Dzięki tym pieniądzom chłopiec zostanie poddany kosztownej rehabilitacji. – *Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania turnieju pragnę podziękować* – powiedział Sławomir Gruchała, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu.

(aga)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Zapaleni do nauki

Uczniowie kobylińskich szkół rywalizowali w konkursie wiedzy na temat zapobiegania pożarom. Najlepsi uczestnicy będą reprezentować gminę w kolejnych etapach konkursu.

137 uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wzięło udział w gminnych eliminacjach do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej *Młodzi Zapobiega Pożarom*, które odbyły się 17 lutego. Młodzi uczestnicy musieli rozwiązać tekst złożony z kilkunastu pytań. Organizatorzy podzielili młodych zawodników na 3 grupy wiekowe: szkoły podstawowe, gimnazja



Laureaci konkursu: M. Małecki, K. Rybka i D. Dworczak

i szkoła zawodowa. W pierwszej kategorii najlepszy okazał się Tomasz Rybka ze Szkoły Podstawowej w Kobylinie. Na drugim miejscu uplasowała się Julia Szymer ze Szkoły Podstawowej w Smolicach, natomiast trzecie zajął Marian Małecki z SP w Zalesiu Małym. W kategorii gimnazjów rywali pokonała Katarzyna Rybka z Gimnazjum w Kobylinie. Drugą lokatę zajął Dominik Dworczak z Gimnazjum w Kobylinie, a trzecią – Mikołaj Małecki z tej samej szkoły. W ostatniej kategorii pierwsze miejsce zajął Jakub Dworczak, drugie – Mikołaj Bernad i trzecie – Dawid Marcinkowski. Trójka laureatów z tej kategorii reprezentowała Zasadniczą Szkołę Zawodową w Kobylinie.

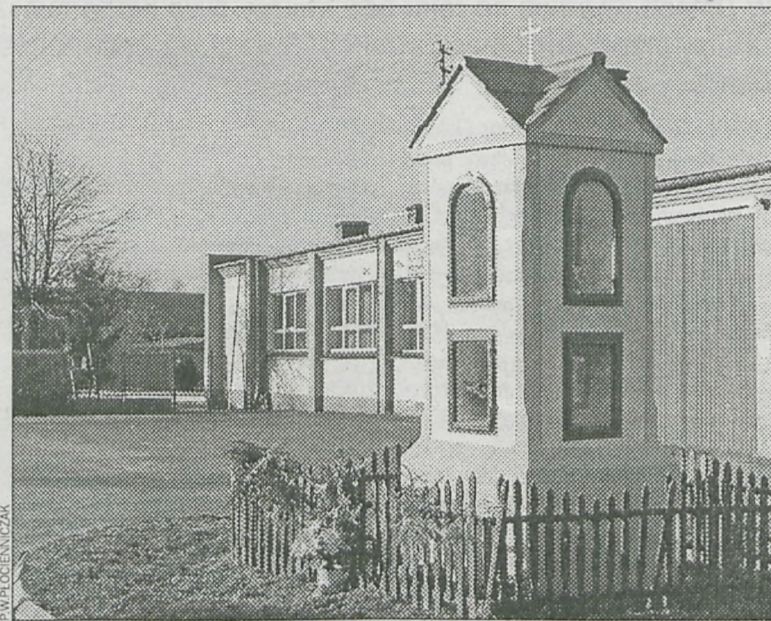
Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy i upominki. Nagrody ufundowała firma *Bolsius Polska* z Zalesia Małego i Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kobylinie. Wiedzę uczniów oceniała komisja gminna w składzie: Piotr Popów (przewodniczący), Mieczysław Fechner (sekretarz) oraz członkowie Jerzy Wróblewski, Zdzisław Kamiński i Roman Nowaczyk. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych grupach wiekowych wystartują jako reprezentanci gminy Kobylin w eliminacjach powiatowych. (@ndzia)

Świetlice czeka metamorfoza

Mieszkańcy Łagiewnik będą mogli jeszcze w tym roku korzystać z odnowionej sali wiejskiej. Swoje oblicze zmienią także obiekty w Zdziętawach i Srokach.

W 2011 roku świetlica wiejska w Łagiewnikach zostanie od podstaw przebudowana. Piotr Małecki z Urzędu Miejskiego w Kobylinie informuje, że gmina ogłosiła już przetarg na wykonanie tego zadania. Obecnie można składać oferty. W związku z tym termin rozpoczęcia prac nie jest znany. Zakończenie robót przewidywane jest na 20 października tego roku. Zaplanowano kompleksowy remont budynku łącznie z dachem oraz dobudową zaplecza socjalnego. Wykonane zostaną roboty rozbiórkowe, powstaną fundamenty do przybudówki, będą pomalowane ściany, odnowione podłogi i posadzki. Planowana jest też wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, roboty wykończeniowe, utwardzenie terenu, roboty elektryczne, instalacja wodno-kanalizacyjna i centralne ogrzewanie.

Wartość tego dużego przedsięwzięcia inwestycyjnego wyniesie 540 tysięcy złotych brutto. Część kosztów zostanie pokryta przez dotację z Programu Rozwoju Obszarów



Teraz można jeszcze korzystać ze starej sali wiejskiej

Wiejskich. Kwota dofinansowania modernizacji obiektu w Łagiewnikach nie jest ustalona, ponieważ gmina uzyskała 500 tys. zł dotacji z PROW, która będzie przeznaczona łącznie na trzy inwestycje: wspomniany budynek w Łagiewnikach oraz remonty świetlic w Zdziętawach i Srokach. W ramach modernizacji świetlicy wiejskiej w Zdziętawach ma zostać wykonane pokrycie

dachu, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, odświeżenie ścian i sufitów oraz wymiana podłogi na sali w świetlicy w przedsionku i pomieszczeniu gospodarczym. Pomalowane będą też ściany i sufity w przedsionku z garderobą, w WC i zapleczu kuchennym. Zaplanowano poza tym także położenie posadzek i renowację elewacji budynku. (@ndzia)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Trudności z parkowaniem

Na ul. Kotkowiaka w Pogorzeli trudno zaparkować, zwłaszcza zimą, kiedy na poboczu leżą zwały śniegu. Na sprawę zwrócił uwagę burmistrz Piotr Curyk. Przedyskutował ją z radnymi podczas obrad komisji budżetu, gospodarki i rolnictwa. Burmistrz stwierdził, że kiedy śniegu nie ma, problem znika, w związku z czym wprowadzenie całkowitego zakazu postoju nie ma sensu, a poza tym stojące auta wpływają na spowolnienie ruchu. Przypomnił, iż ul. Kotkowiaka jest od dłuższego czasu zamknięta dla ruchu pojazdów powyżej 3,5 tony. Zaproponował, by problem rozwiązać przez wprowadzenie czasowego zakazu postoju w okresie, kiedy na ulicy zalega śnieg. Czy wcielenie tej koncepcji w życie będzie możliwe, zdecyduje komisja bezpieczeństwa ruchu drogowego przy starostwie w Gostyniu. (@ndzia)



Nawet burmistrz zauważył problemy z parkowaniem na ul. Kotkowiaka

Witacze staną przy drogach?

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury pracuje nad graficzną formą tzw. witaczy, czyli tablic o charakterze informacyjnym i promocyjnym, zwykle umieszczanych przy drogach wjazdowych do poszczególnych

miejsowości. Pogorzelski projekt ma zostać przedstawiony radnym miejskim. Witacze miałyby stanąć przy najbardziej ruchliwych drogach.

Na razie nie wiadomo, ile ich bę-

dzie, ponieważ w gminnym budżecie trzeba znaleźć środki na ten cel. Burmistrz Pogorzeli, Piotr Curyk, uważa, że pod koniec roku pojawi się szansa na zamówienie tablic. (@ndzia)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

PĘPOWO

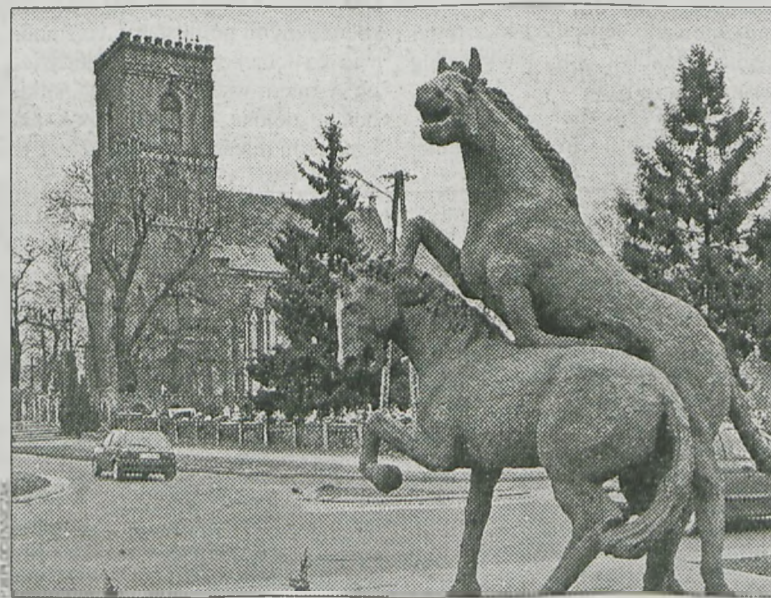
Kasa na wymianę okien

Kościół pw. św. Jadwigi wpisany jest do rejestru zabytków. Od kilku lat wymaga remontu i wymiany okien na wieży. Parafia nie dysponuje jednak wystarczającą ilością środków finansowych.

Pomysłodawcą przeprowadzenia modernizacji kościoła był ksiądz Henryk Szwarz, proboszcz parafii, który złożył wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego

w Poznaniu. W ubiegłym roku wniosek został zaakceptowany i parafii przyznano dotację w kwocie 40 tys. zł.

Na skutek trudności ekonomicznych dofinansowanie obniżono jednak do 20 tys. zł, ale 15 tys. zł dołożyło Starostwo Powiatowe z Gostynia. Środki te pozwolą na wymianę 4 dużych okien na wieży kościelnej. (@ndzia)



W tle wieża kościelna, w której wymienione zostaną okna



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541
CIESZKÓW

Setne urodziny p. Pelagii

25 wnucząt, 58 prawnucząt i 21 prawnucząt – takiej liczby potomków doczekała się Pelagia Ryba z Jankowej. To najstarsza mieszkanka gminy Cieszków. 26 lutego wraz z liczną rodziną świętowała swoje setne urodziny!

Pelagia Ryba pochodzi z Gościejewa w gminie Koźmin Wlkp. Po II wojnie światowej przeprowadziła się do Jankowej. Jej mąż Stanisław zmarł 30 lat temu. Małżonkowie mieli dziewięcioro dzieci, z których do dnia dzisiejszego żyje czworo. Czcigodna jubilatka mieszka razem ze swoją córką Krystyną. – *Mała czuje się bardzo dobrze, nie choruje, potrafi także wiele codziennych rzeczy wykonać samodzielnie* – mówi córka.

Uroczystości setnych urodzin pani Pelagii rozpoczęły się od Mszy św.



Pani Pelagii życzymy zdrowia i wielu jeszcze lat życia

w kościele pw. św. Macieja Apostoła w Trzebiecku. Druga część to rodzinne spotkania w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Cieszkowie, na które przybyło ponad 100 osób z Twardogóry, Milicza, Jeleniej Góry, Szczecina, Poznania, Koźmina Wlkp. czy Warszawy. Niektórzy krewni przyjechali aż z Belgii. Stulące składano życzenia zdrowia i wielu jeszcze lat życia. Odśpiewano jej *Dwieście lat*.

Wójt Cieszkowa Ignacy Miecznikowski wręczył jubilatce list gratulacyjny od premiera RP. Podobne pismo wystosował wojewoda dolnośląski i władz gminy. Na koniec uczestnicy zasiedli do poczęstunku. W organizację spotkania włączyli się mieszkańcy Jankowej na czele z nową sołtys – Grażyną Krajewską. (mal)



Maria Polak. Tel. 609 398 693
SULMIERZYCE

Centrum konferencyjne



Podczas lutowej sesji burmistrz mówi o inwestorze

W Sulmierzyskim Domu Kultury poczyniono w ostatnim czasie poważne remonty, co jednak nie rozwiązało wszystkich problemów tego ogromnego budynku, wymagającego jeszcze wielu prac modernizacyjnych. Czy rozwiązaniem będzie współpraca prywatno-publiczna z zainteresowanym inwestorem?

Podczas sesji 18 lutego br. dyrektor SDK, Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga, poinformowała radnych o licznych pracach, które pomimo skromnego budżetu ośrodka muszą zostać wykonane, m.in. z powodu

zaleceń pokontrolnych inspekcji przeciwpożarowej. Trzeba na przykład zainstalować hydrant, a także wyremontować instalację odgromową.

Wtedy głos zabrał burmistrz –

apelując, by pochopnie nie podejmowano zaplanowanych prac, ponieważ istnieje szansa na nawiązanie partnerstwa publiczno-prawnego.

– *Pojawił się inwestor, który jest zainteresowany zagospodarowaniem pomieszczeń domu kultury* – powiedział Piotr Kaszkowiak. Sprawa zostanie przedstawiona na najbliższej sesji i jeżeli radni zgodzą się, będzie to realizowane. Osoby, które deklarują chęć zainwestowania w budynek, chcą utworzyć tam profesjonalne centrum konferencyjno-bankietowe z częścią hotelową. W tylnej części miałaby znajdować się sala bankietowa, a na poddaszu pokoje. – *Inwestor jest zainteresowany współpracą w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, jednakże jeszcze za wcześnie, aby ujawniać jego dane* – stwierdził burmistrz.

Przedsiębiorca złożył w magistracie pismo, w którym wyraża chęć podjęcia współpracy. Pyta o dokumentację techniczną obiektu, o to, czy miasto jest zainteresowane tego typu partnerstwem oraz czy istnieje możliwość ustanowienia prawa pierwokupu dla przedsiębiorcy inwestującego w SDK, co miałoby być dla niego zabezpieczeniem na wypadek np. zmiany burmistrza. (pol)

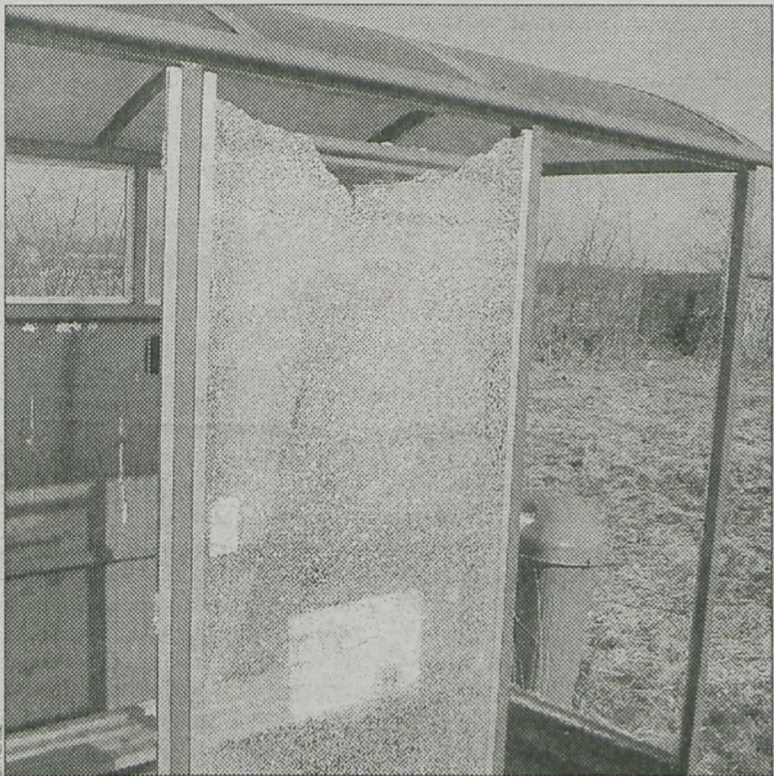


Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Kto zniszczył te szyby?

W minionym tygodniu nieznani sprawcy rozbili na terenie gminy Zduny 13 szyb na przystankach autobusowych. Ich łączną wartość wyceniono na 2 tys. zł. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.



Zniszczony przystanek w Chachalni

Szyby na przystankach zostały wybite w Zdunach (Rynek, ul. 1 Maja) oraz przy wiacie autobusowej w Chachalni i na obu przystankach w Perzycach, przy drodze krajowej. Według asp. Andrzeja Kasprzaka, kierownika posterunku policji w Zdunach, czynów tych dokonali najprawdopodobniej ci sami sprawcy.

Ustalono, że we wszystkich przypadkach do zbitcia szyb doszło w podobny sposób. Ktoś uderzał w nie w jednym miejscu cienkim, ostrym narzędziem lub rzucał małą kulą, co spowodowało pęknięcie całych tafli. Nigdzie nie znaleziono przedmiotu, za pomocą którego zniszczono szyby. Na żadnym z przystanków wandal nie pozostawił swoich śladów, co dodatkowo utrudnia śledztwo.

Policjanci nie wykluczają, że do wybitcia szyb doszło mogło także poprzez strzelanie z wiatrówki. Mieszkańców Zdun oraz okolicznych miejscowości, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w zidentyfikowaniu i ujęciu sprawców, policja prosi o pomoc. Anonimowość wobec informatorów zapewniona.

(mal)



Paulina Kaszuba. Tel. 604 781 129
ROZDRAŻEW

Krwiodawcy zachęcają



Członkowie nadal liczą, że pojawią się chętni do wzmocnienia klubu

W Rozdrażewie od 7 grudnia zeszłego roku działa Klub Honorowych Krwiodawców. 28 lutego odbyło się spotkanie, mające na celu bliższe zapoznanie się z procedurami i zasadami funkcjonowania Klubu. Monika Zefirian, przewodnicząca rozdrażewskiego Klubu Honorowych Krwiodawców, przedstawiła jego członkom korzyści, jakie wynikają z bycia honorowym dawcą. Jest to między innymi możliwość korzystania ze zniżki na leki znajdujące się na liście leków refundowanych, a także uprawnienie do bezpłatnego przydziału leków krwiotwórczych. Krwiodawcy mogą

także liczyć na ulgi w opłatach komunikacyjnych czy na dzień wolny od pracy lub nauki. Jednak, jak zaznaczyła pani Monika, najważniejsza jest satysfakcja, wynikająca z faktu, że nasza krew może uratować czyjeś życie.

Do klubu należy obecnie 22 osób. Są wśród nich zarówno przedstawiciele młodszego, jak i starszego pokolenia. 29 maja, równocześnie z festywnym szkolnym w Rozdrażewie, odbędzie się zbiórka krwi. Członkowie Klubu liczą, że ten życiodajny płyn odda dużo ludzi. Życzymy powodzenia w nakłanianiu mieszkańców do podzielenia się częścią siebie. (PK)

Mimo że Krotoszyn obfituje apteki (jest ich aż 15), otwarcie żadnej z nich nie wywołało tak dużego poruszenia, jak apteki Nova na ul. Bolewskiego. Zanim punkt ten zaczął funkcjonować, rozesłano masę ulotek promocyjnych, ogłaszających możliwość zakupu leków w wyjątkowo niskich cenach. W ofercie można było znaleźć produkty, których cena wynosiła zaledwie 1 grosz. W dniu otwarcia Novej klienci ustawiali się w gigantycznych kolejkach. I tak jest do dnia dzisiejszego.

Wyciąć konkurencję

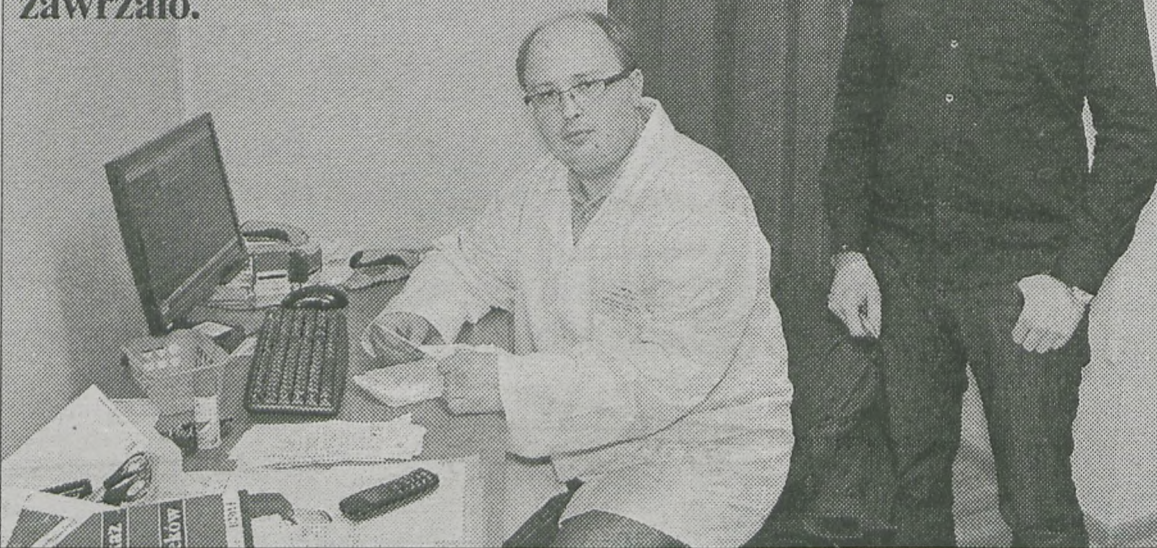
Właściciele miejscowych aptek mają wiele zastrzeżeń i uwag: – *Dla mnie ta apteka prowadzi bardzo dziwną politykę. Muszą przecież dopłacać do cen hurtowych wielu leków. Ponadto obsługa jest tam bardzo młoda i nie udziela odpowiednich informacji na temat kupowanych leków* – wypowiada się Teresa Motylewska, właścicielka jednej z nich. – *Nie ma tam żadnej rozmowy z klientami. Personel bez uprzedzenia daje zamienniki, a potem pacjenci nie wiedzą, co z tym zrobić. Nasza różnorodność jest niezadowolona również ze sposobu, w jaki nowa apteka rozpoczęła działalność*. – *Do tego czasu było tyle aptek i jakoś potrafiłymi funkcjonować obok siebie. A teraz jest inaczej. Uważam, że właściciele „Novej” zachowują się bardzo nieuczciwie, robiąc nam niezdrową konkurencję*.

Swoją opinię wyraża również Jadwiga Zajączkowska, właścicielka apteki Pod Koroną. – *Znam ceny leków w hurtowniach, istnieje możliwość zakupu leków taniej, dzięki rabatowi, jednak wszystko ma swoje granice. Moim zdaniem reklama sprzedaży tak tanich leków jest tylko na start. Przecież każdy rozsądny człowiek wie, że ktoś musiał do tego dołożyć* – mówi. Inna właścicielka apteki wysnuwa podejrzenia, że te wszystkie zabiegi mają na celu pozbycie się konkurencji. – *Nie wiem, czy to prawda, jednak doszły do mnie pogłoski, że właściciele tej apteki robią tak duży rabat, by inne punkty upadły, a potem podniosą ceny do normalnych stawek*.

Bartosz Fiołka ma sposób

Właściciel apteki Nova, Bartosz Fiołka, zapewnia jednak, że ceny nie ulegną zmianie. – *To są stałe stawki i na pewno się nie zmienią do wejścia nowych list refundacyjnych. Jeżeli już, to*

Na ulicy Bolewskiego w Krotoszynie otwarto nową aptekę, która sprzedaje leki w promocyjnych cenach, nawet za jeden grosz. W mieście zawrzało.



Właściciel apteki, Bartosz Fiołka, i jej kierownik – farmaceuta

Aptekowa REWOLTA

mogą się jedynie obniżyć – dodaje. Przyznaje przy tym, że jest świadomyi wzburzenia pozostałych aptekarzy. – *Jednak ja robię swoje i mogę się tylko cieszyć, że tylu pacjentów wychodzi ode mnie zadowolonych*. Zastrzeżenia aptekarzy skupiają się głównie na reklamowaniu leków refundowanych, co jest niezgodne z prawem. Prawo farmaceutyczne zabrania kierowania do publicznej wiadomości reklamy dotyczącej produktów leczniczych, wydawanych wyłącznie na recepty oraz umieszczonych na wykazach leków refundowanych. Nowa apteka reklamuje te właśnie leki. Właściciel, rozprowadzając ulotki, kierował je bezpośrednio do osób prywatnych oraz za-

mieszczal na nich informację, że rozpowszechnianie wiadomości zawartych w broszurce jest zakazane. Czy tym sposobem obszedł obowiązujące przepisy?

Mowa o zмовie

Możliwość nabycia tanich leków sprawiła, że wśród klientów aptek zaczęły rozchodzić się pogłoski oskarżające pozostałych aptekarzy o oszustwo i kradzież. Jadwiga Zajączkowska przyznaje, że taka reakcja mieszkańców miasta jest zrozumiała. – *Niestety, dopóki tak duże upusty będą funkcjonować, ludzie będą uważać, że w pozostałych aptekach pracuje się nieuczciwie* – mówi. Kupujący leki rozprawi-

ją również o rzekomej zмовie krotoszyńskich aptekarzy. Głosy te potęguje hasło reklamowe *Koniec „zмовy”*, które umieszczone zostało na ulotkach promocyjnych nowej apteki. Zajączkowska twierdzi, że ta gra słowna jest pewnego rodzaju pomówieniem. – *To przecież bzdura. Nie istnieje żadna zмова cenowa wśród aptekarzy*.

Nasz klient jest zadowolony

Właściciel apteki z tanimi lekami Nova, Bartosz Fiołka, posiada jeszcze cztery podobne punkty sprzedaży w innych miejscowościach. Jego zdaniem, wszystko, czego się podejmuje w ramach swojej działalności, ma na celu dobro klienta.

– *Do tej pory pacjenci mieli problem z dostępem do zakupu tanich leków. My udostępniliśmy im to – tłumaczy. – Dla nas ważne jest, że klient wychodzi zadowolony ze sklepu. Przy kasach się słyszy, że pacjenci zaoszczędzili 100 czy 200 złotych. To naprawdę dużo* – relacjonuje Fiołka. Te promocje są szczególnie korzystne dla emerytów i rencistów, którzy – w większości – nie posiadają wysokich dochodów miesięcznych i możliwość zakupu leków o kilkaset złotych tańszych jest dla nich jak zbawienie.

Zapytaliśmy Bartosza Fiolkę, w jaki sposób apteka sprzedaje leki po tak niskich cenach. Nie udzielił nam informacji, zasłaniając się tajemnicą handlową. – *Sam odkryłem tę możliwość po wielu latach. Nie będę jej upubliczniał*.

Nie odpowiedział również na pytanie, czy apteka dopłaca do niektórych sprzedawanych w niej leków. Po raz kolejny, zasłonił się tajemnicą handlową.

Czujemy się zagrożeni

Działalność apteki Nova niesie z sobą wiele znaków zapytania. Jedno jest jednak pewne. Właściciel nowego punktu sprzedaży – jak na razie – udowodnił, że w Krotoszynie można sprzedawać leki taniej niż dotychczas. A to poskutkowało kolejkami, które ustawiają pod Nową. Jednocześnie w innych aptekach zapanowały pustki, a farmaceuci zaczęli niepokoić się o swoje interesy.

– *Ta apteka bardzo zagraża pozostałym krotoszyńskim punktom* – uważa Jadwiga Zajączkowska. Podobnego zdania jest Teresa Motylewska. – *Myślę, że możemy czuć się naprawdę zagrożeni* – mówi.

Właścicielka jednej z aptek protokuje nawet zamknięcie kilku punktów sprzedaży. – *Jeżeli oni będą dalej tak funkcjonowali, innym aptekom będzie trudno przeżyć nawet trzy miesiące. A wszyscy mamy przecież kredyt, raty, chunki do zapłacenia za pobrane leki na terminy*.

W najbliższym czasie zostanie otwarty kolejny punkt sprzedaży tanich leków, i to dokładnie w centrum miasta. Jeżeli jedna apteka potrafi skutecznie zagrozić krotoszyńskim farmaceutom, co będzie, gdy na rynku pojawi się druga? Już wkrótce w rynku otwarta zostanie – należąca do taniej sieci – apteka Stylowa.

Agnieszka Marciniak

Rynek farmaceutyczny stacza się

Wywiad z **Jadwigą Zajączkowską**, właścicielką apteki Pod Koroną w Krotoszynie, od ponad 45 lat pracującą jako farmaceutka



Co Pani sądzi o aptekach z tanimi lekami? Jedną z nich otwarto już w Krotoszynie na ul. Bolewskiego, druga będzie czynna już niedługo.

– W Krotoszynie wszystkie apteki konkurują ze sobą, jak mogą. Każda ma swój plan na przyciągnięcie klientów. Do tej pory jednak rywalizacja między nami toczyła się w granicach przyzwoitości. Pojawienie się aptek z niektórymi tanimi lekami sprawiło, że wszystko uległo zmianie. One skutecznie niszczą całą swoją konkurencję. Jakimś cudem oferują kupno leków za grosze. Wszystko przecież kupuje się w hurtowniach, a ja znam ceny leków. Można oczywiście starać się o różnego rodzaju rabaty, ale to wszystko przekracza wszelkie granice.

A jak wobec tego ocenia Pani obecną sytuację na rynku farmaceutycznym?

– Niestety, jestem zdania, że stacza się on. Moim zdaniem, państwo popełnia duży błąd, nie wprowadzając jasnej polityki lekowej.

Co to oznacza?

– Funkcjonowanie tak zwanych cen maksymalnych na leki refundowane. Jest to bardzo korupcjogenne. Możliwość reklamy w tym przypadku polega na tym, że walczymy ze sobą za pomocą cen. Jeżeli taka polityka będzie działała w dalszym ciągu, to jeszcze długo nie będzie stabilizacji ani ładu na rynku farmaceutycznym. Ponadto każdy może zaobserwować zjawisko powstawania wielkiej ilości aptek, niepodlegające żadnej kontroli. Mówię tu przede

wszystkim o przepisach, które nakazywałyby zachowanie odpowiedniej odległości między poszczególnymi punktami sprzedaży. To doprowadziłoby do zdrowej konkurencji. Niektóre kraje mają takie regulacje i dzięki temu nie ma skupisk tak wielu aptek funkcjonujących blisko siebie.

O Krotoszynie mówi się, że jest aptekarskim zagłębiem...

– W wielu miejscowościach jest nawet więcej aptek. Chociaż, muszę przyznać, że w tej chwili zaczyna się powoli przerost aptek i niektóre nieuchronnie będą musiały zostać zamknięte.

Czy wykształcenie personelu aptek jest ważne?

– Farmaceuta sprawuje pewnego rodzaju służbę, on musi dbać o klienta

i wiedzieć, co dla niego jest najlepsze. To gwarantuje tylko osoba w pełni wykształcona, która zna działanie leków. Owszem, w aptece może pracować wiele osób, ale wiedzę na temat leków musi prezentować wykształcona kadra. W Polsce, niestety, powoli to zanika. Przedsiębiorcom zależy tylko na tym, żeby sprzedać, oni nie patrzą na dobro klienta. A leki to specyficzny towar i czasem trzeba nawet odradzić kupno w obawie o zdrowie pacjenta. Farmaceuta musi umieć udzielić pacjentowi fachowej porady. Tymczasem słyszy się o tym, że zatrudniani są stażysty, absolwenci dwuletnich techników farmaceutycznych jako samodzielni pracownicy, a oni tak naprawdę nie mają jeszcze odpowiedniej wiedzy.

Rozmawiała
Agnieszka Marciniak

Wizytę złożył wicemarszałek

Dwa tygodnie temu Krotoszyn odwiedził jeden z wice-marszałków województwa wielkopolskiego, członek PSL, Krzysztof Grabowski.

Po spotkaniu z burmistrzami i wójtami gmin powiatu krotoszyńskiego wraz z Franciszkiem Marszałkiem – radnym sejmiku wojewódzkiego z Krotoszyna, spotkał się z dziennikarzami prasy lokalnej. Na konferencji prasowej pokrótce omówił przyjęty na 2011 r. budżet woj. wielkopolskiego.

Dochody sięgną 1 mld 263 mln zł, a wydatki wyniosą 1 mld 532 mln zł. Na inwestycje samorząd wojewódzki przeznaczy 798,2 mln zł. Spośród tych wydatków majątkowych 2/3 będzie przeznaczony na inwestycje drogowe (364 mln zł) i na zakup taboru kolejowego dla przewoźników pasażerskich (88,5 mln zł).

Wydatki inwestycyjne na ochronę zdrowia wyniosą 30,5 mln zł, a na kulturę – 27,5 mln zł. Z budżetu województwa część pieniędzy będzie przeznaczona na ośrodki doradztwa rolniczego i Wielkopolski Zakład Melioracji i Urządzeń Wodnych. Na ten cel zabezpieczono 11,5 mln zł, ale



Radny Franciszek Marszałek i wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski

to zdecydowanie za mało – potrzeby sięgają aż 200 mln zł. Jedynym śladem tych inwestycji będzie regulacja rzeki Orli, która – przypomnijmy – przepływa przez gminę Koźmin Wlkp.

A na jakie środki może liczyć Krotoszyn? Jak tłumaczyli K. Grabowski i F. Marszałek, który jest zarazem pracownikiem miejscowego UM, Urząd Marszałkowski może dotować takie zadania, jak remont mu-

zeum i budynku gospodarczego w parku czy modernizację sali sportowej na stadionie miejskim. Zresztą, gmina złożyła stosowne wnioski o dofinansowanie remontów tych obiektów.

(popi)

Kółka rolnicze bez zmian, wyższa składka

W ostatnim dniu lutego odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Kółka Rolniczego w Chwaliszewie. Dzięki obecności przedstawiciela Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Krotoszyna rolnicy nie tylko oddawali się dyskusji, ale również uzyskiwali odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Oprócz członków KR przybyli radni – Andrzej Pospiech i Jan Szyszka, sołtys – Stanisław Zimny, przewodnicząca chwaliszewskiego koła związku emerytów – Czesława Galer, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej – Zbigniew Cieplý, a także Małgorzata Król z ODR oraz Edmund Marmur z Miejsko-Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krotoszynie. Zabrakło zaproszonego przedstawiciela koła łowickiego z Białek, co wzbudziło pewien niedosyt, ponieważ zebrani mieli do niego sporo pytań związanych z szacowaniem strat w uprawach.

Po przedstawieniu sprawozdań z działalności przez sekretarza KR, Andrzeja Pospiecha, oraz prezesa, Mieczysława Kierzek, przewodniczący komisji rewizyjnej, Seweryn Pyrzewski, wniosł o udzielenie zarządowi absolutorium, które po chwili przegłosowano.

Największe zainteresowanie

wzbudziła wypowiedź M. Król z ODR. Zachęcała ona do korzystania z usług biura, zarówno przy wypełnianiu wszelakich wniosków (np. wniosek o dopłaty obszarowe to koszt ok. 30 zł), jak i przygotowywaniu dokumentów związanych z unijną zasadą wzajemnej zgodności (np. program rolno-środowiskowy na okres 5 lat). – W drugiej połowie marca planujemy zorganizować kurs obsługi opryskiwaczy – poinformowała. – Będzie kosztował w grani-

cach 80 – 90 zł.

– Czy nadal są dopłaty do zakupu wapna? – zapytał K. Cieplý. – Jeszcze jakiś czas temu dopłata była, ale obecnie nie ma – odpowiedziała M. Król. Dodatkowo poinformowała o możliwości wykonania za pośrednictwem krotoszyńskiego biura ODR badań ziemi, co pociąga za sobą koszt 9,40 zł za jedną próbkę.

Na koniec odbyły się wybory zarządu oraz komisji rewizyjnej. Skład obu organów pozostał bez zmian. Podniesiono natomiast składkę członkowską z 6 do 10 zł na rok. Do KR zapisał się młody człowiek, Jacek Cieplý. To optymistyczna wiadomość – wyjątek potwierdzający regułę, że są jeszcze pasjonaci, którzy wiążą swoją przyszłość z rolnictwem.

Maria Polak

Zarząd KR Chwaliszew

Mieczysław Kierzek – prezes
Czesław Florkowski – wiceprezes
Krzysztof Cieplý – skarbnik
Andrzej Pospiech – sekretarz

Komisja rewizyjna

Seweryn Pyrzewski
– przewodniczący
Jerzy Śliwiński
Stanisław Nowak



Rolnicy dostali odpowiedzi na wiele pytań

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 7 marca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grąbkowo	–	5,20 zł	Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	–	5,20 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin (c. zwykła)	3,90 zł	5,40 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	5,35 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin (pow. 50 szt.)	4,40 zł	5,60 zł	S.C. Patałas, Grębów	4,10 zł	–
			Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,70 zł	5,20 zł

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 4 marca 2011 roku. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- elektryk-elektronik
- poj. mechaniczny, Koźmin
- spawacz, Koźmin
- główny księgowy, Koźmin
- kierowca zaopatrzeniowiec, Koźmin, Witaszyczki
- lakiernik-blacharz, Koźmin
- monter kabin, Koźmin
- pracownik obsługi sekretariatu, Krotoszyn
- operator dźwigu do 40 ton, Krotoszyn
- fryzjer, Krotoszyn
- pracownik ubojowy, Borek Wlkp.
- kierowca kat. C – magazynier, Krotoszyn i teren kraju
- specjalista ds. promocji i reklamy – przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, powiat
- elektryk, Krotoszyn
- instruktor fotografii, powiat krotoszyński
- handlowiec, Krotoszyn (praca w promieniu 200 km)
- kucharz, Krotoszyn
- murarz, Lutogńew i delegacja
- kierowca kat. C, Krotoszyn
- operator koparko-ladowarki, Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator ladowarki, Krotoszyn
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- pomocnik w wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- majster – kierownik robót, Cieszków i okolice
- kierowca C/E, Kobylin
- sprzedawca, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Rozdrażew
- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn
- sprzedawca, magazynier, Krotoszyn
- księgowy, Krotoszyn
- monter bram garażowych, Lutogńew, Wielkopolska i Dolny Śląsk
- kierowca kat. C/E – Krotoszyn
- inżynier mechanik, maszyny i urządzenia przemysłowe, Koźmin i Witaszyczki
- inżynier mechanik, maszyny i urządzenia do obróbki metali, Koźmin i Witaszyczki
- inżynier elektronik, Koźmin i Witaszyczki
- kierowca C/E, Suchorzewko
- monter instalacji sieci zewnętrznych, Kobylin
- brukarz, Kobylin
- magazynier – fakturzysta, Krotoszyn
- malarz – tpeciarnik, Kobylin
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- kierowca – magazynier, Krotoszyn
- opiekun osób starszych, Niemce
- operator koparki, Krotoszyn
- monter instalacji sanitarnych, Krotoszyn
- magazynier – zaopatrzeniowiec, Koźmin
- konstruktor, Koźmin
- pracownik fizyczny w gospodarstwie rolnym, Konarzew
- fryzjer, Zduny
- piekarnik, Krotoszyn
- pracownik fizyczny, Bożacin
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- operator koparko-ladowarki, Koźmin
- pracownik fizyczny, Koźmin

Pan Jezus przyjaźnił się z psem

W parafii pw. św. św. Ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie można kupić najnowszą książkę pochodzącego z naszego miasta, a pracującego w duszpasterstwie akademickim we Wrocławiu, ks. Mirosława Malińskiego.

O księdzu Mirosławie, jego posłudze w duszpasterstwie akademickim i prowadzeniu przez niego telewizyjnego programu *Rozmównica* pisaliśmy tydzień temu. Jego najnowsza książka nosi tytuł *Oswojone. Apokryfo Jezusa Chrystusa dla tych, co nie boją się ryzyka*. Z jej kart aż pachnie klimatem dawnej Jerozolimy, w której przyszło żyć Je-

zusowi.

Zacznijmy jednak od tytułu, w którym pojawia się słowo *apokryf*. Cóż ono oznacza? W czasach, gdy powstawały księgi Nowego Testamentu, pojawiały się również teksty o tematyce biblijnej, które jednak w ostatecznym rozrachunku nie zostały przez Kościół uznane za natchnione i włączone do kanonu. Nazywamy je apokryfami.

Można więc powiedzieć, że apokryf ks. Mirka to dziesięć opowiadań mówiących o wydarzeniach dobrze znanych z kart Ewangelii, ale przedstawionych w zupełnie inny sposób. Ich bohaterami są osoby, których w wielu przypadkach na kartach Ewangelii nie znajdziemy. Mówią one i pokazują, w jaki sposób rozumiały i przeżywały to, co działo się z Jezusem. Mało tego – on sam, Maryja, św. Józef oraz apostołowie są bohaterami poszczególnych rozważań.

Książka napisana została z polotem i fantazją. Rzeczywiście, trzeba nieco odwagi, by na moment odłożyć (czasem bardzo lakoniczny) biblijne przekaz i zatopić się w barwnych opowieściach o zwiastowaniu, zagubieniu Jezusa w Jerozolimie, kobiecie cudzołożnej czy wreszcie – zmartwychwstaniu Jezusa. Ks. Mirek bardzo śmiało do realiów dawnego Izraela dostosował współczesny język. Wiele wypowiedzi bohaterów nawiązuje do obecnych czasów i problemów XX wieku.

Jak mówi sam autor, książka posiada drugie dno, tzn. pod płaszczykiem zabawnie i humorystycznie opisanych wydarzeń kryją się stwierdzenia i prawdy, które pozwalają nie tylko pełniej pojąć sens poszczególnych scen ewangelicznych, ale również lepiej zrozumieć samego siebie i drugiego człowieka.

I jeszcze jedno – pozycja ta w dużej mierze spodoba się wszystkim tym, którzy kochają zwierzęta, a przede wszystkim psy. Jedną z drugoplanowych postaci jest bowiem pies, który zaprzyjaźnił się z Jezusem i co jakiś czas pojawia się na kartach opowiadań. Odnieść można wrażenie, że to czworonożne stworzenie czasami rozumie o wiele więcej niż niejeden człowiek...

Stawek Pałasz



Ks. Mirosław Maliński „Malina”

Z głębi fotela

Pierwsze dni września 1939 roku

Przed dwoma tygodniami zapowiedzieliśmy publikację wojennych wspomnień – urodzonego w Krotoszynie – o. Czesława Kozala. Ojciec Czesław – więzień obozu koncentracyjnego w Dachau – był m. in. świadkiem męczeńskiej śmierci bł. biskupa Michała Kozala. Po wojnie osiadł w Kanadzie, a Krotoszyn odwiedził dwukrotnie. Wspomnienia przygotował do druku ich spadkobierca, Jan Rosik.

Wojna zastała mnie w Obrze koło Wolsztyna. Tuż koło granicy polsko-niemieckiej. 12-go czerwca 1938 roku otrzymałem z rąk Ks. Biskupa Walentego Dymka święcenia kapłańskie i w roku następnym ukończyłem studia teologiczne... Nikt się nie ludził, że wojna nie wisi na włosku... Dni uchodzą w atmosferze zdenerwowania. Ten i ów mężczyzna puka jeszcze do furty klasztornej, prosząc o spowiedź, bo karta mobilizacyjna powołuje do

bronii. Przestrach, lęk czyta się na twarzach zaniepokojonej ludności.

Pierwszopiątkowe nabożeństwo, które zgromadziło o godzinie 6.00 miejscową ludność w kościele, było wyjątkowe. Kolejki przed konfesjonalem zdawały się nie mieć końca. W sakramencie pokuty szuka się pojednania z Bogiem.

W czasie Mszy św., podczas konsekracji Hostii, słyszę strzały karabinowe... Zimny pot na czole i myśl, jak błyskawica: czyżby Bóg przeznaczył mi zginąć przy ołtarzu? Jezu, nie teraz, nie w czarnym ornatie... W tym momencie podszedł do mnie proboszcz. Trzyma w ręku tekę i kapełusz. „Kończ” – zwraca się do mnie, ja wychodzę do ludzi.

Wezytuję się w kolejne strony wspomnień o. Czesława i nie mogę pojąć tego wyjątkowego spokoju, który towarzyszył temu kapłanowi. Opuszcza Obrę. Rozpoczyna się dro-

ga pełna niewygód, lęku i cierpienia.

Wieczór był pogodny. Rozglądam się po niebie. Gwiazdy uśmiechają się nad nami. Odwracam wzrok i spoglądam raz jeszcze w stronę Obrzy. Ognista luna rozciąga się ku zachodowi... Rano 2-go września dostajemy się do Poznania. I nadzieja, że przecież Niemiec tu nie dojdzie, bo polski żołnierz go powstrzyma. Może wojnę wypowie Zachód...

I rzeczywiście. Anglia i Francja dotrzymują militarnych zobowiązań wobec Polski i 3-go września wypowiadają wojnę Niemcom.

Im bardziej wczytuję się w treść wspomnień o. Czesława Kozala, tym bardziej dostrzegam ulotność naszego życia, szybkość jego przemijalność. Rodzi się też pytanie: czy warto było?

Może kolejny odcinek wspomnień tego niezwykłego kapłana da nam jakąś wskazówkę?

Jan Rosik

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

Zło dobrem zwyciężaj... (21)

Mimo że formalne postępowanie prokuratorskie wobec ks. Jerzego Popiełuszki zostało umorzone 24 sierpnia 1984 r., to nadal *bezpieka* interesowała się duszpasterzem z Żoliborza. Jak w brutalnym przystawiu, w którym niewidzialna, a jednak odczuwalna pętla zaciska się wokół szyi ofiary.

Zaprzestanie śledztwa, w którym oskarżano księdza Popiełuszkę m.in. o podburzanie ludzi przeciwko władzy komunistycznej, wrogie nastawienie do systemu, posiadanie broni i amunicji w celach wywrotowych (podrzucenych zresztą do jego mieszkania), zostało zakończone dzięki amnestii, która weszła w życie 21 lipca, w przeddzień komunistycznego święta odrodzenia Polski. W ten sposób władza chciała pokazać, że wybacząc błędy i winy osobom skazanym w stanie wojennym, wyciąga pomocną rękę do ludzi.

W trakcie lipcowej Mszy św. za Ojczyznę ks. Popiełuszkę zastąpił jego proboszcz – ks. Teofil Bogucki, który powiedział: *Nikt z nas, kapłanów, nie działa na szkodę Ojczyzny. Ani jej nie zdradzamy, ani jej nie sprzedajemy, ani nie demoralizujemy (...)* Kapłani, wzięci z ludu, pracując dla ludu, razem z nim cierpią (...). Uważam za swój pasterski obowiązek – na tle fałszywych sądów i niesprawiedliwych wyroków – ukazać jasną postać księdza Jerzego, którego zaliczam w poczet najlepszych kapłanów: gorliwych i pełnych ducha Bożego, i do najwspanialszych Polaków; szlachetnych i oddanych całym sercem Ojczyźnie. Wszyscy oświadczyć mogą, że nie nawoływał on nikogo do nienawiści, zemsty, lecz wręcz przeciwnie – uciszał wzburzone serca. Każdemu można udowodnić winę, nie licząc się z sumieniem i nie przebiegając w środkach. Ksiądz Jerzy nie był anarchista, nakłaniał wiernych do spokoju i cierpliwości. Pokładamy w Bogu nadzieję, że nikt w Polsce nie uczyni mu krzywdy.

Nadzieja ta jednak okazała się niespełniona. Jedną z metod dyskredytowania ks. Jerzego były ataki prasowe. We wrześniu 1984 r. w tygodniku *Tu i Teraz* Jan Rem, a właściwie Jerzy Urban, ówczesny rzecznik prasowy rządu, zamieścił chyba najbardziej

agresywny, inteligentny i przebiegły tekst skierowany przeciwko ks. Popiełuszcze. Już sam tytuł *Seamse nienawiści* dawał dużo do myślenia. Ks. Popiełuszko nazwany został w tym tekście natchnionym fanatykiem, politycznym magikiem, przeciwnikiem komunizmu, mówcą ubranym w liturgiczne szaty, który dzięki swojemu strojowi może wyróżniać się z tłumu i uzyskiwać charyzmatyczną przewagę nad zebranymi.

Msze św. Urban porównał z wiecami, które zaspokajają emocjonalne potrzeby słuchaczy, bez intelektualnego zastanowienia i refleksji. *W kościele księdza Popiełuszki urządzane są seamse nienawiści (...)* On wyłącznie steruje zbiorowymi emocjami – pisał autor. Ks. Jerzy ukazany został w artykule jako organizator sesji politycznej wściekłości. Jan Rem wyraził też smutek z powodu tego, że ks. Popiełuszko przyciąga do siebie stałą klientelę, odprawia dla niej czarne msze, do których *Michał* służy i ogonem dzwoni.

Ks. Popiełuszko zdecydowanie zareagował na ten tekst podczas kolejnej Mszy św., określając go paszkwilem i ubolewając nad tym, że Jan Rem, ukrywając się tchórzliwie pod pseudonimem, pluje na tych, którzy z dobrej woli, w powadze sytuacji gromadzą się w kościele, by modlić się w intencji swojego kraju. *Nigdy do nikogo nie miałem nienawiści i nie mam, tak samo do komunizmu. Może jechnie litość dla tych, którzy bezkrytycznie służą ideologii, która w swoich założeniach ma na celu walkę z Bogiem, a w praktyce i z godnością człowieka, który jest koronnym stworzeniem Boga i Jego dzieckiem. Mimo wszystko ufam i o to się modlę, żeby i w ich ostatnim dniu Pan okazał im łaskę i miłosierdzie* – mówił ks. Jerzy.

Stawek Pałasz

W środę w kościele rozpoczyna się Wielki Post

9 marca Kościół katolicki obchodzić będzie Środę Popielcową. Podczas każdej Mszy św. sprawowanej w tym dniu kapłani posypują wiernym głowy popiołem. Jest on poświęcony i pochodzi ze spalonych gałązek palm lub innych drzew. Jeśli ktoś nie uczestniczy w tym dniu w Eucharystii, np. ze względu na zły stan zdrowia, może poprosić księży o odrobinę popiołu, by samemu posypać sobie głowę.

Popiół w rozumieniu biblijnym symbolizuje grzech oraz ulotność ludzkiej. Prorok Izajasz serce grzesznika porównywał z popiołem. Ezechiel przestrzegał, że pyszni będą zrównani z popiołem.

W wielu innych miejscach Biblia mówi, że aby pokutować, należy siadać na popiele czy posypywać sobie nim głowę. W ten sposób przed Bogiem można wyrazić smutek

i skruchę. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa grzesznicy, rozpoczynając publiczną pokutę, zakładali na siebie włosenice i posypywali się popiołem.

Dzisiaj znak ten został włączony do liturgii Kościoła. Środa Popielcowa – dzień w którym rozpoczyna się Wielki Post, który przygotowuje wiernych do świąt Zmartwychwstania Pańskiego, nie może się odbyć bez symbolicznego nałożenia popiołu na głowę. Jest to pewnego rodzaju znak uniżenia się przed Bogiem, uznania grzeszności i bycia gotowym do podjęcia zmiany w swoim życiu. Pokuta oraz spojrzenie w swoje serce, połączone z łaską czasu Wielkiego Postu, mogą być pomocne w nieustannym nawracaniu się na nowo.

Posypmy więc głowy popiołem...

(mal)

Zadzwoń, a nasz konsultant:

- przyjedzie w dowolnym terminie
- załatwi wszystkie formalności
- **zainstaluje i uruchomi usługę GRATIS**



nie musisz stawiać
na głowie, aby dostać
w prezencie
od Neostrady maskotki
i 2 miesiące za darmo!

Zadzwoń, Twój Konsultant Handlowy:

Sławomir Miądowicz 502 174 359
Marzena Dominiak 502 174 372



Komunikat „2 miesiące za darmo” dotyczy kontraktów 24-miesięcznych we wszystkich opcjach Neostrady. Promocja z maskotkami skierowana jest do Klientów zamawiających lub przedłużających umowę na Neostradę na czas określony i jest ważna do wyczerpania zapasów, nie dłużej jednak jak do 30.04.2011 r. Więcej szczegółów pod numerem 801 505 505 (koszt połączenia wg cennika TP lub taryfy operatora) oraz w regulaminach promocji „Lekki Internet”, „Wymarzony Internet” oraz „Promocja z pluszakami”, dostępnych na www.tp.pl oraz w salonach TP i Orange.



Bernadeta Dobrak należy do klubu Amazonek w Krotoszynie. 8 marca jest dla niej podwójnym świętem



Pelagia Klemens z Trzemeszki w tym roku będzie obchodziła 98 urodziny. Jest energiczna i ma świetną pamięć



Maja pochodzi z Bułgarii, mieszka we Wrocławiu, a we wtorki i piątki można ją spotkać na targowisku

Każda jest nie wyjątk

Tego kwiatu jest pół świata – głosi popularne
kie skojarzenia do szybkiego i krótkiego
tego wszystkie są podobne. Tak na szczyt
niepowtarzalna, wyjątkowa, nadzwyczaj
rakteru, poglądy, sposób bycia.

Dziś, przy okazji Dnia Kobiet, pok
czasami nietypowych dla płci pięk
wiedziały, w swoje święto liczą
synów. Niektóre wiedzą, że ko
ku, będą pamiętali, może nawi
czystości. A na przykład kobi
zaprosi panie na okoliczności



Martyna Kulińska od 12 lat zajmuje się fryzjerstwem. Obecnie prowadzi własny zakład w Krotoszynie



Józefa Marciniak to najstarsza i najbardziej znana członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Kobiernie



Ewa Balcerek od ponad 6 lat pracuje jako kierownik



Magdalena Roszczak – Miss Nastolatek Wielkopolski Południowej 2010 r.



Katarzyna Gabryelczyk z powodzeniem prowadzi kwiaciarnię przy ul. Rawickiej w Krotoszynie

powtarzalna, kowa

ne powiedzenie. Sprowadza to ludz-
go wniosku, że kobiet jest wiele, a do
częście nie jest. Każda kobieta jest
yczajna, każda ma inne cechy cha-

pokazujemy kilka pań w różnych,
pięknej odsłonach. Jak nam po-
czą na kwiaty od mężów czy
koledzy z pracy, jak co ro-
awet zorganizują małe uro-
cobiarskie Kółko Rolnicze
ciowe spotkanie.

(aga)



Sierż. Paulina Błaszczak pracuje jako dzielnicowa w Krotoszynie. Policjantką jest od trzech lat.



Pracownica w MZK



Małgorzata Musiałowska od ponad 20 lat jest właścicielką zakładu krawieckiego



Filolog klasyczny, Anna Komorowska, w zeszłym roku odwiedziła Krotoszyn (i redakcję Rzeczy), gdy jeszcze nie była pierwszą damą

Jeden moduł
reklamowy
na tej stronie
kosztuje od

61⁰⁰zł

ESPOKES
U NAS KUPISZ TAKŻE:
KAMIX - AKCESORIA
SPORTOWE
- PIŁKI (koszykowa, nożna, siatkowa)
- ZESTAWY GIMNASTYCZNE
- ŁYŻWOROLKI, DESKOROLKI
- KASKI, OCHRONIACZE
- DARTY
KAMIX
ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60
www.kamixmd.com.pl

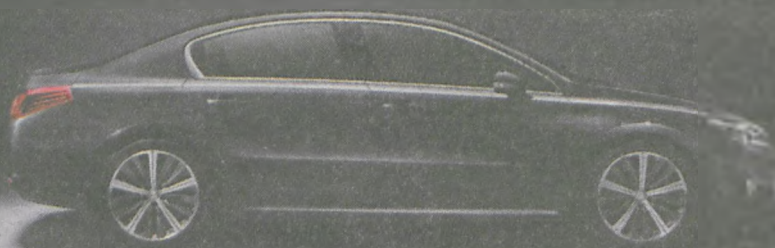
ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

Nowy Peugeot 508.
Quality time.

www.sztukowski.peugeot.pl



2-letnia gwarancja producenta + 3 lata umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 150 000 km.
Obejmuje auta zamówione do 30.06.2011 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,4 do 7,3 l/100 km,
emisja CO₂: od 115 do 169 g/km.

Drzwi nowego Peugeot 508 robią delikatne klik. Ruszasz, odrywając się od bieżących spraw. Jeszcze nigdy jazda samochodem nie dawała Ci tyle przyjemności; prostota połączona z atmosferą luksusu, nowoczesna technologia z ekskluzywnym wyglądem. Kilometry mijają tak szybko, tak łatwo. Nowy Peugeot 508 z 5-letnią gwarancją* jest dostępny już od 75 800 PLN. Salon Peugeot zaprasza.



PEUGEOT
MOTION & EMOTION

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ: WWW.TESTUJ.PEUGEOT.PL



Peugeot zaleca oleje TOTAL

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 62 735-02-56, fax 62 735-50-84, sztukowski@peugeot.com.pl

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna
w rejonie ulic 56 Pułku Piechoty Wlkp., Młyńskiej, Kościuszki i Ogrodowskiego
oraz
o prowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko
dotyczącej w/w planu

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r., Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

**projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna
w rejonie ulic 56 Pułku Piechoty Wlkp., Młyńskiej, Kościuszki i Ogrodowskiego**

Projekt w/w planu wyłożony zostanie do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15.03.2011 r. do 14.04.2011 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn pok. nr 22 w godz. od 7.30 do 15.30.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie w/w planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11.04.2011 r. w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn, pok. 41 o godz. 13.00.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Krotoszyna, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29.04.2011 r.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) informuję o:

prowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko,

której przedmiotem jest projekt planu dotyczący obszarów określonych w uchwale o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic 56 Pułku Piechoty Wlkp., Młyńskiej, Kościuszki i Ogrodowskiego. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn, pok. 22.

Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres architektura@um.krotoszyn.pl, w terminie do dnia 29.04.2011 r. W temacie wniosku należy wpisać „Ocena – mppz m. Krotoszyna w rejonie ulic 56 Pułku Piechoty Wlkp., Młyńskiej, Kościuszki i Ogrodowskiego”.

Burmistrz Krotoszyna

Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
EWA JARMUŻEK
pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

UMOWA Z

NFZ

Zgłaszanie zleceń

605 573 677

Osoby niezapisane zapraszam
do korzystania z moich usług!

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie zylaków
- skleroterapia (usuwanie zylaków przez ostrzykiwanie lekami)
- laserowe usuwanie
- pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

**Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski**

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30
Krotoszyn
wtorki 17.00-18.00
Kalisz

ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POKŁADZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2

WTORKI 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63

lub 601 819 926

PANTOMOGRAF

**Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej**

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

Czarodzieje słowa w Dziełicach



Dzieci były bardzo dobrze przygotowane.

Uczniowie pierwszych trzech klas szkół podstawowych z gminy Rozdrażew spotkali się w dzielickiej szkole filialnej na dorocznym konkursie recytatorskim.

Był to etap gminny dziesiątego już wojewódzkiego konkursu recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, organizowanego pod hasłem *Mali czarodzieje słowa* przez instytucje poznańskie – Młodzieżowy Dom Kultury, Radio Merkury, Teatr Animacji i Kuratorium Oświaty. Co roku w konkursie uczestniczą placówki z Dąbrowy, Dziełic, Grębowa, Nowej Wsi oraz Rozdrażewa.

Występy uczniów oceniała komisja, która zwracała uwagę na dobór wierszy, stopień trudności, poprawną wymowę oraz prawidłową interpretację. Tytuł *Małego Czarodzieja* i pierwsze miejsce przyznała Julii Zagrodnickiej. Drugie miejsce zajęła Sandra Pietryga, a trzecie Gabriela Król. Uczennice te reprezentowały rozdrażewski Zespół Szkół Publicznych.

Julia i Sandra wezmą udział w re-

jonowym etapie konkursu, który odbędzie się w Ostrowie Wlkp. Jury wyróżniło Monikę Czajkę, Amelię Drygas, Karolinę Kowal, Filipa Frąckowiaka, Pawła Jagłę oraz Józefa Talałę. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe, ufundowane przez wójta Rozdrażewa – Mariusza Dymarskiego. Dziełicka szkoła zadbała także o słodki poczęstunek i miłą atmosferę. Na zakończenie jej kierowniczka – Dorota Kubelec, podziękowała nauczycielom, dzieciom i rodzicom za pomoc w przygotowaniu konkursu. Jak podkreśla opiekunka turnieju – Maria Marszałek, uczniowie podeszli do niego bardzo poważnie. – *Wielu było zestresowanych, ponieważ występowali przed rodzicami, komisją, gośćmi i nie chcieli nikogo zawieść. Trzeba przyznać, że przygotowali się starannie.*

(pk)

Kręgielnia jak nowa

Od początku tego roku systematycznie odnawiana jest kręgielnia mieszcząca się w budynku krytej pływalni. – *Wymieniliśmy obicia kanap, wykładzinę, zakupiliśmy nowe kreggle i bile* – mówi Jacek Ciemiewski, dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik w Krotoszynie. – *Kupiliśmy dodatkowe buty oraz skarpety jednorazowe. Zamontowaliśmy także ekran plazmowy. W najbliższych tygodniach kręgielnię czeka jeszcze przebudowanie. – Chcemy zmienić ustawienie sto-*

łów bilardowych i usytuowanie stanowiska pracy kasjerki, które znajdzie się na miejscu dotychczasowego baru – wyjaśnia J. Ciemiewski.

Wspomniane rozwiązania mają podwyższyć standard obiektu i powiększyć ilość miejsca na imprezy zamawiane przez klientów, np. imieniny czy urodziny dzieci, spotkania integracyjne organizowane przez zakłady pracy. Wszystkie prace wykonywane są poza godzinami otwarcia kręgielni.

(@ndzia)

Żonie

z okazji 38. rocznicy ślubu,
z okazji Dnia Kobiet
oraz z okazji urodzin i imienin
serdeczne życzenia
składa
mąż
Ryszard Marek

PS. Dziękuję bardzo za wychowanie dwójki dzieci i doczekanie się wnuczek

izecz

Wyjątkowy wernisaż

W galerii Refektarz można podziwiać czternaście oryginalnych fotografii, przygotowanych przez Zuzannę Kulawiak w ramach pracy licencjackiej.

Na fotografiach oglądamy samą autorkę wcielającą się w postacie wielkich malarzy (m. in. Carravagio, Rubensa czy Kahlo). Wernisaż wystawy *Nobody-somebody* odbył się 4 marca, a ekspozycja będzie trwała do 1 kwietnia.

Wystawa ściśle nawiązuje do znanych i cenionych obrazów mistrzów. Autorką stylizacji, makijażu, jak i modelką jest sama artystka – Zuzanna Kulawiak, która precyjnle zadbała

o wszystkie szczegóły. Obrazy, na których się wzorowała, pochodzą z różnych epok, dlatego tak wyjątkowe są postacie, w które się wcieliła.

Ciekawym zabiegiem jest umieszczenie wśród wystylizowanych wcieleń portretów autorki wystawy. Zabieg ten ma na celu ukazanie zmian zachodzących w jej wyglądzie. Powstaje kontrastowe zestawienie normalnego, szarego człowieka z obliczami wyjątkowymi. Potęguje to wrażenie dysproporcji pomiędzy rzeczywistością (nobody) a wyjątkowością (somebody). Interesujące jest także to, że fotografie te pozbawione są obróbki komputerowej – tak powszechnej w dzisiejszym świecie.

Zuzanna Kulawiak jest studentką

kaliskiego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Zajmuje się charakterystyką i szeroko rozumianą zmianą wizerunku.

Jak dużo wysiłku włożyła w przygotowanie swoich prac? – *To był taki sprawdzian dla mnie. Nie wiedziałam, jakie będą efekty, ale nie rezygnowałam. Próbowałam najpierw sama odtworzyć te obrazy w swojej wyobraźni, a następnie pozwolić jej stylizować i powiedzieć, na wernisażu.*

Na otwarcie wystawy przybyli zarówno młodzi, jak i starsi. Najwięcej zainteresowania budziła fotografia i Marilyn Monroe, w którą wcieliła się sama autorka wystawy.

Paulina Kaszuba



Na podziwianie prac artystki mamy niecały miesiąc

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)

Seanse codzienne

Safari – Niemcy, komedia animowana, 93, 8-9 marca, 17.30
Podróże Guliwera – USA, fantasy, 93, 11-16 marca, godz. 17.30
Jestem numerem 4 – USA, sci-fi, 105', 11-16 marca, godz. 19.45
Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane

Safari – Niemcy, komedia animowana, 93', 9 marca, godz. 17.30
Polowanie na czarownicę, USA, fantazja, 113', 9 marca, godz. 19.15

Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Sala kinowa w Pogorzeli

Jak zostać królem, Australia, Wielka Brytania, 111', 9 marca, godz. 17.30
Czarny czwartek, Polska, dramat, 100', 9 marca, godz. 11.00 i 19.30
Bilety: 11 zł



Rozdrażew

13 marca – występ kabaretu EWG z Doruchowa, sala Kółka Rolniczego, planowane są dwa spektakle: o godz. 15.00 oraz o godz. 17.00.

Sulmierzyce

13 marca, sala Sulmierzyckiego Domu Kultury, koncert zespołu fletowego, godz. 17.00

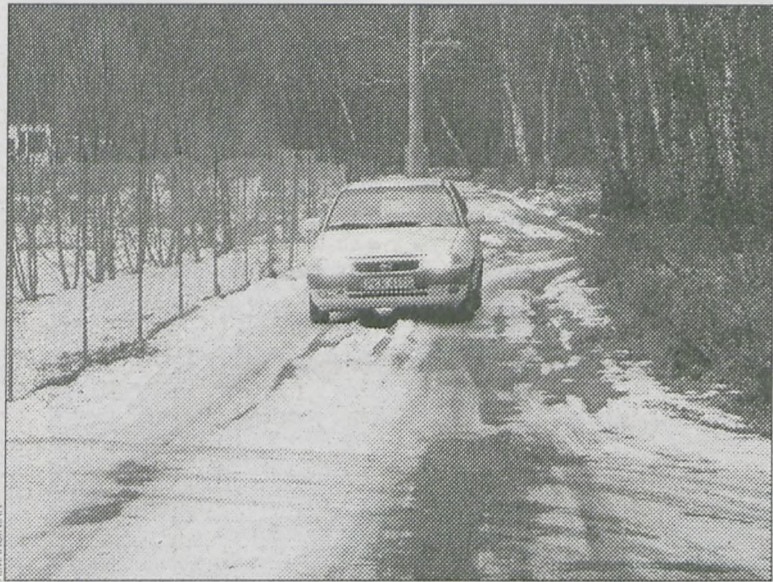


Krotoszyn

do 1 kwietnia, wernisaż wystawy fotograficznej Zuzanny Kulawiak pt. *Nobody-somebody*, galeria Refektarz

do 26 kwietnia, wystawa fotograficzna *Procesje Wielkiego Tygodnia* w Crevillent (Hiszpania), Muzeum Regionalne

Problemy ze wspólną drogą w Chachalni



Droga jest tak wąska, że mieści się na niej tylko jedno auto

Mieszkańcy Chachalni od kilku lat starają się odzyskać części swoich działek, przez które biegnie droga gruntowa prowadząca do ich posesji.

Kilkadziesiąt lat temu ludzie tłumnie wyprowadzali się ze wsi do miast, dzisiaj obserwujemy zjawisko odwrotne. Miastowi uciekają, osiedlając się w domkach jednorodzinnych na terenach nieskaszonych miejskim hałasem i spalinami.

Tak też dzieje się we wsi Chachalnia. Do posesji kilku rodzin i działek osób budujących tam domy, można dotrzeć jedynie wąską gruntową drogą, ciągnącą się wzdłuż linii lasu. W dużej mierze jest ona własnością posiadaczy działek. Granica ich ziem wytyczona została mniej więcej w połowie szerokości ścieżki. – Ponad dziesięć lat temu, gdy po zakupie ziemi chciałam ogrodzić swą posiadłość, stwierdziłam, że jeżeli postawię płot na granicy, droga, z której korzysta m.in. wielu rolników dojeżdżających do swych pól, praktycznie przestanie istnieć – relacjonuje Longina Marciniak, właścicielka jednej z działek budowlanych. – Gdyby ludzie zaczęli stawiać płoty wokół swych działek, ciągnik ani kombajn nie przejedzie tamtędy – dodaje właściciel innej posesji.

Cofnęli swoje płoty

Z jednej strony drogę blokują działki budowlane, a z drugiej ściana lasu. – Drzewostan jest tam zaniedbany, pochylony mocno w stronę ziemi – opisu-

je L. Marciniak. – A linia lasu już dawno przesunęła się tak daleko, że praktycznie pochłonęła drogę. Posiadacze działek, świadomi tego, że gdy ogrodzą swoje ziemie zgodnie z rzeczywistymi granicami, droga zostanie zablokowana, cofnęli ogrodzenia o kilka metrów. Od paru lat starają się jednak wyegzekwować od nadleśnictwa i gminy Zduny takie poszerzenie drogi, by mogli w pełni użytkować swoje ziemie. – Kilka lat temu, stawiając tymczasowy płot, cofnęłam go o jakieś cztery metry, aby nie utrudniać nikomu przejazdu. Byłam wtedy z tym problemem w nadleśnictwie, niczego jednak nie wskórałam – tłumaczy L. Marciniak. – Teraz chciałabym zamienić płot tymczasowy na stały.

Według jednego z właścicieli działek, problem pojawia się już u źródeł, czyli w dokumentacji, jaką posiada zdunowski magistrat. – Kiechś według dokumentów droga ta miała sześć metrów szerokości – tłumaczy. – Później stwierdzono, że ma cztery metry. Po prostu jest bałagan w papierach. Mężczyzna uważa, że uliczka wymaga ponownego wytyczenia. – Tak naprawdę nie wiemy, jak ona rzeczywiście przebiega. Boję się nawet ją utwardzać, bo ktoś mnie jeszcze pogoni, że to jego pole.

Nadleśnictwo wytyczy granicę

Zaniedbany drzewostan oraz cały las w Chachalni podlega krotoszyńskiemu nadleśnictwu. Nadleśniczemu Wiesławowi Bulińskiemu problem nie jest obcy. – Jeden z naszych inżynierów w ostatnim czasie sprawdzał ten teren. Zleciłem ponowne geodezyjne wytyczenie granicy lasu. W ten sposób dowiemy się, jak daleko drzewostan przesunął się na drogę – tłumaczy Buliński. – W tej chwili geodeta ma dużo pracy, jednak w przeciągu kilku miesięcy powinno się wszystko wyjaśnić. Dodaje jednak, że nadleśnictwo może działać tylko na terenie lasu. – Jeżeli okaże się, że część drzew znajduje się na drodze, nie będziemy mogli ich wyciąć, ponieważ są własnością gminy Zduny.

Burmistrz Zdun, Władysław Ulatowski, twierdzi, iż nie będzie z tym żadnego problemu: – Jeżeli nadleśnictwo wytyczy granicę lasu, nie widzę kłopotu, sam zlecę usunięcie zbędnych drzew. Gmina nie będzie wyznaczać na nowo konturów drogi, bo nie ma na to pieniędzy. Poza tym to nadleśnictwo zawiniło, bo pozwoliło na przesunięcie się linii lasu. Musi teraz zrobić pierwszy krok i wytyczyć granicę lasu.

Na wiosnę gmina zacznie roboty

Jeżeli wszystko zostanie zrealizowane zgodnie z zapewnieniami nadleśnictwa i burmistrza Ulatowskiego, możliwe, że za kilka miesięcy droga w Chachalni zostanie uporządkowana. Mieszkańcy poruszają jeszcze jeden problem – zły nawierzchni. – Nie chodzi nam przecież o wylanie asfaltu, tylko o zwykłe utwardzenie terenu – mówi Longina Marciniak. – Zimą nie można tędy przejechać. Podobnego zdania są właściciele innych działek. – Stan naszej drogi jest katastrofalny, a przy głównej drodze przez Chachalnię nie ma ani jednej lampy ulicznej. Folklor jest naprawdę miły, ale trzeba zrobić coś dla bezpieczeństwa – wtóruje jej jeden z sąsiadów.

Burmistrz Zdun zapewnia, że z nadjeściem wiosny gmina przystąpi do prac. – Trzeba robić wszystko po kolei. Najpierw tam, gdzie jest większe skupisko mieszkańców. Zimą nie było sensu rozpoczynać robót, jednak wkrótce będzie można powoli realizować wszystkie plany remontowe.

Agnieszka Marciniak

Stołówki nie wyremontują

Radni miejscy: Natalia Robakowska, Cezary Grenda i Miłosz Zwierzyk, zwrócili się na sesji do burmistrza Krotoszy na z wnioskiem o remont stołówki i kuchni w Gimnazjum nr 2 przy ul. Zdunowskiej. Julian Jokś odparł: – Odłożymy ten temat na później.

Zdaniem trojga radnych z klubu SIO-PO, ani stołówka, ani kuchnia w dwójce przez 35 lat nie była gruntownie remontowana. Rajcy uważają, że modernizacji wymagają wszystkie jej elementy: instalacja grzewcza, wyposażenie, podłogi, ściany i sufity. Warto zaznaczyć, że posiłki z tej szkolnej kuchni cieszą się ogromnym powodzeniem wśród uczniów (ponad 80 ko-

zystających), a zainteresowani obiadami w Gimnazjum nr 2 są nawet uczniowie i nauczyciele z sąsiedniego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 – napisali we wniosku. Ze względu na zły stan techniczny i estetyczny pomieszczeń zwrócili się do burmistrza o zabezpieczenie pieniędzy na modernizację.

– Żywnienie dzieci i młodzieży jest

jednym z kosztownych elementów wydatków oświatowych. To słuszna sprawa, ale potrzebuje głębszego zastanowienia – stwierdził w odpowiedzi Julian Jokś, dodając, że gmina dąży do ograniczania kosztów w szkołach, a nie ich powiększania. Dlatego zaproponował, by temat odłożyć na później.

Może się jednak okazać, że stołówki szkolne zostaną zamknięte. Jednym z pomysłów obniżania wydatków na oświatę jest wprowadzenie tzw. cateringu do szkół podstawowych i gimnazjów. Według zastępcy burmistrza – Ryszarda Czuskiego, zabieg ten może przynieść 200–300 tys. zł oszczędności rocznie. Ewentualna likwidacja kuchni i stołówek spowoduje też utratę pracy dla 20 osób.

(popi)



Spotkania prowadził Marcin Włodarczyk

Pogawędki o winach

3 marca w Bibliotece Publicznej w Zdunach, a dzień później w jej filii w Baszkowie, odbyły się spotkania poświęcone winu. Mówiono na nich o tradycji i kulturze picia tego szlachetnego trunku, sposobie produkcji hiszpańskich win oraz zasadach obowiązujących przy ich serwowaniu do posiłków.

Można więc było się dowiedzieć, jakich kieliszków używać, jakiego rodzaju wina podawać do potraw mięsnych, a jakiego do potraw rybnych. Okazało się także, że najdroższa na świecie butelka wina kupiona

została za 165 tys. dolarów, a hiszpańskie renomowane szampany Cava nie mają nic wspólnego z winami musującymi, których korki najczęściej strzelają podczas świętowania nadejścia Nowego Roku.

Na obu spotkaniach nie zabrakło degustacji win. Spotkania prowadził Marcin Włodarczyk, właściciel sklepu z winami w Krotoszynie, a ich mottem był cytat z utworu francuskiego poety i dramaturga Paula Claudela, który twierdził, że wino to nauczyciel smaku, wyzwoliciel duszy i światło inteligencji.

(mal)



Wyladunek trocin

Oszczędności na opale

Każdego roku, dzięki nieodpłatnej pomocy tartaku Planson z Biadaski, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Pakosławsku może zaoszczędzić w sezonie grzewczym około 10 tys. zł.

Wszystko dzięki przekazywanym tej placówce trocinom, które w szkolnej kotłowni miesza się z węglem i drewnem, aby rozpalić ogień. Kolejny transport 15 ton trocin z Biadaski nieodpłatnie przywiózł do szkoły w ubiegłym tygodniu rodzic jednego z uczniów – Jan Dwojak, rolnik z Nowego Folwarku, do niedawna radny

gminy Cieszków.

Jak zaznacza Zbigniew Grzywacz – dyrektor szkoły w Pakosławsku, kotłownia przez cały sezon zimowy ogrzewa zarówno pomieszczenia szkolne, jak i gminne mieszkania w sąsiednim budynku. Co roku zużywa opału za ponad 20 tys. zł. – Trociny to niejeden material, który szkole udaje się bezpłatnie pozyskać. Pomagają sponsorzy i rodzice, co znacznie obniża koszty funkcjonowania placówki. Duża w tym też zasługa dyrektora – mówi Jan Dwojak.

Stawek Pałasz

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Łękowa* (ul. Staszica 26B, tel. 62 722 63 01) – od 4 – 10 marca; apteka *Rynkowa* (ul. Kaliska 2, tel. 62 725 28 17) – od 11 – 17 marca

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy *Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W gronie Twoich znajomych jest osoba, która kopie pod Tobą przysłowio-we dołki. Nie daj się sprowokować, bo możesz mieć kłopoty.



BYK (21 IV – 21V)

Zadbaj o swoje zdrowie. Zmienna, marcowa pogoda może osłabić Twoją naturalną odporność. Nie zaszkodzi też zmiana nawyków żywieniowych.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Masz już dość obowiązków służbowych. Nie daj się więc wmanewrować w kolejne zadania, które być może nie należą też do Twoich kompetencji.



RAK (22VI – 22VII)

Przed Tobą duże zmiany. Przygotuj się dobrze, a każdy kolejny krok, który planujesz podjąć, przeanalizuj dokładnie. To na pewno nie zaszkodzi.



LEW (23VII – 22VIII)

Długo odkładane sprawy w końcu dają o sobie znać. Nie zwlekaj dłużej, bo czym dłużej będziesz czekać, tym większe problemy się pojawią.



PANNA (23VIII – 22IX)

Zbliża się wiosna, więc wykorzystaj swój zaległy urlop i wybierz się z partnerem w świat. Zrelaksuj się i wypoczywaj dużo na łonie natury.



WAGA (23IX – 22X)

Warto zabrać się za wiosenne porządki. Dobrym czasem na takowe prace może być sobota. Na ten czas odstaw obowiązki służbowe na bok.



SKORPION (23X – 22XI)

Masz już dość swoich spraw, problemów więc, nie bierz nie swoje barki kłopotów innych, nawet jeśli są to Twoi bliscy.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Masz problemy ze zdrowiem? Nie bagatelizuj objawów, które daje Ci Twój organizm, bo na pewno nie są one bezpodstawne.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Chcesz odpocząć od pracy, wybierz się choćby na spacer ze swoim partnerem albo na kawę do dobrej koleżanki. Poprawi to Twój nastrój.



WODNIK (21I – 20II)

Twój szef dostrzegł w Tobie duży potencjał. Zaproponuje Ci wyjazd na szkolenie lub inną formę podniesienia kwalifikacji.

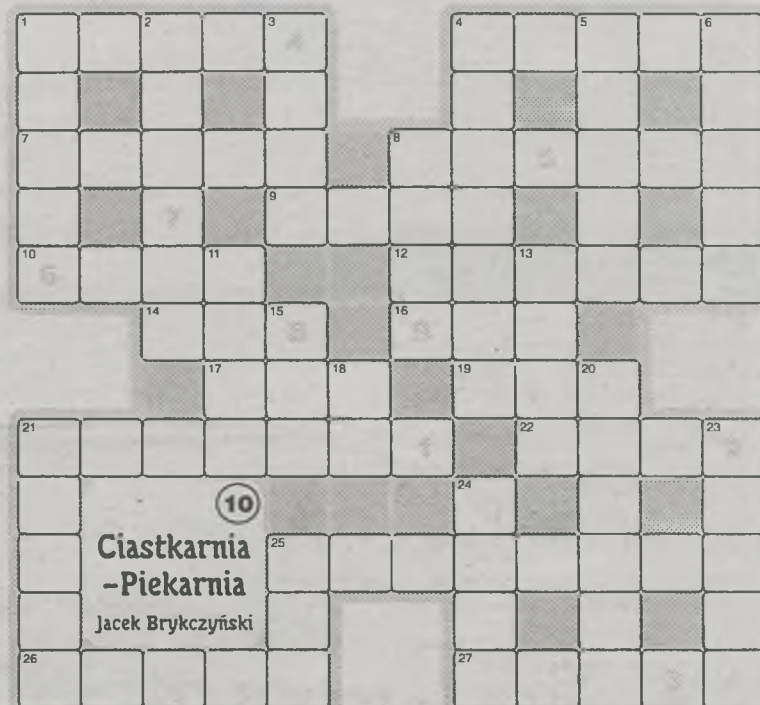


RYBY (21II – 20III)

Jeśli dawno nie miałeś powodu do świętowania to taki moment niedługo nadejdzie. Twój partner szykuje dla Ciebie niespodziankę.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 9 (hasło: REWITALIZACJA) wylosowaliśmy dla Miłkołaja Minty z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z dziewięciu cyfr. Na rozwiązania czekamy do 11 marca.



POZIOMO: 1. Gwiżdżąca i skrzeczająca jaszczurka. 4. Pływalia. 7. Konik z pokladu Idy. 8. Solenizant z 6 X. 9. Kanon moralny. 10. Lot eskadry. 12. Model Daewoo. 14. Między Grajewem a Olekiem (wspak). 16. Płynęła jak Wisła szeroka. 17. Marka proszku do prania. 19. Zaimek pytający zastępujący liczebniki główne. 21. Południowokoreańska grupa biznesowa. 22. Rozpuszczalna kawa zbożowa. 25. Placówka szpiegowska. 26. Paranoja inaczej. 27. Element tresury psa.

PIONOWO: 1. Grał Tomka Czeresniaka. 2. Na grzybobranie. 3. Bogini zwycięstwa. 4. Łasicowate w żeremiach. 5. Z góry na pazurki. 6. Japoński wojownik cienia. 8. Lider U2. 11. Ościsty w życie. 13. Turystyczna wyspa Indonezji. 15. Kuzyn strusia. 18. Oznacza wspomnianego. 20. Szosowo-terenowy rajd motocyklowy. 21. Jezioro nieopodal Augustowa. 23. Kolumnowy liść ornamentalny. 24. Mariaż. 25. Rywal Intela.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

60-latek, emeryt, rozwiedziony, szuka kobiety w odpowiednim wieku. Osoby, której również dokucza samotność. Może los uśmiechnie się i jesień życia będzie wspaiała. Proszę o poważne propozycje. (2 – nr 50)

Kawaler, 27 lat, wzrost 178 cm, katolik, poważnie myślicy o życiu we dwoje, spokojny, miły, inteligentny, z poczuciem humoru, mieszkający na wsi. Poznam dziewczynę na dobre i na złe chwile w życiu, w wieku od 19 do 27 lat, z wykształceniem zawodowym, średnim lub wyższym, bez nałogów, która myśli o stałym związku. Telefon przyspieszy kontakt. Przyjdź tylko poważne oferty wraz ze zdjęciem. (1 – nr 4)

Wdowiec szuka spokojnej, ugodowej, samotnej pani, która zajęłaby się domem w Krotoszynie (sprzątanie, gotowanie, pranie dla jednej osoby). W zamian oferuję możliwość zamieszkania. Mile widziana będzie też kobieta z własnym mieszkaniem, która zechce podjąć pracę w określonych godzinach (do uzgodnienia). Mam samochód oraz w pełni umeblowany dom. Kontakt wyłącznie telefoniczny 62 725 35 21. (1 – nr 5)

Kawaler pozna miłą i sympatyczną

panią w wieku od 26 do 40 lat. Cel: stały związek. Interesują mnie tylko poważne oferty. Kontakt pod nr: tel. 723 331 275. (2 – nr 5)

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerść i werność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt). (1 – nr 6)

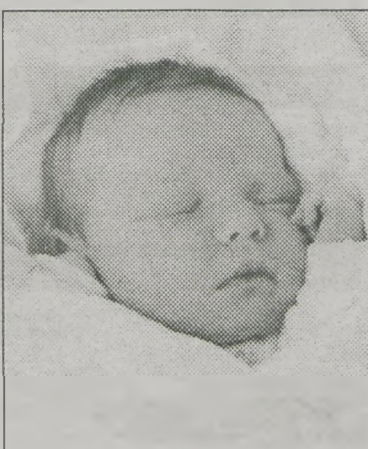
Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463. (1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży багаж doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y. (1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231. (1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748. (2 – nr 9)

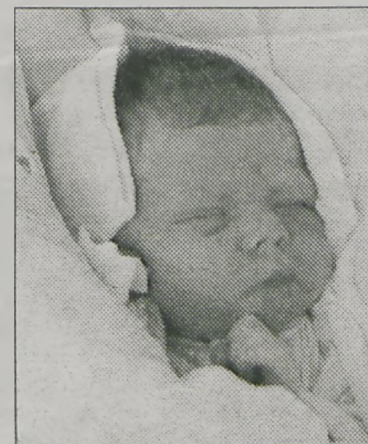
Dzień dobry, TO JA!



1. Lena Agnieszka, córka Ewy i Dariusza Stabrowskich z Górczek, ur. 9 lutego, waga 3,800 kg, dl. 57 cm



2. Zofia, córka Angeliny i Andrzeja Selwatów z Krotoszyna, ur. 9 lutego, waga 3,400 kg, dl. 57 cm



3. Syn Jagody i Sebastiana Maciaszków z Krotoszyna, ur. 9 lutego, waga 2,900 kg, dl. 51 cm



4. Michalina, córka Natalii i Przemysława Osinskiich z Krotoszyna, ur. 8 lutego, waga 3,100 kg, dl. 52 cm



Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Krotoszyn, ul. Kołataja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn – ul. Witosza – działka 448 mkw – bez możliwości zabudowy cena 30.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Grudzińskiego – Budowlana o pow. 554 mkw – woda, prąd, gaz, wydana dec. o warunkach zabudowy cena 120.000 zł
- * Krotoszyn – Kopiecki – Budowlana – dwie działki pow. 1000 mkw, każda cena: 85 zł/mkw
- * Krotoszyn – ul. Bolewskiego – Budowlana – 4650 mkw cena 348.750 zł
- * Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – Budowlana – 1650 mkw cena 165.000 zł
- * Krotoszyn centrum – Budowlana – 346 mkw – dobra lokalizacja cena 160.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Komarzewska – Rekreacyjna – pow. 2531 mkw – otoczona łąkami cena 25.310 zł
- * Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiego – Budowlana – pow. 1467 mkw i 1463 mkw – cena 125 zł/mkw
- * Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działaność – pow. 2.63ha cena 145 zł/mkw
- * Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Pod działaność – 2626 mkw – idealna dla firmy handlowo – usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe cena 100 zł/mkw
- * Kobierno – przy głównej drodze, mieszcz. – usługowa / woda, prąd, kan. sanit. – 2268 mkw cena 55 zł/mkw
- * Smoszew – Al. Lipowa – Budowlana o pow. 1488 mkw – cena: 42 zł/mkw
- * Koźmin Wlkp – ul. Pleszewska – Budowlana – 3850 mkw cena 125.000 zł
- * Kobierno – Centrum – Budowlana – pow. 1400 mkw cena 52.000 zł
- * Chachalnia – Budowlana – pow. 3500 mkw – media: woda, prąd, gaz, cena: 38 zł/mkw
- * Chachalnia – las, łąka, rola – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy cena 120.000 zł
- * Brzoza – Budowlana – pow. 9000 mkw – wydana dec. o warunkach zabudowy cena 135.000 zł
- * Salsina – Budowlana – nowe osiedle – działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 mkw cena 55 zł/mkw
- * Salsina – bezpośrednio przy asfalcie – Budowlana – pow. 2177 mkw – cena 120.000 zł
- * Osusz – Przy szerokiej drodze – Budowlana – pow. 900 mkw – cena 75 zł/mkw
- * Komarzew – Budowlana – pow. 3388 mkw, pozwolenie na budowę stawu – cena 165.000 zł
- * Ujazd – działka otoczona lasem – powierzchnia 2,7 ha cena 216.136 zł
- * Dziadkowo – blisko lasu – Budowlana – pow. 8288 mkw (możliwość podziału) cena 19 zł/mkw
- * Zduny – ul. 1 – Maja – Budowlana – pow. 895 mkw, 950 mkw, 1945 mkw cena 50 zł/mkw
- * Zduny – Nowe osiedle – Budowlana – blada lokalizacja – pow. 737 mkw, 913 mkw, 2040 mkw cena 50 zł/mkw

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 58,5 m kw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 165.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Bolewskiego – 30 mkw – 1p + k + l + garaż + ogródek – czynsz 100 zł/mc – cena 82.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Mickiewicza – 37 mkw – 2p + k + l – wysoki parter – cena 130.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 37 mkw – 2p + k + l – Parter – Nowe bud. cena 107.300 zł
- * Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 35 mkw – 1p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 105.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 40 mkw – 2p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 116.812 zł
- * Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 47 mkw – 2p + k + l + balkon – IV Piętro cena 125.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Rawiecka – 65,10 mkw

- 3p + k + l + we + balkon – III Piętro – po generalnym remoncie cena 210.000 zł
- * Krotoszyn – os. Korczaka – 48 mkw – 2p + k + l + we + balkon – II Piętro – cena 140.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Kołataja – 63 mkw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 165.000 zł
- * Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 61 mkw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 157.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Zdunowska (bezczyńska) – 77 mkw – 2p + k + l + pom. gosp. – Parter cena 166.000 zł
- * Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 79 mkw – 4p + k + l + balkon – piwnica – IV Piętro cena 175.000 zł
- * Koźmin Wlkp – os. Tysiąc – 62 mkw – 3p + k + l + we + balkon – wysoki parter – s. doby cena 165.000 zł
- * Zduny – ul. Madzińskiego – 60 mkw – 3p + k + l + balkon – I Piętro cena 150.000 zł
- * Milicz – okolice centrum – 63 mkw – 2p + k + l + piwnica – mieszkanie dwupiętrowe – cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn – Witosza – budynek mieszkalny wolnostojący 6p + k + l + we + piwnica – 2 garaże – działka 1023 mkw cena 390.000 zł
- * Krotoszyn – Parcelki – całe piętro domu jednorodzinnego z niezależnym wejściem – 88 mkw – 4p + k + l + hall cena 145.000 zł
- * Krotoszyn – okolice centrum – budynek handlowo – usługowy – mieszkalny, 2 poziomy po 100 mkw, dz. 500 mkw cena 280.000 zł
- * Krotoszyn – ul. 56 P.P. Wlkp. (Pub – King) – 3 poziomy po 80 mkw cena 265.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Piłsudskiego (okolice) – budynek mieszkalny – 5 p + k + l + k + piwnica + garaż – działka o pow. 443 mkw cena 400.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Zdunowska – budynek mieszkalno – magazynowy przy drodze krajowej działka 5000 mkw cena 498.000 zł. Dobra lokalizacja pod działalność gospodarczą.
- * Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3p + k + l + poddasze – działka 500 mkw cena 280.000 zł
- * Krotoszyn – okolice Osadniczej – budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej – 4p + 2k + 2l – 2 garaże działka 427 mkw cena 240.000 zł
- * Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 5 p + 2k + 2l + we – działka 458 mkw cena 340.000 zł
- * Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe – cena 362.800 zł
- * Krotoszyn – ul. Ostrowska – bud. Mieszkalny 2p + k + l + poddasze, działka 640 mkw cena 240.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Rawiecka (okolice) – bud. mieszkalny 4p + 2k + 2l + we – bud. gospod. – działka 709 mkw cena 320.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Koźmińska (okolice) – piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5 p + k + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) – działka po aranżacji o pow. 1102 mkw cena 475.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Robotnicza – bud. mieszkalny + gabinety lekarskie – (stan surowy zamknięty) dz. 882 mkw, cena 280.000 zł
- * Krotoszyn – Parcelki – bud. w zabudowie bliźniaczej – nowy budynek warsztatowy – działka 404 mkw cena 357.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Stawica – piętrowy bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 mkw – na działce garaż i wiatra – cena 495.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Krotka – bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze – poddasza a także piwnicy – możliwość adaptacji na lokal handlowy – cena 79.000 zł

- * Krotoszyn – okolice ul. Raszkowskiej – KOMFORTOWY – bud. w zabudowie bliźniaczej – działka 449 mkw + garaż cena 430.000 zł
- * Krotoszyn – ul. Kołataja – 2 budynki mieszkalne położone na działce o pow. 358 mkw cena 480.000 zł
- * Smoszew – Nowo wybudowany bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym, łącznej pow. 120 mkw, dz. 1022 mkw – 4p + k + l, spokojna lokalizacja – cena: 275.000 zł
- * Budy – bud. mieszkalny parterowy z poddaszem do zagospodarowania + budynek warsztatowy – działka 2800 mkw cena 235.000 zł
- * Jasne Pole – parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5 p + k + łazienka + skrytka + budynek gospodarczy – działka 7411 mkw, cena 290.000 zł
- * Borowica – parterowy bud. mieszkalny: 4P + K + Łazienka – 3 budynki gospodarcze – działka o pow. 3000 mkw cena 220.000 zł
- * Koźmin Wlkp – Idealne na działaność – nieruchomości złożona z bud. Mieszkalnego + bud. Biurowego + bud. Warsztatowego – działka 2240 mkw cena 320.000 zł
- * Komarzew – parterowy bud. mieszkalny o pow. 90 mkw – 3 p + k + łaz. + pom. gosp. + garaż – działka 595 mkw cena 310.000 zł
- * Biadki – rozpoczęta budowa bud. mieszkalnego – wylane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 mkw cena 60.000 zł
- * Ostrow Wlkp ul. Obronców Westerplatte – budynek piętrowy o pow. 140 mkw – działka o 371 mkw – nowe okna typu PCV – Nowe ogrzewanie – cena 268.000 zł
- * Trzemeszno – bud. mieszkalny – do wykończenia – działka 3627 mkw (na działce staw) – cena 62.000 zł
- * Trzemeszno – bud. mieszkalny 2P + K + L – poddasze do zagospodarowania o pow. 60 mkw na działce 500 mkw cena: 125.000 zł
- * Smolice – bud. mieszkalny o pow. 95 mkw – działka 497 mkw – 3 P + K + L – Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu cena 200.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

- GRUNTY ROLNE – MAGAZYNY
- * Brzoza – budynek inwentarsko – produkcyjny o pow. 699 mkw, działka 6900 mkw cena 250.000 zł
- * Cieszków – gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny – stodoła 11x25 – budynek inwentarski 12x25 – garaże 8x10 – działka 9,58 ha – cena 550.000 zł
- * Cieszków – grunt rolny położony niedaleko lasu – III i IV Klasa – działka 8,34 ha – cena 35.000 zł
- * Benice – Bud. magazynowo – produkcyjny – pow. bud. 600 mkw – pow. działki 600 mkw – idealne na restaurację lub lokale mieszkalne – cena 200.000 zł
- * Cieszków – bud. inwentarski 275 mkw + stodoła 300 mkw + garaże 80 mkw – wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) – cena 260.000 zł
- * Cieszków – pomieszczenie magazynowo – produkcyjne o pow. 90 mkw + 2 garaże o pow. 60 mkw – cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- * Benice – magazyn o pow. 600 mkw czynsz do uzgodnienia
- * Krotoszyn – ul. Ostrowska – grunt ogrodzony pod komis samochodowy pow. 1000 mkw – cena: 900 zł/mc
- * Sulmierzyce – Rynek, parter, lokal handlowo – usługowy – 52 mkw, czynsz 1000 zł/mc



ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjne – wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI

- KROTOSZYN** – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
- CHACHALNIA** – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.
- SMOSZEW** – granica z Krotoszyńcem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m2
- KROTOSZYN** – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
- 5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł.
- SALINA** – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2, kanalizacja. Cena 50 zł/m2
- KOBYLIN** – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
- PERZYCE** – działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. Cena 45 zł/m2 – do negocjacji!!
- ZDUNY** – ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2, Cena 42 228 zł!!!! OKAZJA!!!!
- ZDUNY** – ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2, 1287 m2 – Cena od 40 zł/m2
- BIADKI** działka budowlana o pow. 860 m2, Cena 45 000 – do negocjacji.

- KOZMIN WŁKP** – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!
- BOGDAJ** – grunty ome, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha. Cena 150 000 zł. Perzyce – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!
- KROTOSZYN** ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. Cena 100 zł/mkw
- KROTOSZYN** – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!!
- KROTOSZYN** – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!!
- KROTOSZYN** – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!! POLECAM!!!!
- KROTOSZYN** ul. ROLNICZA – Działka budowlana o pow. 1327 mkw, media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. cena 100 zł/m2
- BIADKI** działka z przeznaczeniem aktywności gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!!

- ZDUNY** działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.
- KROTOSZYN** ul. Kopernika, działka budowlana o pow. 670 m2, cena 155 zł/m2.

GOSPODARSTWO ROLNE

- GRĘBÓW** – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!!

DOMY JEDNORODZINNE

- GRĘBÓW** – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!!
- KROTOSZYN** w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000 zł.
- BIADKI** – dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł.
- Pogorzała, dom o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, kotłownia, pom. gospodarcze, działka 952 m2, CENA 200 000 zł – do negocjacji!!!!
- KROTOSZYN** – dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p + k + l + we + l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!!
- KROTOSZYN** – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2, Cena 320 000 zł – do negocjacji!!!!

- ZDUNY** – dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2, cena 250 000 zł – do negocjacji!!!!

- KROTOSZYN** – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł – do negocjacji!!!!
- OSTRÓW WŁKP., ŚWIEŁGÓW** – dom o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, garaż, działka 600 m2. Cena 230 000 zł – do negocjacji!!!!

- LUTOGNIĘW** – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m2. Cena 250 000 zł.

- KROTOSZYN** – dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m2. CENA 320 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!!

- BIADKI** – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna działka Biadki – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 170 000 zł – do negocjacji!!!!

- WIERZBNO** – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł – do negocjacji!!!!

- KOBYLIN** – dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok. 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. CENA 195 000 zł. – do negocjacji!!!!

LOKALE MIESZKALNE

- FABRYCZNA**, mieszkanie w bloku z cegły o pow. 75 m2, 3 sypialnie, kuchnia, salon, łazienka, wc, spiżarnia, duży balkon, 4 piętro, cena 176 000 zł – do negocjacji.

- ZDUNY** – I piętro, mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 144 000 zł. – do negocjacji!!!!

- ZDUNY** – wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, I piętro CENA 146 000 zł. – do negocjacji!!!!

- KROTOSZYN** – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynzowskiej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

- ZDUNY** – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 + k. II piętro. NISKA CZYNŚZ!!!! Cena 119 000 zł. DO negocjacji.

- KROTOSZYN** Raszkowska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro, 179 000 zł.

- KROTOSZYN** kawalerka w bloku z cegły nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2, dwa pokoje, kuchnia, łazienka. CENA 107 000 zł – do negocjacji!!!!

- KROTOSZYN** os. Dąbrowskiego, 47 m2, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, cena 140 000 zł – do negocjacji!!!!

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

- 4 km od Koźmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

- KROTOSZYN** – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!!

- CENA 250 000 zł. – do negocjacji!!!!

DZIERŻAWA, NAJEM

- DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN**, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/mc.

- KROTOSZYN** ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m2, Czynsz do uzgodnienia!!!!

- KROTOSZYN**, Rynek – lokal o pow. 100 m2, dwupiętrowy – wysoki standard – czynsz 3000 zł netto.

- OSTRÓW WŁKP.** – DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow. 15 mkw, 18mkw, 160 mkw. Czynsz do uzgodnienia!!

KUPIĘ, NAJMIĘ

- KROTOSZYN**, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.

- KUPIĘ**, w pobliżu Krotoszyń 10 hektarowe gospodarstwo rolne.

- KROTOSZYN**, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GOTÓWKA!!!!

DJ MARJACK, Marcin Jagusz, wesela, 18, urodziny itp. Efekty świetlne, lasery, oprawa muzyczna, prowadzenie imprez okolicznościowych, www.djmarcinjagusz.pl. Tel. 668 105 671.

Pilnie kupię jałówek hodowlane, cielność 2-8 msc.

Tel. 661 708 535.

Wspólnota Mieszkaniowa ul. Piastowska 38, Krotoszyn oferuje miejsce pod wynajem części ściany szczytowej budynku – ul. Piastowska 38 na reklamę o wymiarach 6mx4,20m.

Wszelkie informacje pod adresem: „NIERUCHOMOŚCI” ul. Piastowska 38/47. Krotoszyn w godz. 8.00-15.00. Tel. 62 722 69 89.

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe

pow. 7 miesięcy cielności.

Zgłoszenia telefoniczne 65 573 86 31, pon. – pt. 8.00 – 16.00

OSK

ZBIGNIEW GRZĄDKA ul. Wojciechowskiego 42a Krotoszyn

ZAPRASZAMY na kurs! Zapewniamy materiały do nauki, do wózków na egzamin GRATIS oraz dogodne RATY!

Tel. 663 033 244.

Wynajmę lokal o pow. 40 m²

w centrum Krotoszyń pod działalność (branża telekomunikacyjna). Długotrwała umowa.

Tel. 601 762 124.

Oddam w najem pomieszczenia na biuro

o pow. 50 m² (22 m², 18 m² i socjalne 10m²) i sklep o pow. 130 m².

Tel. 503 191 995.

Ważne zmiany w hipotekach

Nie będzie już podziału na hipotekę zwykłą i kaucyjną, ta druga kategoria zabezpieczenia majątkowego zostaje zniesiona. Nowością jest możliwość zabezpieczania kilku wierzytelności jedną hipoteką.

Do tej pory funkcjonowały dwa rodzaje hipotek umownych: zwykła (zabezpieczająca konkretne, istniejące już roszczenie) oraz kaucyjna (zabezpieczająca roszczenia przyszłe bądź roszczenia o niepewnej wysokości). Po zmianie mamy do czynienia z jednym rodzajem hipoteki, która zabezpiecza zarówno wierzytelności istniejące, jak i przyszłe wraz odsetkami, kosztami postępowania itd.

20 lutego weszła w życie obszerna nowelizacja ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Zmiany dotyczą wielu zagadnień uregulowanych ustawą, jedna z nich daje możliwość zabezpieczenia kilku wierzytelności jedną hipoteką. *Przewidziano przypadek ustanowienia jednej hipoteki na rzecz wprawdzie tylko jednego wierzyciela, ale za to zabezpieczającej kilka wierzytelności z różnych stosunków prawnych* – wyjaśnia Dorota Wojtkowiak-Mielicka, przewodnicząca V Wydziału Ksiąg Wieczystych.

Właściciel nieruchomości będzie mógł zabezpieczyć jedną hipoteką kilka wierzytelności przysługujących różnym podmiotom, a służącym sfinansowaniu tego samego przedsięwzięcia. Zmiany te stanowią korzystne rozwiązanie dla kredytobiorców, gdyż obniżą koszty ustanawiania zabezpieczeń przez likwidację hipoteki 'kaucyjnej'.

Właściciel nieruchomości, który wykaże, że zabezpieczenie hipoteczne jest nadmierne, będzie mógł żądać zmniejszenia sumy hipoteki, czego dotychczasowe przepisy nie przewidywały. Oznacza to, że w praktyce będziemy mogli negocjować z bankiem obniżenie wpisanego w księdze wieczystej limitu. Jeśli negocjacje nie odniosą skutku, będziemy mogli wykorzystać drogę sądową. Zapis ten otwiera też drogę do zaciągnięcia następnego kredytu obciążającego tę samą nieruchomość – po uprzednim zmniejszeniu istniejącej hipoteki.

Doprecyzowano, że hipoteka może zostać ustanowiona na udziale w prawie użytkowania wieczystego oraz udziale w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, co w świetle dotychczasowych przepisów mogło budzić wątpliwości.

Wszystkie hipoteki ustanowione przed wejściem w życie nowych przepisów oczywiście pozostają w mocy. Do dotychczasowych hipotek kaucyjnych będą miały zastosowanie już przepisy znówelizowane, przy czym w przypadku, gdy taka hipoteka wygaśnie, to wyjątkowo nie będzie możliwości rozporządzenia opróżnionym po niej miejscem. Hipoteka jest jednym z najpewniejszych sposobów zabezpieczenia wierzytelności, a zmiany powodują, że staje się bardziej dostępna.

Na razie informatyk w krotoszyńskim wydziale ksiąg wieczystych ma więcej pracy, a zakończenie migracji wszystkich ksiąg wieczystych w V Wydziale Sądu Rejonowego, czyli przenoszenie treści ksiąg do systemu informatycznego zakończone zostanie za dwa lata. **Radostaw Korzecki**

O przygodach pasażera kolei...

O stanie polskiej infrastruktury kolejowej się rozmawiało już wiele razy, gdy próbuję dostać się pociągiem do miejscowości oddalonych od Krotoszyń o zaledwie kilkadziesiąt kilometrów. Przykłady można mnożyć: Czas podróży do Ostrzeszowa to w najlepszym przypadku niecałe dwie godziny. Do Rawicza bądź Gostynia – ponad dwie i pół. Co ważne, wszystkie te podróże wiążą się z koniecznością przesiadki, a częstotliwość opóźnień pociągów sprawia, że rozpoczynając podróż nie można mieć pewności co do jej szczęśliwego zakończenia. Z roku na rok komplikuje się nawet tak ważne kursy, jak te do Poznania i Wrocławia. Zupełnie tak, jakby kolej sama chciała nakłonić swoich ostatnich klientów do przejścia na samochody – szybsze, nierzadko tańsze i o ileż bardziej niezawodne.

W minionym miesiącu spółka zarządzająca od grudnia szynobusami poinformowała, że spośród 22 pojazdów, jakie województwo zakupiło w ciągu ostatniej dekady, tylko kilka pozostało sprawnych. Na początku roku jeździło ich 7, w tym pociąg obsługujący odcinek Leszno – Krotoszyn – Ostrów Wlkp., który w końcu też nie ustrzegł się awarii. Wpewier były więc

autobusy zastępcze (najczęściej mocno opóźnione), później próba zastąpienia uszkodzonego składu.

Powszechnie wiadomo, że kolej od lat nie dysponuje dostateczną ilością taboru. Dzięki temu mogliśmy zobaczyć, jak zamiast nowoczesnego szynobusu do Ostrowa udaje się stary, piętrowy wagon, podczepiony pod równie stary, mały spalinowiec, przeznaczony głównie do prac manewrowych. Zarząd spółki poinformował, że na przywrócenie zepsutych szynobusów na tory poczekać trzeba do czerwca, gdyż konieczne części konieczne do ich naprawy są z zagranicy. Wy tłumaczył przy tym, iż większość posiadanych przez nią szynobusów pochodzi z pierwszych wypuszczanych przez producentów serii, a wady wychodzą na jaw dopiero w trakcie eksploatacji...

Niedbalstwo, chęć oszczędzania za wszelką cenę, czy – jak chce nam mówić kolej – zwykły pech? Odpowiedź może przybliżyć sytuacja, jaka miała miejsce niedawno – po skierowaniu jednego uszkodzonego szynobusu do serwisu twierdzono, że w układzie chłodzenia zamiast specjalnego płynu jest... zamrożona woda.

Mateusz Janasek

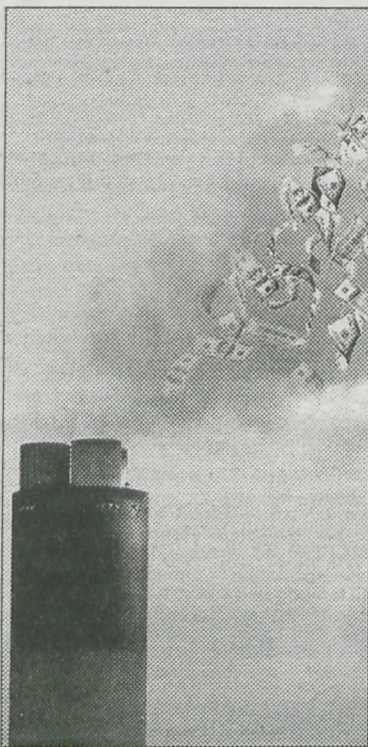
Kary finansowe i niedoinformowanie

Zmiana ustawy o ochronie środowiska zakłada składanie raportów rocznych o emisji gazów i gospodarce odpadami. Podaje także sztywne terminy, za których przekroczenie grożą niemałe kary pieniężne.

Na początku tego roku zmieniły się przepisy dotyczące ochrony środowiska, a w tym gospodarowania przez firmy odpadami. 21 lutego w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie odbyło się spotkanie informacyjne m.in. na temat nowych obowiązków przedsiębiorców w prowadzeniu ewidencji i sprawozdawczości oraz opłatach za korzystanie ze środowiska.

Każdy produkuje odpady

Poniedziałkowe spotkanie w krotoszyńskim cechu prowadziła Jolanta Gliszczyńska, kierownik Działu



Przedsiębiorców poinformowano o karach za emisję do atmosfery

Oplat. Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Wyjaśniła przedsiębiorcom i rzemieślnikom, na czym polegają wprowadzone od stycznia tego roku zmiany, dotyczące gospodarki odpadami oraz zarządzania emisją gazów. Starszy cechu, Józef Januszkiewicz, mówi, że ma duże obawy, co do wprowadzonych zmian w gospodarce odpadami wytwarzanymi w zakładach pracy. *– Każdy, kto prowadzi firmę, musi prowadzić gospodarkę odpadami – wyjaśnia Januszkiewicz. Starszy cechu podkreśla, że każdy podmiot gospodarczy jest traktowany równo, a zatem ewentualne kary finansowe będą dla każdego takie same. – Duży zakład, zatrudniający dziesiątki osób, będzie dostawał takie same kary pieniężne, jak przykładowo jednoosobowa firma – mówi. Właściciele zakładów muszą posiadać zezwolenie od gminy, powiatu lub marszałka województwa wielkopolskiego na składowanie bądź utylizację odpadów. – Każdy odpad ma swój numer. Według nich instytucje klasyfikują zgłaszane przez przedsiębiorcę odpady i wydają zezwolenia na utylizację czy też składowanie – mówi J. Januszkiewicz.*

Kara za niewiedzę?

J. Januszkiewicz podkreśla, że do 28 lutego trzeba było zgłosić roczne sprawozdanie o emisjach gazów cieplarnianych i innych substancjach do Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami. Brak zgłoszenia skutkuje nałożeniem kar finansowych, a te nie są małe. Za brak zgłoszenia do rejestru kara wynosi 5 tys. zł. Za inne niestosowanie się do

przepisów, jak choćby zbieranie odpadów pomimo zakazu, kara wynosi 10 tys. zł. Wymierza ją Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

– Dla dużych zakładów nie będzie to tak bardzo obciążające, ale małe podmioty będą miały poważne problemy – alarmuje J. Januszkiewicz. Starszy cechu zaznacza, że informacji o ww. terminie nikt nie podał cechow. – Skąd mamy wiedzieć o tym, skoro nikt nas nie informuje? – pyta Januszkiewicz.

Pomógł starostwo

Starszy cechu sam prowadzi działalność i jest zaskoczony takimi wymogami. *– Pierwszy termin już upłynął, więc jeśli teraz przyjdzie kontrola, to nie obejdzie się bez kary – wyrokuje Januszkiewicz. Kolejny termin, tym razem dotyczący zdania sprawozdania rocznego z prowadzonej gospodarki odpadami, mija 15 marca. J. Januszkiewicz zauważa, że rzemieślnicy zrzeszeni w cechu wiele informacji uzyskali na ten temat od Zbigniewa Barańskiego, naczelnika wydziału ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie.*

– Z naszymi rzemieślnikami organizujemy kolejne spotkania, by powiadamiać ich o zmianach – informuje starszy cechu. Grupy zostały podzielone według branż. 3 marca odbyło się spotkanie z grupą stolarzy. W tym tygodniu planowane jest zebranie z przedstawicielami branży spożywczej i mechanicznej. Spotkania zostaną zorganizowane w sumie dla ponad 200 rzemieślników, którzy są członkami krotoszyńskiego cechu.

Anna Szklarek

RZECZ PRAWNA

Rodzice przed śmiercią darowali cały swój majątek mojej siostrze. Po śmierci nie zostawili testamentu, a ja nie zostałem wydziedziczony. Czy mam możliwość ubiegania się od siostry jakiejś części spadku?

Czytelnik

Jeżeli w wyniku spadkobrania po swoich rodzicach nie nabył Pan żadnego majątku po nich, ponieważ cały swój majątek za życia przekazali swojej córce, a Pana siostrze, jest Pan uprawniony do żądania od siostry zachowku. Jest ona w takiej sytuacji zobowiązana do zapłaty tego zachowku. Zachówek to pieniężna część majątku po zmarłych, która należy się ich najbliższej rodzinie. Prawo do zachowku będzie Panu przysługiwało, jeżeli nie otrzymał Pan żadnego majątku w wyniku dziedziczenia lub gdy rodzice nie dokonali żadnej darowizny na Pana rzecz. Jeżeli rodzice nie pozostawili testamentów, będzie miało miejsce tzw. dziedzicze-

nie ustawowe. Zgodnie z kodeksem cywilnym zstępnym (dzieciom, wnukom), małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy powinni po nim dziedziczyć, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by dostał jako spadkobierca ustawowy, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, przysuguje mu żądanie zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Proponuję Panu w pierwszej kolejności przeprowadzić postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Pana rodzicach – aby móc wykazać w sądzie, że jest Pan spadkobiercą ustawowym. Następnie powinien wystąpić Pan do siostry z pisemnym wezwaniem o zapłatę zachowku. Jeżeli siostra nie odpowie na Pa-

na wezwanie i nie zapłaci należnego zachowku, to wówczas pozostaje złożenie w sądzie pozwu. Kierowanie sprawy do sądu jest ostatecznością, więc najpierw warto spróbować załatwić sprawę polubownie.

Zachówek jest ustanowiony po to, żeby chronić najbliższych członków rodziny (małżonka, dzieci, rodziców) przed całkowitym wykluczeniem z udziału w majątku ich bliskich. Jest to swoiste ograniczenie w dysponowaniu majątkiem po śmierci. Oznacza to, że nie można obecnie przepisać w testamencie całego swojego majątku na osobę trzecią z pominięciem najbliższych, chyba, że dokona się ich wydziedziczenia. **Krzysztof Raczynski**

Pytania można zadawać poprzez e-mail: rzeczprawna@onet.eu lub listownie (z dopiskiem Rzecz prawna): *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

O prądzie, radiu i dostawach obowiązkowych

W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku Benice były w miarę bogate. W budynku, gdzie mieszkałem, od strony drogi z Krotoszyna, znajdowała się siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej.

Mimo to wieś nie miała energii elektrycznej, a oświetlenie stanowiły lampy naftowe, przy których wieczorami odrabiano lekcje a gospodarze kończyli wieczorny oprzątek. W kościele przeważały świece.

W domu mieliśmy radioodbiornik zasilany z akumulatora. Włączaliśmy go wieczorem i najpierw słuchaliśmy wiadomości z Polski, a potem z Wolnej Europy czy też Głosu Ameryki. W trakcie przestrajania radia po podwórzu biegała bardzo czujna suka *Mika* i gdy ktokolwiek się zbliżał, warczeniem dawała znać. Po wysłuchaniu porównywaliśmy to, co mówiła Warszawa, a co tzw. *zgniły Zachód*.

Potem dotarł radiowęzeł i z głośnika, zwanego *kolchoźnikiem*, słuchaliśmy programu ze stolicy oraz – najczęściej w niedzielę rano – radiowęzła ziemi krotoszyńskiej. Nadawano też audycje muzyczne, przeważnie koncerty życzeń z piosenkami zespołów *Mazowsze*, *Śląsk* czy solistów, takich, jak np. Mieczysław Fogg.

Nieco później doprowadzono energię elektryczną. Na początku w pomieszczeniach zainstalowano po jednym punkcie świetlnym. Nie było liczników mierzących zużycia energii i z Krotoszyna przyjeżdżał urzędnik, by sprawdzić, jakiej mocy żarówki są wkręcone, czy w domu jest pralka, radioodbiornik, żelazko i na tej podstawie naliczono opłaty. Zadaniem dzieci było wyśledzenie

przyjazdu urzędnika i uprzedzenie mieszkańców, aby powymieniali żarówki na słabsze i pochowali odbiorniki.

Naszym pierwszym nabytkiem był radioodbiornik *Stolica*, a drugim – pralka. Oba urządzenia, zakupione w Ostrowie, były pierwszymi odbiornikami energii elektrycznej w Benicach. Dzięki kontaktowi ze światem dowiedziałem się o śmierci Papieża Piusa XII, o czym szybko poinformowałem ks. Ludwika Filipowskiego, którego władze kościelne nie zdążyły powiadomić przez telefon. W radio urzekło nas magiczne zielone oczko i to, że niekiedy można było słuchać zagranicznych audycji przy mniejszych trzaskach.

Najciekawsze były wieczory, gdy zachodzili do nas byli powstańcy wielkopolscy, uczestnicy Września 1939 roku, byli partyzanci, uczestnicy walk na Zachodzie. Pamiętam pewnego żołnierza z Batalionu Strzelców Karpaczkich, który brał udział w walkach pod Monte Cassino. Jego opowiadań słuchaliśmy z zapartym tchem i siedzieliśmy bardzo cicho, żeby nas nie wysłano do łóżek. Gdy pod koniec lat 60. czytałem książkę Adama Majewskiego *Wojna, ludzie, mechycyna*, jak żywe przypominałem sobie jego słowa.

Zachodzili do nas też gospodarze powracający z Zakładu Karnego w Krotoszynie, gdzie odbywali kary więzienia za uchylanie się od wykonywania dostaw obowiązkowych (zwierząt rzeźnych lub płodów rol-

nych). Szczególnie pamiętam jednego z nich. *Mika* dała znać wieczorem, że ktoś się zbliża i do mieszkania wszedł ojciec dzisiejszego sołtysa z Benic. Był zarośnięty, zziębnięty, o ziemistej cerze i pierwsze co powiedział to było: – *Pię!* Jak się później okazało – w areszcie był karmiony słonymi śledziami. Gdy ugasił pragnienie, został ogolony, a mój starszy brat pobiegł powiadomić jego żonę.

Przesłuchiwałem go w dzień i często w nocy, bijąc pałką po stopach, świecąc ostrym światłem w oczy. *Ubęcy* chcieli się dowiedzieć, co zrobił z płodami i zwierzętami, bo nie oddał ich państwu i nie uiszczył należnej grzywny. Chciano też wymusić zeznania, obciążające innych rolników z Benic i okolicznych wiosek. Był także wypytany o kontakty z bratem Franciszkiem, który od czasu wielkiego kryzysu mieszkał we Francji.

Dostawy obowiązkowe wprowadzono dekretem PKWN w 1944 r., zniesiono 1946 r. i ponownie przywrócono w 1951 r. – wobec trudności w zaopatrzeniu miast w żywność. W następnych latach stopniowo je łagodowano, a w 1972 r. zastąpiono systemem kontraktacji. System dostaw obowiązkowych opierał się na ustawowym przymusie dostarczania w wyznaczonych terminach określonych ilości produktów. Ceny płacone przez państwo były znacznie niższe od rynkowych.

Wojciech Pierunek



Za uchylanie się od dostaw obowiązkowych groziło więzienie



Kościół pw. św. Mikołaja Biskupa w latach 50. oświetlały głównie świece

Procesy o drewno w dawnej Pogorzeli

W latach 30. XIX stulecia rozgorzał w Pogorzeli spór pomiędzy ówczesnym proboszczem, ks. Ignacym Osieckim, a właścicielem majątku ziemiańskiego, Maksymilianem Taczanowskim.

Rzecz dotyczyła przywileju bezpłatnego pozyskiwania drewna z lasów dziedzica i znalazła swój finał w sądzie. Ks. Osiecki, odwołując się do wieloletniej tradycji, uważał, iż w imieniu parafii ma prawo do darmowego wyrębu drzew, gdyż czynili tak również jego poprzednicy. Pierwsze rozprawy odbyły się w maju 1838 r. i były prowadzone przez Sąd Ziemsko-Miejski w Śremie. Zachowały się protokoły tych przesłuchań, które włączono do Akt kościoła w Pogorzeli. Świadkowie wspominali o dwóch pożarach, które wybuchły w Pogorzeli w II poł. XVIII stulecia, wyrządzając duże szkody również w majątku kościelnym. Ich świadectwa dla sprawy były o tyle ważne, iż zawierały informacje o odbudowie zniszczonych budynków za pomocą drewna pozyskanego z lasów dziedzica.

Zeznanie Zyguntowicza

Mieszczanin i kasjer kościelny, 62-letni Jakub Zyguntowicz, złożył następujące zeznanie.

Proboszcz Marcin Sobocki (...) aż

do końca życia swego w roku 1803 zawsze do boru pogorzelskiego dominialnego posyłał po drzewo opałowe, które ludzie w rozmaitym gatunku z boru zwozili. Nigdy zaś mi się nie zdarzyło słyszeć, ażeby proboszcz o to się był pytał dziedzica lub ażeby na to jakowej był żądał assygnacji. Nigdy także nie słyszałem i nie widziałem, aby ludzie jego w boru byli ze strony Dominium przy czynny wyrębywania drzewa fantowani (...)

Co się tyczy drzewa budowlanego, tyle mi ze słyszenia jest wiadomo, iż w roku 1777 spaliły się budynki proboszczowskie, to jest: stodoła, szpichrz, stajnia i owczarnia, które xiądz Marcin Sobocki w kilka lat po ogniu odbudował, jak słyszałem, drzewem z boru dominialnego. Czyli takowe sam sobie z boru wybierał lub czyli za assygnacją Dominium, tego nie wiem, wszelakoż o assygnacji żadnej nigdy nie słyszałem (...)

Krótko przed śmiercią Marcina Sobockiego spaliły się były dom organisty i budynki altarzysy Macieja Sierzechul-

skiego, z których xiądz Marcin Sobocki odbudował dom organisty drzewem ze starego gościńca na Gluchowie przez ówczesnego dziedzica, Mikołaja Taczanowskiego, na ten cel ustąpionego, xiądz Maciej Sierzechulski zaś odbudował swoje budynki drzewem z boru Taczanowa zwożonym (...)

Zeznanie Bujnowicza

80-letni Wawrzyn Bujnowicz, podpisujący się także nazwiskiem Hulewicz, zeznawał z kolei, jak niżej.

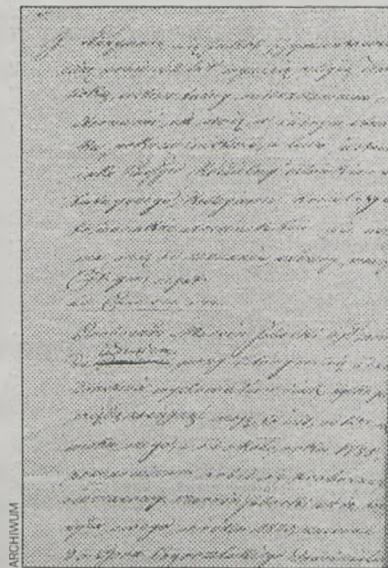
Pamięcią moją sięgam jeszcze kilka lat za xiędza Wettlanda (...) zeznać (...) mogę, iż tenże xiądz Wettland drzewo opałowe i porządkowe w borze dominialnym pogorzelskim spokojnie wycinał (...)

Przypominam sobie teraz, iż dwa razy był pożar; raz przez nieostrożność kobiety jednej starej, drugi raz wskutek trzaśnięcia pioruna i że przy tych obu

ogniach po części budynki proboszczowskie się spaliły; które to budynki w części przez Sobockiego, w części przez Sierzechulskiego były odbudowane. Przypominam sobie, iż drzewo na te budynki z pogorzelskich borów wozili ludzie proboszcza, czyli prócz tego skądinąd brali i dostawali drzewa, tego sobie nie przypominam, mianowicie o drzewie z gościńca gluchowskiego i z boru Taczanowa żadnej nie posiadam wiadomości.

Sądowy spór pomiędzy proboszczem a dziedzicem Taczanowskim zakończył się pomyślnie dla tego pierwszego. Usatysfakcjonowany ks. Osiecki informował władze poznańskiej kurii o wygranej procesie w liście z dnia 27 stycznia 1841 r. Tryumf duchownego był tym większy, że sąd uwolnił go również od kosztów postępowania procesowego.

Nasuwa się pytanie o związek pomiędzy pożarem z 1777 r. a budową nowego kościoła, którą w następnym roku rozpoczął ówczesny dziedzic Pogorzeli, Roch Rola Zbijewski. Czyżby wsku-



Fragment zeznania Jakuba Zyguntowicza

tek tego kataklizmu świątynia uciepiała w tak dużym stopniu, że zaistniała pilna potrzeba postawienia nowej? Czy raczej inwestycja była już wcześniej planowana? Trudno tę kwestię rozstrzygnąć, gdyż źródła na ten temat milczą, a cytowani świadkowie nie wypowiedzieli się na temat samej świątyni.

Alfred Siama

Szkoła otwarta i interesująca



Gimnazjalistki przy stoisku z materiałami informacyjnymi

W minioną niedzielę Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli zorganizował otwarte spotkanie dla rodziców i uczniów szkół gimnazjalnych, którzy zastanawiają się nad wyborem dalszej drogi edukacyjnej.

Oferta kształcenia, przygotowana na rok szkolny 2011/2012, jest bardzo ambitna i różnorodna.

Nowe specjalności

Np. w liceum ogólnokształcącym przewiduje się wprowadzenie elementów kształcenia policyjnego (kryminalistyka) i przeciwpożarowego (strażak drużyn OSP). Znacznemu wydłużeniu uległa lista zawodów oferowanych do nauki w technikum (technik cyfrowych procesów graficznych, poligrafii, informatyki, agrobiznesu, ekonomii, me-

chaniki, księgarstwa), a także w szkole policealnej dla dorosłych (np. technik organizacji reklamy, prac biurowych, administracji, archiwista). Wielozaawodowy profil w szkole zasadniczej umożliwia dwu- lub trzyletnią naukę w zawodach rzemieślniczych, dzięki czemu można zdobyć cenne kwalifikacje i dyplom zawodowy.

Szkołę tworzą ludzie

Choć pogorzelska szkoła jest stosunkowo młoda, bo istnieje dopiero 15 lat, to dorobek zawodowy jej absolwentów

jest duży. Są wśród nich m.in. nauczyciele, urzędnicy, właściciele firm, rzemieślnicy. Szczególnie imponującą karierę naukową zrobił Szymon Rogalski, uczeń liceum ogólnokształcącego w latach 1996 – 2000, który mimo młodego wieku posiada już stopień naukowy doktora i pracuje jako adiunkt na Wydziale Chemii UAM w Poznaniu.

– Każdą szkołę tworzą ludzie – uważa Krzysztof Rybka, dyrektor szkoły. – To od nich zależy, jaka w danej placówce panuje atmosfera, która przekla-

da się na stopień zaangażowania i jakość pracy.

Turniej streetballa

Nauczyciele w-f, Wojciech Nowak i Dominik Waleński, w tym samym dniu zorganizowali w sali sportowej Turniej Piłki Koszykowej Streetball, w którym wystartowały trzyosobowe drużyny dziewcząt i chłopców. Po rozegraniu 23 meczów wyłoniono zwycięzców w kategorii żeńskiej i męskiej. Najlepszymi koszykarkami okazały się panie tworzące drużynę *All Stars* (Martyna Bryl, Marta Pierzchała, Gracja Talaga). Wśród chłopców bezkonkurencyjny był zespół stworzony przez Michała Mikołajczyka, Patryka Rolnika i Jakuba Walkiewicza (zespół *Melina Squad*).

Angielskie słowo *streetball* oznacza koszykówkę uliczną. Ta coraz popularniejsza dyscyplina pochodzi z USA, gdzie uprawiana jest na podwórkach i prowizorycznych boiskach. Ukształtowały się pewne zasady regulaminowe nowej gry, np. mecze rozgrywa się w czasie nie dłuższym niż 10 minut (lub do uzyskania 10 punktów).

Sport to też promocja

– *Streetball to doskonały sposób na promowanie aktywności ruchowej* – uważa Wojciech Nowak, nauczyciel i zarazem prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego *Olimpijczyk*. – *Poprzez organizację imprezy chcieliśmy pokazać, jak można promować szkołę i środowisko za pomocą sportu i rekreacji. Udział w zawodach 9 drużyn świadczy o tym, że koszykówka jest popularną dyscypliną w Pogorzeli. Nie jest to, oczywiście, jedyna forma rekreacyjno-sportowa uprawiana przez członków naszego stowarzyszenia. Powszechnie znane są turnieje tenisa ziemnego, piłki siatkowej i koszykowej, a wiosną chcemy zaproponować chętnym udział w lidze piłki nożnej.*

Alfred Siana

Praktyka niezwykle atrakcyjna

W lutym br. uczennice liceum o profilu ekonomiczno-administracyjnym z ZSP nr 2 Krotoszynie przebywały na praktyce w Niemczech.

Dierdorf to partnerskie miasto Krotoszyna. Liczy ok. 6 tys. mieszkańców i leży w Westerwaldzie. Współpraca szkoły z urzędem miejskim w Dierdorfie trwa już od 2003 r. Anna Broda i Roksana Dzierła obserwowały pracę urzędników oraz wykonywały czynności biurowe, np. obliczały rachunki, segregowały dokumenty, wykonywały korektę projektów dróg. Do wykonania tych zadań niezbędna była znajomość języka niemieckiego.

Licealistki poznały system administracyjny Niemiec oraz strukturę organizacyjną tamtejszego urzędu. – *Urzędnicy uprzejmie i szybko załatwiali wszystkie sprawy. Potenci rejestrowali się w sekretariacie, a następnie byli kierowani do odpowiedniego wydziału* – opowiada Anna Broda. – *Ciekawostką jest to, że Dierdorf otaczają piękne obszary leśne, których pilnują strażnicy lasu. Mają siedzibę właśnie w urzędzie.*

Krotoszynianki uczestniczyły w spotkaniu z burmistrzem Dierdorfu, który przedstawił im plany rozwoju gminy. Praktykantkom zapewniono zakwaterowanie w internacie szkolnym. Miały też swoich opiekunów, którzy przygotowali dla nich wiele atrakcji. W wolnym czasie uczennice spacerowały po malowniczych ulicach Dierdorfu, a także odbyły wycieczki m.in. do Bonn i Koblencji.

Uczestniczyły ponadto w kursie nauki języka polskiego dla mieszkańców Dierdorfu. Wszędzie spotykały się z życzliwością. Poznały niemiecką kulturę, zobaczyły zabytki i nawiązały nowe znajomości.

Kinga Sudol

(ZSP nr 2 Krotoszyn)

Gmina kupi staw w Guzowicach

25 lutego cieszkowscy radni przyjęli na sesji budżet gminy na 2011 r. Zdecydowali również o podwyżce cen za wodę z gminnych wodociągów. Podjęli uchwałę w sprawie zakupu stawu w Guzowicach.

Po stronie dochodów tegorocznego budżetu gminy Cieszków zapisano kwotę 12 mln 624 tys. zł, po stronie wydatków – 13 mln 358 tys. zł. Powstający w ten sposób deficyt (734 tys.) ma być pokryty pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży obligacji komunalnych. Przewodniczący gminnej komisji budżetowej – Zbigniew Mroczek, zwrócił uwagę na dość wysoki stopień zadłużenia samorządu, który pod koniec tego roku wyniesie ma 7 mln 431 tys. zł, co stanowić będzie 58,86 proc. dochodów. – *Już więcej nie możemy się zadłużać, ponieważ maksymalny stopień długu przewidziany przez ustawodawcę wynosi dla gmin 60 proc. Potrzeba więc racjonalnej polityki finansowej, która w tym roku i w następnych latach będzie systematycznie zmniejszała nasz dług* – stwierdził Mroczek.

Przewodniczący chciał także usłyszeć od władz gminy, w jaki sposób wydane zostanie blisko 100 tys. zł, pierwotnie przeznaczone na budowę

wiaty rekreacyjnej w pobliżu cieszkowskiego *Orlika*. Gmina jednak, ze względów oszczędnościowych, wycofała się z tego pomysłu. – *Budowę wiaty przesuwamy na późniejszy termin, ale zapis uchwały budżetowej na chwilę obecną nie zmienia się. Będzie korygowany na bieżąco w trakcie roku. Wiele spraw dzieje się z dnia na dzień i trudno na bieżąco zmieniać uchwałę tak skomplikowaną i czasochłonną, jak projekt budżetu* – odpowiedział wójt Ignacy Miecznikowski. Wszyscy radni opowiedzieli się za przyjęciem budżetu. W taki sam sposób zagłosowali nad wprowadzeniem nowej opłaty za wodę. Od 1 kwietnia 1 mł wody kosztował będzie nie 2,95 zł, a 3,17 zł brutto.

Najwięcej emocji wzbudziła uchwała zezwalająca gminie na zakup terenu przylegającego do remontowanej obecnie świetlicy w Guzowicach, na którym znajduje się staw. Właściciel ziemi już wiele miesięcy temu zadeklarował chęć odsprzeda-

nia jej gminie i podał wstępną cenę – 16 tys. zł. Mieszkańcy Guzowic zaproponowali, że uporządkują zbiornik wodny i będą dbali o jego okolicę. Wójt Miecznikowski od dawna był zwolennikiem zakupu – ponieważ, jak mówił również na sesji, posiadanie tej działki poprawi estetykę wioski, gmina będzie mogła tam wybudować parking, a strażacy z OSP pozyskają zbiornik do czerpania wody.

Nie wszyscy radni byli za. – *Ja już kilka razy mówiłem na posiedzeniu komisji, że w naszej trudnej sytuacji finansowej zakup tej działki jest luksusem, dlatego jestem temu przeciwny* – stwierdził Stanisław Stanowski. – *Jeśli mieszkańcy Guzowic sami chcą tego zakupu i deklarują, że zadbać o ten teren, uważam, że powinniśmy im dać szansę. Gdyby coś się nie udało, to zawsze można sprzedać staw* – uznała Rozalia Kindrat. Głos zabrał także Wacław Korda: – *Nie powinniśmy kupować tego terenu,*

ponieważ w moim odczuciu Guzowice stają się wioską uprzywilejowaną. Trwa tam remont świetlicy, który pochłonie niemal pieniądze. A kiedy zmodernizowana będzie świetlica w Dziadkowie? Czekamy na to już bardzo długo – stwierdził Korda.

– *Chciałbym zaapelować o zmia-*



Wciąż już nie możemy się zadłużać – mówił Zbigniew Mroczek

nę takiej retoryki. Nie mówmy, że jedna wioska coś ma, druga tego nie ma. Przypomnę, że w Dziadkowie naszym minimalnym kosztem udało się doprowadzić do budowy długo oczekiwanego chodnika przy drodze krajowej, co w znacznym stopniu poprawi-

ło estetykę i bezpieczeństwo tego sołectwa – puentował wójt. Ostatecznie za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych. Stanowski był przeciwny, a Korda i Mroczek wstrzymali się od głosu.

Stawek Pałasz

Siódemka mistrzem rejonu



SP 7 Krotoszyn

Marcin Kaczmarek, Mateusz Michalak, Tomasz Talaga, Bartłomiej Talaga, Dawid Woźniak, Piotr Czwojdzinski, Patryk Foltynowicz, Bartłomiej Kaik, Kacper Kostka, Dawid Sasin.

Reprezentacja SP 7 awansowała do finału mistrzostw Wielkopolski

Reprezentacja krotoszyńskiej Szkoły Podstawowej nr 7 wygrała finałowy turniej mistrzostw rejonu kaliskiego w siatkówce chłopców. **Siódemka** i i kaliska **osiemnastka**, jako dwa pierwsze zespoły zawodów, awansowały do finału wielkopolskiego.

Wyniki

GRUPA A

SP 7 Krotoszyn – SP Gołuchów 2:0 (25:4, 25:6)
SP 7 Krotoszyn – SP Rychtal 2:0 (25:10, 25:8)
SP Rychtal – SP Gołuchów 2:1 (25:6, 24:26, 15:13)

GRUPA B

SP 18 Kalisz – SP 8 Krotoszyn 2:1 (25:17, 16:25, 15:11)
SP 18 Kalisz – SP 9 Ostrów Wlkp. 2:0 (25:11, 25:8)
SP 8 Krotoszyn – SP 9 Ostrów 2:0 (25:17, 25:16)
0 3 miejsce
SP 8 Krotoszyn – SP Rychtal 2:0 (25:18, 26:24)
0 1 miejsce
SP 7 Krotoszyn – SP 18 Kalisz 2:0 (25:11, 25:9)

KLASYFIKACJA

1. SP 7 Krotoszyn – awans do finału Wielkopolskiego
2. SP 18 Kalisz – awans do finału Wielkopolskiego
3. SP 8 Krotoszyn
4. SP Rychtal
5. SP 9 Ostrów Wielkopolski
6. SP Gołuchów

4 marca w sali Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie odbył się turniej finałowy mistrzostw rejonu kaliskiego w siatkówce chłopców ze szkół podstawowych, rozgrywany w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej 2010/2011. Prawo udziału w tych zmaganiach uzyskało osiem najlepszych zespołów z etapów powiatowych rejonu kaliskiego. Na turniej nie dojechały drużyny ze Stawiszyna i Grabowa.

Zespoły zostały rozlosowane do dwóch grup, gdzie systemem *każdy z każdym* wyłoniono te, które w drugim etapie rozgrywek rywalizowały o miejsca w klasyfikacji końcowej. Uczniowie **siódemki** znaleźli się w grupie A wraz z najlepszym zespołem powiatu pleszewskiego (SP Gołuchów) i mistrzem powiatu kępińskiego (SP Rychtal). Do grupy B trafiły drużyny krotoszyńskiej **ósemki**, ostrowskiej **dziewiątki** oraz SP nr 18 z Kalisza.

Po pierwszych meczach stało się jasne, że bardzo trudno będzie zatrzymać gospodarzy, którzy bronili tytułu mistrzów Wielkopolski sprzed roku. Wygrywali pewnie i z dużą przewagą punktową w setach. W grupie

B bardzo dobrze spisali się zawodnicy z krotoszyńskiej **ósemki**, którzy po wygranej z zespołem SP 9 Ostrów Wlkp. stoczyli zacięty pojedynek z faworyzowanym zespołem z Kalisza, ostatecznie ulegając po tie-breaku.

W spotkaniu o trzecią lokatą **ósemkowicze** pokonali po zaciętym meczu SP z Rychtala 2:0 (25:18, 26:24). W meczu o pierwsze miejsce gospodarze rywalizowali z kaliską SP nr 18. Goście, którzy w ubiegłym roku sięgnęli po srebrny medal mistrzostw Wielkopolski w roczniku 1998, wydawali się faworytami spotkania. Jednakże już od pierwszych piłek na parkiecie dominowali chłopcy z Parcelek, wygrywając w dwóch krótkich setach do 11 i 9. – *Tak dobra postawa zespołu z „siódemki” to dobry prognostyk, bowiem większa jego część to chłopcy z klasy czwartej i piątej* – cieszy się trener Piotr Robakowski.

Do finału mistrzostw Wielkopolski awansowały dwa najlepsze zespoły rejonu kaliskiego (Krotoszyn i Kalisz). Prawdopodobnie odbędzie się on na początku kwietnia w Krotoszynie.

(popi)

Kołątaj najlepszy w Kaliskiem

Zawodnicy z I Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie wygrali mistrzostwo rejonu kaliskiego w siatkówce.

2 marca w sali I LO im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie odbył się turniej siatkówki o mistrzostwo rejonu kaliskiego w ramach rozgrywek Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska. Udział wzięły w nim reprezentacje ZSP nr 1 w Kępnie, ZSP nr 1 w Krotoszynie oraz gospodarze turnieju. Uczniowie **Kołłątaja** wygrali oba mecze po 2:0 w setach. Drugie miejsce wywalczyła reprezentacja ZSP nr 1 w Krotoszynie, pokonując Kępno 2:1. **Kołłątaj** zwyciężając w finale rejonu, awansował do półfinału województwa wielkopolskiego.

(seb)

Wyniki

ZSP 1 Kępno – I LO Krotoszyn 0:2 (13:25, 13:25)
ZSP 1 Krotoszyn – ZSP 1 Kępno 2:1 (25:18, 23:25, 15:11)
I LO Krotoszyn – ZSP 1 Krotoszyn 2:0 (25:23, 25:17)

Skład zespołu I LO

Oskar Walczak, Mateusz Sobański, Mateusz Janas, Jakub Szmolke, Szymon Dziełicki, Filip Jędrkowiak, Mikołaj Śpitalniak, Dawid Skrzypczak, Jędrzej Paczków, Kacper Budnik, Jakub Łyskawa, trener – Waldemar Wandelewski.



Pierwszy turniej już za zawodnikami

Ruszyły eliminacje

W Regionalnym Centrum Bilardowym UKS **Bila** przy Zespole Szkół w Zdunach rozpoczęły się tegoroczne eliminacje do Mistrzostw Polski Amatorów. 26 lutego rozegrano pierwszy z pięciu zaplanowanych turniejów kwalifikacyjnych. Do rozgrywek ogólnopolskich awansują trzej najlepsi gracze, którzy w Zdunach wezmą udział w przynajmniej czterech zawodach z tego cyklu. Kolejne dwa turnieje zaplanowano na 12 marca i 9 kwietnia. Osoby, które chciały-

by wziąć udział w tej rywalizacji, mogą kontaktować się z Pawłem Galeją z UKS **Bila** (tel. 603 178 666).

W pierwszych zawodach wzięło udział 17 uczestników z Krotoszyna, Ostrowa Wlkp., Pępowa i Zdun. Pierwsze miejsce zajął Patryk Kubicki, drugi był Paweł Szulc. Obaj zawodnicy to ostrowianie. Na trzeciej pozycji uplasowali się: Karol Wiatrak ze Zdun i Ryszard Gruetzmacher z Pępowa.

(mal)

Tolerancja przoduje w siatkówce

W minioną sobotę rozegrano trzynastą kolejkę kobylińskiej ligi siatkowej. – *Wyniki spotkań można było przewidzieć. Ci, co mieli wygrać, wygrali* – relacjonuje Paweł Wasielewski, członek drużyny **Samorządowcy**. Zmieniła się natomiast ogólna tabela wyników. Pierwsze trzy miejsca pozostały bez zmian, nadal na najwyższą lokatę zajmuje **Tolerancja**, na drugim miejscu są **Szerszenie Gajowego**, a na trze-

ciej pozycji **LZS Kuklinów**. Zmiany zaszły jednak na dalszych pozycjach. **Samorządowcy** spadli z czwartej na szóstą, a ich miejsce zajęła **Drużyna Pawła Jakubiaka**. Zespół **B-M** wskoczył z siódmej pozycji na piątą, na której do tej pory znajdowała się **Drużyna Piotra Kowalskiego**. Ta ostatnia natomiast przesunęła się na siódme miejsce tabeli.

(aga)

Wyniki

Gimnazjum – Szerszenie Gajowego 0:2
Drużyna P. Jakubiaka – FC Kobylin 2:0
LZS Łągowie – BM Kobylin 0:2
LZS Kuklinów – Samorządowcy 2:0
Tolerancja – Drużyna P. Kowalskiego 2:0



SKOK WSPÓLNOTA

POŻYCZKI, LOKATY, UBEZPIECZENIA

Krotoszyn, ul. Rynkowa 2
tel.: 62/722-75-67, 721-200-836

www.wspolnotaskok.pl infolinia 801 600 100

Srebro i rekord życiowy w kuli

W ostatni weekend lutego w Spale odbyły się XX Halowe Mistrzostwa Polski Weteranów w lekkiej atletyce. Czesław Roszczak z Łagiewnik zdobył srebrny medal w pchnięciu kulą, ustanawiając rekord życiowy.

W tej jubileuszowej imprezie wystartowało ponad 180 zawodniczek i zawodników. Najstarszym uczestnikiem imprezy był 81-letni Kazimierz Bułczyński z Koszalina, który jako były wieloboista wystartował aż w 4 konkurencjach.

Pomimo sezonu zimowego lekkoatleci zaprezentowali wysoki poziom sportowy i poprawili 35 rekordów Polski. Między innymi w w pchnięciu kulą pobito dwa halowe rekordy Polski. Jeden z nich w kat. 65 lat, gdzie rywalizował Czesław Roszczak. Jego konkurent, Bogusław Świerczyński z Radomia wynikiem 12,56 m ustano-

wił halowy rekord Polski w pchnięciu kulą o wadze 5 kg, uzyskując 1058 pkt. Łagiewniczanin, reprezentujący UKS Olimpijczyka Pogorzela, zajął drugą lokatę, rzucając na odległość 12,00 m (1007 pkt.). – *Jest to mój nowy rekord życiowy uzyskany na hali – cieszył się po zawodach Roszczak.*

Należy przypomnieć, że C. Roszczak w ubiegłym roku na halowych mistrzostwach Polski był także drugi, ale uzyskał tylko 11,66 m. – *Obecna moja forma jest dobrym prognozą, jestem zadowolony z sezonu lekkoatletycznym. A w tym roku kalendarz imprez „weterańskich” jest bardzo bogaty – ocenia swoją dyspozycję Roszczak.*

Oprócz zawodów na poziomie mistrzostw Polski odbędą się imprezy międzynarodowe, m.in. o randze mistrzostw świata. Zawodnik zapowiada walkę o medale, tym bardziej, że na lipcowych Mistrzostwach Świata w Sacramento (USA) wystartuje w kat. M-70. – *Będę tam rzucał lżejszym sprzętem, który umożliwi przy dobrej technice i szybkości uzyskanie wyników na poziomie czołówki światowej – mówi.*

Oprócz tego łagiewniczanin zaprezentuje się w dniach 12 – 14 sierpnia na mistrzostwach świata w rzutach nietypowych, które odbędą się na Węgrzech. Jego start za granicą będzie możliwy, jeśli wesprą go sponsorzy, gdyż udział w tych imprezach jest bardzo kosztowny.

(popi)

Pchnięcie kulą M 65

1. Bogusław Świerczyński (Radom) **12.56 m**
2. Czesław Roszczak (Olimpijczyk Pogorzela) **12.00 m**
3. Kazimierz Olejniczak (AZS Poznań) **11.10 m**



Czesław Roszczak (z lewej) na drugim stopniu podium



Uczestniczki zawodów

Liga w ręczną rozstrzygnięta

Zakończyły się zmagania dziewcząt uczestniczących w Koźmińskiej Lidze Szkół Podstawowych w Piłce Ręcznej 2010/2011. Najlepsza okazała się drużyna z Mokronosu.

W rywalizacji wzięły udział cztery szkoły: SP Mokronos, SP nr 1 Koźmin Wlkp., SP Borzęciczki oraz SP Borzęcice. Organizatorami ligi byli m. in. Gminny Ośrodek Sportu i UKS

Jedynka z Koźmina. Wszystkie mecze sędziował Tomasz Kąkolewski.

Rywalizacja zakończyła się zwycięstwem dziewcząt z Mokronosu. Królową strzelców została Monika Twardowska (SP Mokronos), najlepszą zawodniczką Natalia Szalczyk (SP Koźmin), a najlepszą bramkarką Żaneta Kołaczowska (SP Mokronos). Wyróżnione piłkarki otrzymały w nagrodę piłki oraz statuetki. Drużyny zostały nagrodzone pucharami, medalami i dyplomami.

Rozegrana liga była dopiero pierwszą edycją rozgrywek. Główny cel zawodów to rozwój sportowy uczennic oraz doskonalenie gry w piłkę ręczną. – *Podsumowując pierwszą partię rozgrywek, należy podkreślić zaangażowanie zawodniczek oraz ich opiekunów – powiedział nam dyrektor GOS, Sławomir Gruchała. – Mam nadzieję, że liga piłki ręcznej dziewcząt już na stałe wpisze się do kalendarza imprez sportowych.*

(aga)

ZSP Koźmin triumfuje w Lidze Piłki Nożnej

Znamy już wyniki rozgrywek Koźmińskiej Ligi Piłki Nożnej w sezonie 2010/2011. Do rywalizacji zgłosiło się osiem drużyn: ZSP Koźmin Wlkp., Promet Koźmin Wlkp., WPZTS Praczyk, Szyszka, Pogorzałki & Borzęciczki, Nasycałnia,

Spartakus, Biało-Niebiescy. Najlepszym zespołem tegorocznej ligi okazał się ZSP Koźmin Wlkp., na drugiej pozycji stanął Promet Koźmin Wlkp., trzecie miejsce zdobył WPZTS Praczyk. Królem strzelców został Robert Nowakowski (Pro-

met), który zdobył 14 bramek. Mecze sędziowali Jacek Sowiński i Grzegorz Król. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, dyplomy oraz sprzęt sportowy. Drużyna ZSP Koźmin Wlkp. otrzymała puchar przechodni burmistrza miasta i gminy Koźmin Wlkp., Macieja Bratborskiego. Wręczenie nagród odbyło się podczas II Amatorskich Mistrzostw Koźmina Wlkp. (26 lutego).

(aga)

Sparing Astry z Piastem

28 lutego w Miliczu drużyna Astry Krotoszyń zmierzyła się w sparingu z zespołem dolnośląskiej IV Ligi – Piastem Żmigród. Mecz zakończył się remisem 2:2.

W zespole krotoszyńian zabrakło kilku podstawowych graczy: Ryszarda Idkowiaka (kontuzja kostki), Huberta Wronka (choroba) i Grzegorza Nowaczyka (przebywa na obozie sportowym). W meczu wystąpił nowy nabytek klubu, Krzysztof Potas, oraz testowany zawodnik ze Środy Wlkp., Patryk Szaflarczyk.

Sparing podzielono na trzy trzydziestominutowe części. W pierwszej odsłonie bardzo dobrze sprawowali się Szaflarczyk oraz Szych, którzy wiodli prym w środkowej części boiska. Ry-

walizacja była jednak wyrównana i zakończyła się wynikiem bezbramkowym. W kolejnej przeprowadzono więcej efektywnych akcji. Pierwszy punkt zdobył Piast Żmigród, zdobywając bramkę w 47 min. meczu. Nie zdemotywowało to zawodników Astry i kilka minut później Janusz Maryniak wyrównał wynik.

W ostatniej odsłonie zawodnicy obydwu klubów zaciekle rywalizowali, a Astrę można było podziwiać za dobrze rozgrywaną piłkę na skrzydłach. W 78 min. Piastowi udało się zdobyć kolejną bramkę. Zawodnicy Astry walczyli jednak do końca i cztery minuty przed zakończeniem spotkania Michał Potarzycki strzelił celnego gola, doprowadzając do remisu.

(aga)



Mról nie przeszkodził drużynom w rywalizacji

REKLAMA

KOMPUTEROWE BADANIE

PROGRAM LICENCYJNY PROF. DR BUTA

Dokładna komputerowa kompleksowa diagnoza stanu narządów:

tarczycy, nadnerczy, przysadki, trzustki, żóładka, wątroby, jelit, nerek, serca, płuc, narządów płciowych, prostaty, układu moczowego, kostnego, krwionośnego itp.

Tylko 11 marca 50% zniżki

Możliwy również komputerowy dobór naturalnych preparatów ziołowych.

Zapisy w godzinach 8.00 – 18.00

Przychodnia „KOL-med”

Krotoszyń, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58

REKLAMA W RZECZY



BEDZIESZ ZADOWOLONY!

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Gotówka jest królem



Tu Wasz aspirant Fortuna. Postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortuna-radzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom Dąbrowskich.

Dąbrowscy to przykład rodziny o niestabilnych przychodach i o stałych kosztach. Przychody mogą być nawet niezłe, bo mąż – przedsiębiorca wolnego zawodu – prowadzi działalność gospodarczą, ale sęk w tym, że są one nieregularne. Ta sytuacja dotyczy architektów (jak Dąbrowski), właścicieli małych firm budowlanych, taksówkarzy czy informatyków prowadzących działalność gospodarczą. Koszty stałe są niemałe, trzeba opłacić czynsz, podatki, podwykonawców, studia dla dzieci itd. Jak sobie radzić, gdy przychody gotówki pojawiają się co 2-3 miesiące albo jeszcze rzadziej?

Najwięcej na mieszkania

Z czteroosobowej rodziny Dąbrowskich zaczęło właśnie pączkować nowe gospodarstwo domowe: 20-letni syn studiuje dziennie we Wrocławiu, wynajmuje mieszkanie (za 600 zł) i musi się utrzymywać (dostaje na to przynajmniej 500 zł miesięcznie), czyli ponad 1100 zł miesięcznie. Dąbrowscy płacą niewysoki czynsz (290 zł) za mieszkanie, ale mają też piec i kominek (obok gazu do gotowania i do grzania wody), dlatego dodatkowe 400 zł na węgiel i drzewo w grudniu obniży koszty ogrzewania w następnych miesiącach.

Z takich powodów Dąbrowscy przeznaczali na oba mieszkania ponad 30 proc. wydatków (czyli razem 1540 zł) i była to największa pozycja w ich grudniowym budżecie. To dość dużo, zważywszy że łączne przychody Dąbrowskich w tym miesiącu osiągnęły niemal 6000 zł (dokładnie 5950 zł). Rodzina nie spłaca żadnych kredytów, także hipotecznych, ale opłata za studenckie mieszkanie stanowi podobne obciążenie. Ze względu na niestabilne przychody męża wykonującego wolny zawód zakup małego mieszkania we Wrocławiu na razie nie wchodzi w grę, ale taki wariant rodzina bierze pod uwagę, o ile przyszła koniunktura zapewni mu długi ciąg intratnych zamówień. Syn dopiero podjął studia, a za kilka lat do Wrocławia trafi 15-letnia dzisiaj córka (teraz w ostatniej klasie gimnazjum).

Nie oszczędzają na żywności

Żywność jest istotnym elementem grudniowego budżetu Dąbrow-

skich – to prawie 750 zł (746,7 zł), czyli 14,6 proc. wydatków. Rodzina raczej nie oszczędza na żywności. Oprócz dość częstych i z reguły niewielkich (po kilkadziesiąt złotych) zakupów spożywczych pozwala sobie na zamówienie pizzy do domu, a także na wizyty w kawiarniach. Dąbrowski jako prowincjonalny architekt musi się tam spotykać z klientami i potencjalnymi klientami. Jedyne większe sprawunki w supermarkecie zostały sfinansowane bonami przekazanymi jako prezent świąteczny przez firmę telekomunikacyjną, w której pracuje Dąbrowska.

Na odzież i obuwiu w grudniu nie udało się oszczędzić: z 560 zł (czyli prawie 11 proc. ogółu wydatków) na ten cel najdroższe były płaszcze dla syna (330 zł) i buty (200 zł). Po cenach sądząc, są to produkty dobrej jakości, więc powinny posłużyć nieco dłużej.

Na artykuły chemiczne i środki higieny osobistej oraz na edukację Dąbrowscy przeznaczili niemal taką samą kwotę (po około 430 zł). Spora kwota na edukację wynika z dodatkowych lekcji przed egzaminem na prawo jazdy, jakie bierze student, i z opłaty egzaminacyjnej (ponad 310 zł).

W pozycji „kultura i rekreacja” o wysokości 348,4 zł mieszczą się zarówno książki kupione przez Internet, jak i prezenty świąteczne, także dla rodziny (teści) i dla znajomych ze szkoły i z pracy. Dąbrowscy nie okazali się zbyt rozrzućni i ograniczyli koszty prezentów do rozsądnej wielkości.

Dość dużo, bo 250 zł, kosztuje telefon i Internet. Jest to zapewne łączna opłata za wszystkie telefony używane przez rodzinę (czyli nawet cztery), bo w rejestrze wydatków brak wzmianek o zakupie kart telefonicznych, czy o dodatkowych opłatach. Na tym chyba nie uda się oszczędzić. Poza tym, w rubryce „transport i łączność” figuruje ponad 120 zł za bilety autobusowe. Dwadzieścia razy w tygodniu kupują bilety po około 14 zł dla dorosłych i – rzadziej – ulgowe, tańsze dla córki.

Mimo sporych, regularnie ponoszonych wydatków na studia syna (łącznie ponad 1100 zł miesięcznie), a także intensywniejszej konsumpcji świąteczno-noworocznej Dąbrowscy zamknęli grudeń z dodatnim wynikiem finansowym. Po odjęciu od przychodów (5950 zł) wszystkich wydatków (5115,1 zł) pod koniec miesiąca zostało im prawie 835 zł, czyli ich stopa oszczędności (stosunek wyniku finansowego do wielkości przychodów) wyniosła ponad 14 proc.

Sezon zimowy sprzyja w tym roku indywidualnej praktyce architektonicznej Dąbrowskiego, ale po złych doświadczeniach i zastoju w budownictwie i w inwestycjach w latach 2008-2009 zwyciężają rodziny jest



stałe odkładanie wolnych środków na cięższe czasy. W grudniu będzie to ponad 800 zł, a w skali 2010 roku uzbierało się już ładnych kilka tysięcy złotych. W końcu Dąbrowscy muszą wspierać dzieci jeszcze co najmniej przez 10 lat, a i sami – w razie niższych albo żadnych dochodów męża – nie utrzymają się wyłącznie ze skromnej pensji Dąbrowskiej.

Gotówka jest najważniejsza

Bankowcy i księgowi zwykli mówić: „cash is the king”, co w wolnym tłumaczeniu oznacza: gotówka jest najważniejsza. Pierwszy tego określenia użył po krachu na giełdzie w 1987 r. szef szwedzkiego Volvo, który zauważył, że firma miała w dokumentach finansowych dużo nieściągniętych należności i niewiele pieniędzy w kasie. Tak się może zdarzyć, że bilans firmy wygląda nie najgorzej, tzn. są wysokie długie i krótkoterminowe należności, ale wskutek różnych komplikacji np. na rynkach światowych, nie sposób zamienić ich na gotówkę potrzebną chociaż na płace dla pracowników. Mimo dobrej kondycji finansowej na papierze, firma może wpaść w tarapaty, bo nie ma żywego pieniądza na koncie. Jeśli z pomocą nie przyjdzie bank uruchamiając kredyt obrotowy, nawet dobrze prosperująca firma może zbankrutować.

Od tamtego czasu maksyma księgowych i bankowców odżywała za każdym razem, gdy na rynkach pękała bańka spekulacyjna. Wszyscy wtedy przypominali sobie, że gotówka jest najważniejsza i tylko ona gwarantuje przetrwanie trudnych momentów. Po ostatnim kryzysie z 2008 r. powiedzenie trafiło pod strzechy i teraz specjaliści uważają, że dotyczy także gospodarstw domowych. Bo cóż z tego, że jesteśmy potencjalnie zamożni, tzn. mamy nieruchomości, akcje, numizmaty, obrazy i złoto, skoro tak naprawdę możemy zostać wykluczeni finansowo, gdy nie mamy za co uregulować bieżących rachunków. Płynność takich dóbr jak nieruchomości czy dzieła sztuki jest stosunkowo mała i nie da się ich z dnia na dzień zamienić na złoto.

Wniosek z doświadczeń Volvo jest więc taki, że powinno się tak inwestować, aby na koncie była zawsze odpowiednia ilość pieniędzy gwarantująca płynność finansową domowego budżetu. Po przypływie większej gotówki nie powinniśmy jej w całości przeznaczać na zakup dóbr materialnych lub na cele inwestycyjne. Najlepiej wszystko odłożyć na konto i na spokojnie podjąć decyzję co do przyszłości. Przy nieregularnych

przychodach np. z działalności gospodarczej konto bankowe powinno być naszym gwarantem bezpieczeństwa. Osobiście jestem zdania, że na koncie powinniśmy mieć oszczędności przekraczające 6-miesięczne wydatki.

Kredyt nie dla biednych

W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą wskaźnik ten powinien być nawet wyższy, a balansowanie w okolicach zera i posilkowanie się kredytem bankowym na bieżące wydatki – jak to w naszych warunkach często się dzieje – jest niebezpieczną jazdą po bandzie. Doświadczeni przedsiębiorcy wiedzą, że kredyt najlepiej brać wtedy, gdy pieniądze są na koncie, a nie wtedy, gdy nie mamy ich wcale. Im bardziej potrzebujemy gotówki, tym więcej musimy za nią zapłacić. Gotówka na koncie zapewnia nam bezpieczeństwo, a kredyt umożliwia rozwój działalności gospodarczej. Trzeba też pamiętać, że w działalności gospodarczej odsetki od kredytu zaliczane są w koszty, zmniejszając w ten sposób podstawę opodatkowania.

W domowych finansach jest podobnie, trzeba dążyć do tego, aby na koncie a vista lub na przyjaźnej lokacie terminowej mieć przynajmniej kilkumiesięczne dochody. Życie przecież stale przynosi niespodzianki i musimy mieć finansowy wentyl bezpieczeństwa na wypadek utraty pracy, odejścia strategicznego klienta, choroby itp. W przypadku rodzin o niestabilnych, nieregularnych przychodach warto docenić walory kart kredytowych, które umożliwiają łagodzenie zakupów na nieoprocentowany kredyt krótkoterminowy. Karta kredytowa poprawia naszą płynność finansową, gdyż umożliwia robienie zakupów także wtedy, gdy z jakichś powodów mamy puste konto. Kartę powinno się tak zintegrować z kontem, aby tuż przed upływem terminu bezodsetkowego doszło do automatycznej spłaty kredytu. Wchodzenie w oprocentowanie jest relatywnie drogie i może prowadzić do powstania pętli zadłużenia. Trzeba pamiętać, że kredyt na kartce jest korzystny do momentu wymagalności. Karta może być też niebezpiecznym środkiem płatniczym, zwłaszcza w rękach osób nie rozumiejących specyfiki plastikowego pieniądza. Po prostu najlepiej nie ulegać pokusie niepotrzebnych zakupów.

Przydatny debet

Dobrze jest – tak na wszelki wypadek – otworzyć w banku linię debetową w koncie osobistym. Wielokrotnie doceniłem zalety debetu

zwłaszcza, gdy zapominałem o jakimś stałym wydatku. Spłacam np. kredyt mieszkaniowy i bywa, że w momencie, gdy nadchodzi termin przelewu raty kredytowej, z jakichś powodów na koncie brakuje gotówki. Wtedy zaczyna działać debet. Bank wykonuje polecenie przelewu spłaty raty kredytowej schodząc z moim saldem pod kreskę. Po jakimś czasie uzupełniam stan konta i wszystko wraca do normy. Takie chwilówki są bardzo wygodne i łagodzą relacje z bankiem hipotecznym, który przy terminowych spłatach nabiera przekonania o naszej solidności finansowej.

Jeśli nasza karta debetowa i kredytowa są powiązane z bankowym kontem internetowym, to mamy jeszcze tę korzyść, że każdy wydatek widzimy na ekranie monitora, dzięki czemu łatwiej kontrolować stan finansów rodzinnych. Monitorowanie wydatków rodzinnych jest świetnym sposobem ułatwiającym oszczędzanie. Jedną z rodzin, którą poprosiłem o notowanie grudniowych wydatków powiedziała mi, że sam fakt spisywania codziennych kosztów utrzymania

uruchamiał zakupowe hamulce. Po krótkiej analizie rodzinnych wydatków okazało się, że zaopatrywanie się w tzw. sklepach dyskontowych generowało niepotrzebne wydatki. Otóż u kupujących wyrobiło się przekonanie, że skoro zaopatrują się w tańszych sklepach, to mogą sobie pozwolić na więcej. W koszyku lądowały więc tanie garnki, kolejne buty (przypadają się...), drobny sprzęt elektroniczny. Dzięki monitoringowi spadła liczba niepotrzebnych zakupów.

Przy uzyskiwaniu nieregularnych dochodów znaczenia nabiera właściwe planowanie grubszych wydatków, takich jak np. ubezpieczenie samochodu. Sam wiele razy się przekonałem, że tanie ubezpieczeń nie ma. W reklamach telewizyjnych wmawiają nam, że u nich opłaty są znacznie niższe niż u konkurencji. Gdy sprawdziłem, zawsze okazywało się, że jest odwrotnie. Ubezpieczenie jest znaczącym wydatkiem w budżecie. Trzeba o nim pamiętać dużo wcześniej i zawczasu gromadzić pieniądze na koncie pamiętając maksymę, że gotówka jest królem.

Wasz aspirant Fortuna

Inwestować w mieszkania

Wyniki ostatnich badań pokazują, że kryzys finansowy znacznie obniżył poczucie bezpieczeństwa finansowego Europejczyków. W Polsce tylko 2 proc. gospodarstw domowych deklaruje poczucie bezpieczeństwa finansowego. Najlepszą strategią poprawy bezpieczeństwa finansowego jest oszczędzanie i rodzina Dąbrowskich jest tego świadoma. Tylko co trzecia polska rodzina „nieco oszczędza”, a co trzecie „dużo oszczędza”. Dąbrowskich, którzy zaoszczędzili siódmą część tego grudniowego dochodu, moglibyśmy zaliczyć do tej drugiej grupy.

W grudniowym budżecie Dąbrowskich na uwagę zasługuje niski odsetek kosztów związanych z transportem – ponad czterokrotnie niższy niż dla przeciętnej polskiej rodziny z dwójką dzieci. Dąbrowscy nie mają samochodu, który generuje wysokie wydatki. To przede wszystkim wydatki na paliwo, przeglądy serwisowe oraz nieprzewidziane naprawy, składki na ubezpieczenia, ewentualne raty – jeżeli samochód został zakupiony na kredyt. Oprócz nich posiadanie samochodu wiąże się z jeszcze jednym poważnym kosztem, ponoszonym dopiero przy sprzedaży. Ekonomiści nazywają ten koszt amortyzacją, a polega on na tym, że samochód traci z wiekiem na wartości. Obliczając różnicę między kosztem nabycia samochodu a ceną jego późniejszej odsprzedaży, a następnie dzieląc tę różnicę przez liczbę miesięcy użytkowania auta, otrzymamy najprostszą miarę miesięcznej amortyzacji samochodu. Wszystkie te koszty potrafią uczynić z samochodu przysłowiowy „kamień u szyi”. Dąbrowskim udało się ich uniknąć.

Użytkowanie dwóch mieszkań w Nowej Rudzie i drugiego we Wrocławiu (na potrzeby studiującego syna) sprawia, że wydatki Dąbrowskich w tej kategorii są wysokie. Rodzina mogłaby rozważyć zakup mieszkania we Wrocławiu, z którego w przyszłości korzystałaby dwójka dzieci. Za trzy lata córka będzie w ostatniej klasie szkoły ponadgimnazjalnej – to dość czasu, aby spróbować zgromadzić środki na wkład własny na zakup mieszkania. Obecnie rodzina nie ma kredytów, więc pewnie byłaby w stanie spłacać kredyt na zakup mieszkania (poza wkładem własnym) – zamiast ponosić przyszłe koszty wynajmu we Wrocławiu. Choć wydatki na zakup mieszkania, wliczając raty kredytu, nie są niskie, to – w przeciwieństwie do kosztów posiadania samochodu – powiększają majątek. Nieruchomość może stanowić zabezpieczenie emerytalne rodziców, gdy dzieci się usamodzielnią i Dąbrowscy np. wynajmą mieszkanie, lub posagowe, gdy zechcą wspomóc dzieci na rozpoczęcie ich samodzielnego życia.

Ze względu na nieregularność dochodów, Dąbrowscy powinni zacząć od skrupulatnego, systematycznego oszczędzania. Narzędziem, które okazać się przydatne jest prosta w obsłudze, bezpłatna aplikacja komputerowa „Budżet osobisty”, dostępna w zakładce „Asystent budżetu” na stronie mamyzyslo.info. Program i witryna internetowa zostały stworzone przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego z myślą o promocji oszczędzania i świadomego zarządzania finansami osobistymi. Aplikacja „Budżet osobisty” pozwoli nie tylko sprawdzić, na czym można zaoszczędzić, aby poprawić stan domowych finansów, ale przede wszystkim zwiększy szanse wyrobienia nawyku codziennego, regularnego śledzenia wydatków, co jest podstawą bezpieczeństwa finansowego każdego gospodarstwa domowego.

Więcej o ekonomii i finansach na stronie: www.nbpportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski



Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

zobacz

8 marca 2011



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisuujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Apteki ze znakiem Kangura

REWOLUCJA CENOWA

TANIE LEKI

100 produktów za 1 grosz

ASPARAN FORTE MG+K 60 tabl.
Wskazania: zmęczenie, rozdrażnienie, utrzymywanie prawidłowego ciśnienia krwi oraz równowagi wodno - elektrolitowej organizmu w okresach wyjątkowej pracy.
Skład: Magnez 45 mg, Potas 150 mg (w 3 tabletkach).
Suplement diety. Producent: Polski Lek S.A.

NO-SPA
Wskazania: stany skurczowe mięśni gładkich związane z chorobami dróg żółciowych: kamica dróg żółciowych, zapaleniem pęcherzyka żółciowego, zapaleniem okołopęcherzykowym, zapaleniem przewodów żółciowych, stany skurczowe mięśni gładkich dróg moczowych: kamica nerkowa, kamica moczowodowa, zapalenie międniczek nerkowych, zapalenie pęcherza moczowego, bóle mięśni na mocz w schorzeniach ginekologicznych: bolesnym miesiączkowaniu, w napięciowych bólach głowy.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na substancję czynną lub którąkolwiek substancję pomocniczą produktu. Ciężka niewydolność wątroby, nerek i serca. Blok przedślonkowokomorowy II i III stopnia. Nie stosować u dzieci poniżej 3 roku życia.
Skład: 1 tabletka zawiera 40 mg drotaweryny. Substancje pomocnicze: laktaza jednowodna.
Podmiot odpowiedzialny: Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa, tel. (22) 2800000.

Voltaren
Wskazania: w powstających stanach zapalnych ścięgien, więzadeł, mięśni i stawów (np. powstających wskutek skrajnych, nadwrażliwych lub skrajnych), bólach pleców, ograniczonych stanach zapalnych tkanek miękkich (takich, jak zapalenie ścięgien, czy łokieć tenisisty), ograniczonych i łagodnych postaciach zapalenia stawów.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na składniki preparatu. Jeśli u pacjenta kiedykolwiek w przeszłości wystąpiła reakcja uczuleniowa na substancje leków zawierających leki acetylosalicylowe, ibuprofen lub po innych lekach używanych w leczeniu bólu stawów i mięśni.
Skład: 100 g leku zawiera 1 g diklofenaku sodu (Diklofenacum natrium) w postaci 1,16 g soli.
Podmiot odpowiedzialny: Novartis Consumer Health GmbH, Zisterstrasse 40, 81379 Monheim, Niemcy.

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
ul. Bolesława 8a
KROTOSZYŃ

Apteka ŁĄKOWA
ul. Staszica 26 B
KROTOSZYŃ

Apteka ZAMKOWA
ul. Krotoszyńska 6
KOŹMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

****Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.**

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska

WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00 ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU. MIEJSCE: BIURO BUDOWY.

JPM DOM

63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 61 285 03 87, FAX 61 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 606 963 777, 602 623 600

Gawin fabryka mebli

salon firmowy Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego 1c tel. 62 722 58 26

godziny otwarcia: pn-pt 10,00-18,00 sob. 9,00-13,00

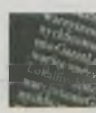
narożnik Bari
od 1399 zł

meblościanka Limba
promocja 1499 zł

narożnik Torino

- kuchnie na wymiar
- zabudowa wnęk
- dowóz mebli - gratis!

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, fax 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA O/KROTOSZYŃ 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Jednoaktówka w tygodniu czterech odsłonach, grywana regulaminie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszo, Weronika Piorunek. Fotodekoracje: Paweł Piórczyński. Sufletka: Benta Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Agnieszka Marcinia, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów naczej nie gubimy, ale ich tak nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769110

